Straż Miejska wejdzie do piwnic

Strona 7

Wojna o dyrektora

Strona 14

tygodnik

7 IX 2024 r.
nr 36 (1252)
cena 3,50 zł
(w tym VAT 5%)

ISSN 1507-1049, INDEKS 325597

Obserwator Lokalny

Mieszkańcy w proteście wyszli na ulicę

Ludzie boją się, że po poszerzeniu działalności firmy będą zmagać się z jeszcze większym, niż do tej pory, hałasem i zanieczyszczeniem powietrza. Przedstawiciele spółki twierdzą, że będzie... ciszej. Była blokada drogi, mieszkańcy zapowiadają kolejne.

Strona 5

Droga została zablokowana na 2 godziny i 10 minut.

18-letni motocyklista trafił do szpitala
Strona 4

Chcesz tańczyć – płać
Strona 9

Znamy nowych sołtysów
Strona 12

Odzyskały dom po 40 latach
Strona 15

Reklama

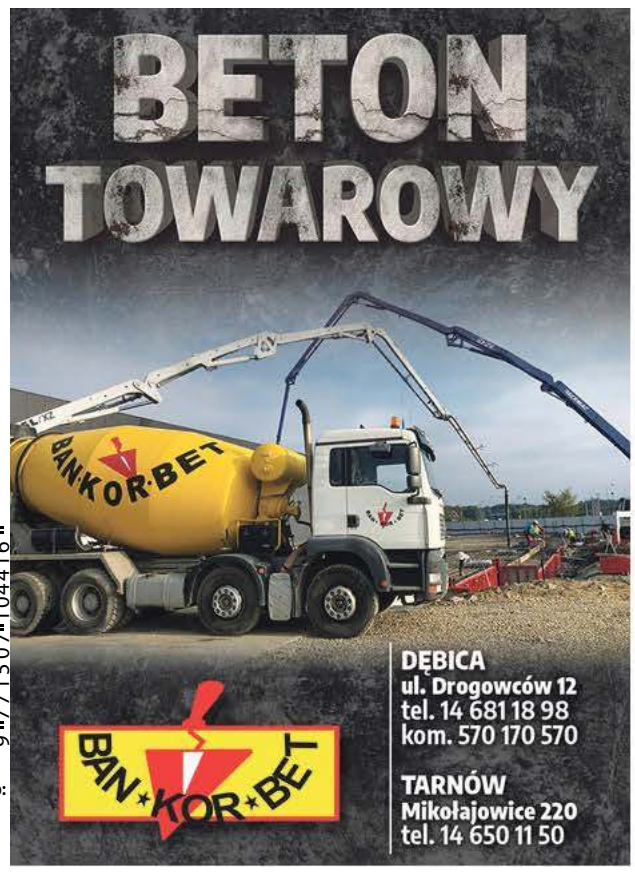

ISSN 1507-1049
Numer w sprzedaży do: 9.09.2024

eprasa.pl 2148c4dbd7

Komentarz

Byle jak, byle było, żeby się nie czepiali

TOMASZ RATUSZNIAK

Bardzo musiałbym się sprężać gdybym chciał znaleźć w Dębicy bardziej pechową inwestycję, niż skatepark. Napiszę tylko tyle, że młodzież, która starała się o remont tego na Akademickiej, ma już pewnie dzieci w takim wieku, że same mogłyby korzystać z takiego obiektu. No może przesadzam, ale wielu pewnie odłożyło już w kąt deskorolki. Na remont nigdy nie było ani chęci, ani pieniędzy. W końcu stojące tam przeszkody niemal się rozleciały i trafiły na złom. Skateparkowi nie pomogły też protesty mieszkańców wybudowanego obok bloku, którym przeszkadzał hałas. Nic to jednak, bo ówczesny burmistrz w kampanii wyborczej zapowiedział, że wybuduje nowe miejsce dla fanów hulajnóg i deskorolek. Tyle tylko, że przeciągał tę inwestycję z roku na rok i dopiero, gdy był już właściwie na wylocie, podpisał umowę na budowę skateparku, a raczej mini skateparku, bo napisać, że obiekt ten nie powala rozmachem, to jakby nic nie napisać. Ale jest? Jest. Tyle tylko, że zamknięty, bo okazuje się, że urzędnicy zapomnieli o tym, że skatepark nie stoi na chmurze, tylko w konkretnym miejscu i może okazać się, że potrzebne będzie nowe ogrodzenie, ekrany dźwiękoszczelne itd.

Napisać, że obiekt nie powala rozmachem, to jakby nic nie napisać.

I tu jest jeden myk. Jestem bowiem pewny, że jeśli radni zgodzą się wydać na to pieniądze, to o rozbudowie obiektu możemy zapomnieć. A z czego to wynika? Z tego, że u nas takie rzeczy robi się byle jak, byle było, i żeby się nie czepiali.

ratuszniak@ol.com.pl

Liczba tygodnia

50

zł kosztuje strzyżenie i pielęgnacja brody w dębickich zakładach fryzjerskich. Światowy Dzień Brody obchodzimy 7 września.

Ogłoszenie własne wydawcy

debica 24
informacje z miasta i powiatu
www.debica24.eu

O nim się mówi

Tomasz Kuczma

Nowy prezes Sądu Rejonowego w Dębicy

Rocznik 1974. Urodził się w Rzeszowie, gdzie mieszka do dziś. Absolwent II Liceum Ogólnokształcącego i prawa na UMCS w Rzeszowie. Aplikację sędziowską zaliczył w tamtejszym Sądzie Okręgowym, od 1999 roku sędzia sądu w Dębicy. W latach 2008-2013 delegowany do Leżajska, gdzie pełnił funkcję prezesa. Na szefa sądu w Dębicy powołany po odwołaniu Katarzyny Radzik.
Tomasz Kuczma jest żonaty, żona jest ekonomistką, mają cztery córki. Jego hobby to wędrówki po polskich górach, gra w piłkę nożną i książki. Raczej omija kryminały, woli literaturę historyczną. Nie ukrywa, że na pozazawodowe pasje ciągle brakuje mu czasu.

(nan)

Z ust wyjęte

Grzegorz Reguła

To on był motorem napędowym tych działań. Jeszcze raz się sprawdziło, że oddolne starania mają sens i skutek.

O tym, co Zbigniew Waśko i Beata Szydło mają wspólnego z remontem drogi Zasów-Dąbrówka piszemy na str. 12

Komentarz

Nad tymi dietami bym się zastanowił

GRZEGORZ KRÓL

Rady Osiedli są potrzebne i to nie podlega dyskusji. Ale one są potrzebne tylko wtedy, kiedy zasiadają w nich osoby zaangażowane, którym chce się działać na rzecz swojego najbliższego otoczenia. Uważam, podobnie jak władze miasta, że konieczne są zmiany w statutach, określających prawa i obowiązki rad osiedli, a także ich przewodniczących. Podsunę nawet pewien pomysł pod rozwagę - zniesienie diet dla przewodniczących.
Uważam, że jeśli ktoś bardzo chce działać na rzecz osiedla, to może to robić społecznie. Sam mieszkam w blokowisku i wiem, że społeczników nie brakuje. I działają za darmo, bo rady u nas nie ma. Ale jeśli w Urzędzie Miejskim ktoś uzna, że diety muszą być, że to forma rekompensaty np. za dojazdy na sesje Rady Miejskiej, czy do urzędu to niech tak będzie, włosów z głowy rwał nie będę. Ale nie może tak być, jak np. na osiedlu Kawęczyn-Pana Tadeusza, że rada zebrała się tylko kilka razy przez pięć lat. Nie może być też tak, że przewodniczący rad, które nie działają, pobierają diety, bo tak właśnie jest obecnie. W statucie powinno być jasno określone, że rada musi się zebrać raz na kwartał. Jeśli chce częściej - żaden problem, ale dieta nie wzrasta. Jeśli nie dojdzie do spotkania raz na kwartał, to diety dla przewodniczącego nie ma. I właśnie co kwartał powinny one być wypłacane, na podstawie sprawozdania ze spotkania.

krol@ol.com.pl

Felieton gościnny (zamiast listu do redakcji)

Nie pocieszania im trzeba, lecz nauki

Senior zanotował w dziennikarskim życiu epizod na stanowisku rzecznika dębickiego magistratu. Nie przypomina sobie jednak, aby wygadywał takie banialuki, jak rzecznik Szkoły w Chmurze. Tłumacząc kiepskie wyniki uczniów - co 4. oblał maturę - powiedział, że szkoła nie powstała dla rankingów. Dużo lepiej brzmiał wpis Marty Czekaj pocieszającej maturzystów, że mimo uzyskania 50 czy 55 procent na egzaminie i tak są młodymi, wartościowymi ludźmi.
W II LO w Dębicy, którym kieruje Marta Czekaj matury wypadły dobrze. Dlatego takie pocieszanie słabych uczniów nie wydaje się seniorowi szczególnie twórcze. Niewiele z tego wynika. Tak jak z podobnych banałów np., że pieniądze szczęścia nie dają.
Szkoła średnia nie może promować bylejakości. Zmuszona demograficznym niżem do walki o przetrwanie zabiega usilnie o uczniów. Senior spodziewa się, że niedługo dyrektorzy dębickich szkół średnich wystąpią w jakimś show i zamiast pokazywać korzyści z wysokiego poziomu nauczania w swojej placówce będą tańczyć i śpiewać. Wszystko po to, aby uczniowie wybrali ich szkołę.
Matura na 50 procent? To porażka, przyswojenie tylko połowy materiału. Nie zmienią tego opinie, że to wartościowi młodzi ludzie. Oczywiście są wartościowi, ale nie wszyscy uczniowie szkoły średniej muszą otrzymać maturę. I nie wszyscy muszą studiować.
W powiecie dębickim nie zdał matury co 5. uczeń. Można im powiedzieć, że są wartościowymi ludźmi i mogą być szczęśliwymi śmieciarzami, ale studiować nie mogą. Może ich następcy wezmą się wtedy do nauki. Właśnie nadszedł ten czas.

Andrzej Janiec

Reklama

eprasa.pl 2148c4dbd7

Na zieleniak z grubym portfelem

Ogórki drogie i już mało, za to pomidorów w bród

Odmian jest wiele i ceny też zróżnicowane. Już od 4 zł za kilogram.

Małgorzata Kiebała po 3 zł za kilogram oferuje ziemniaki trzech odmian.

W środę do południa na zielonym rynku w Dębicy powinien kłębić się tłum klientów. To dzień targowy, kiedy sprzedawców i kupujących jest najwięcej. Jeszcze kilka lat temu trudno było przecisnąć się pomiędzy kolejkami do poszczególnych stoisk. Teraz nie ma takiego problemu.

Czy powodem tego, że zieleniak trochę opustoszał, jest fakt, że ceny tutaj od dawna już nie są żadną okazją?

- Dawniej jak się brało 100 złotych, to przynosiło się do domu zakupy, że ho, ho - elegancka klientka przyszła na zielony rynek po ogórki.

Ładnie wyglądające warzywa znalazła na stoisku Małgorzaty Kiebały. Cena 9 zł za kilogram. Pani Stanisława, która potrzebuje tylko kilograma, nie targuje się, ale mówi wprost, że ceny na zieleniaku coraz mniej zachęcają do zakupów. Jednak przyznaje, że - przynajmniej w niektórych przypadkach - towar jakościowo przewyższa ten z supermarketów.

- Ja nie stosuję podwójnej moralności. Wszystko mam eko i tak samo uprawiane dla klientów, jak i dla własnej rodziny - podkreśla Małgorzata Kiebała.

Na jej stoisku, oprócz ogórków, także pomidory - różne odmiany razem. Taki miks kosztuje 10 zł za kilogram, 15 zł trzeba zapłacić za kilogram mieszanych koktajlowych.

- Pomidorów jest dużo. W przeciwieństwie do ogórków, które zaatakowała zaraza. Stąd takie ceny - tłumaczy pani Małgorzata.

Zapewnia, że u niej pomidory nie podrożały w stosunku do poprzedniego roku i klienci nie narzekają na ceny. Także innych warzyw, które ma u siebie.

W ofercie 3 odmiany ziemniaków, każda po 3 zł za kilogram. Fasolka szparagowa zielona i żółta po 10 zł, ale na innych straganach widzę i po 14 zł. Za to za kilogram zielonej szerokiej z tyczki trzeba zapłacić 17 zł.

Ogórki nigdzie nie schodzą poniżej 7 zł za kilogram, najdrożej kosztują 10 zł. I będą jeszcze droższe, bo powoli się kończą. Tych malutkich, idealnych na małosolne, nie znalazłam na całym placu.

Za to pomidorów urodzaj. Najtaniej, już za 4 złote można kupić kilogram odmiany lima. Za malinówkę, w zależności od wielkości trzeba zapłacić od 8 do 12 zł. Nawet 14 zł kosztuje kilogram wybornych mięsistych bawolich serc.

Te ostatnie oferuje tylko kilku sprzedawców i szybko schodzą, mimo ceny.

Pojawiły się już dynie. Za hokkaido płacimy 7 zł za kilogram, 4-5 zł kosztuje kilogram cukinii.

Marchew z uprawy ekologicznej to wydatek 6 zł za kilogram, tyle samo zapłacimy za cebulę.

Jeden niewielki seler wraz z nacią z przydomowej uprawy kosztuje 4 zł, podobnie jak nieduży por z tego samego źródła.

Wszędzie obfitość śliwek różnych odmian. Ceny wahają się od 6 do 8 zł za kilogram. Kapusta kosztuje 7 zł za główkę, za to za dorodnego kalafiora trzeba dać nawet 10 zł.

- Tanio już było, miasto małe, a ceny jak w Krakowie - mówi jedna ze sprzedających tu pań.

(nan)

Planują zmienić statuty rad osiedli w Dębicy

Burmistrz miasta analizuje wnioski, które wpłynęły podczas konsultacji społecznych.

Te zakończyły się w czwartek 29 sierpnia, a dotyczyły zmian w statutach rad osiedli. Miasto podzielone jest na jedenaście takich jednostek, a rady wybrane zostały jednie na sześciu. A są to: RO Gawrzyłowa, RO Kawęczyn-Pana Tadeusza, RO Kępa-Wolica, RO Słoneczne, RO Świętosława oraz RO Mickiewicza. Zgodnie z obecnym statutem te muszą spotykać się raz na kwartał. Niestety, nie wszystkie tak robią, a najlepszym przykładem na to jest RO Kawęczyn-Pana Tadeusza.

- Spotkała się kilka razy, może 7, może 8 razy - mówi Dominik Łazarz, były członek tej rady.

Z działalności w RO zrezygnował w grudniu ubiegłego roku. Jednym z powodów był właśnie brak jej działania.

- Ta rada nie działa, jest martwa - podkreśla.

Według niego podczas kolejnych wyborów istnieje duże prawdopodobieństwo, że nowa nie zostanie wybrana.

- Ludzie są zniesmaczeni tym, co się działo, a w zasadzie się nie działo przez ostatnie pięć lat - mówi.

Wybory nowych rad mają się odbyć w listopadzie tego roku. Procedura będzie przeprowadzona już na nowych zasadach, o czym informuje burmistrz Mateusz Kutrzeba.

- Na wybory, które odbywały się w Szkole Podstawowej nr 9 przyszła tylko jedna osoba - przypomina włodarz.

Dodaje, że być może należy się zastanowić nad zmniejszeniem liczby osób potrzebnych do wyboru rad. Obecnie jest to 50 w pierwszym i 30 w drugim terminie.

- Oczywiście nie może to być też tak, że radę będzie wybierało 10 osób - podkreśla Mateusz Kutrzeba.

Będzie się też zastanawiał nad tym, jak zapobiec takiej sytuacji, jak na wspomnianym osiedlu Kawęczyn-Pana Tadeusza. Bo zdecydowanie jakieś kroki muszą zostać podjęte.

- Może trzeba będzie wprowadzić mechanizm, że rada będzie miała obowiązek się zebrać na wniosek powiedzmy 10 czy 15 mieszkańców danego osiedla - zastanawia się włodarz.

Zmiany w statutach mają być dyskutowane na posiedzeniu Rady Miejskiej w Dębicy, które zaplanowane zostało na wtorek 10 września.

rar

Na osiedlu Kawęczyn-Pana Tadeusza zainteresowanie wyborami pięć lat temu było ogromne. Niestety rada praktycznie nie działa. Fot.Arch.

★ ★ ★ ★ ★

Pięć gwiazdek otrzymuje

s. Paula Gniadek

Prezeska Stowarzyszenia im. Edmunda Bojanowskiego Dobroć w Dębicy, a zarazem pomysłodawczyni projektu Na zakręcie - Trudne Lata - Wielkie Dni - świadectwa heroizmu społeczeństwa dębickiego wobec Ateizmu Państwa, a co za tym idzie inscenizacji historycznej, która odbyła się w ostatnią sobotę.

★ ★ ★ ★ ★

Pięć gwiazdek otrzymuje

Michał Szymczak

Nowy trener Igloopolu Dębica wszedł bardzo dobrze w swoją rolę, a jego piłkarze pokonali Wisłok Wiśniowa 4:1. Jest to o tyle ważne, że jest trzecim trenerem Igloopolu w ciągu dwóch tygodni, a mimo wszystko potrafił poznać i ustawić zawodników tak, by Wisłok nie miał zbyt wiele do powiedzenia w tym spotkaniu.

★ ★ ★ ★ ★

Pięć gwiazdek otrzymuje

Stanisław Olszewski

Prezes Spółdzielni Mieszkaniowej przy Kolejowej szybko zareagował na prośbę dyrektorki Miejskiego Przedszkola nr 2, gdzie problemem był zniszczony chodnik od strony parkingu. Został rozebrany i położony na nowo. Teraz wygodę mają nie tylko rodzice odwożący dzieci do przedszkola, ale i przedszkolaki i wychowawczynie, bo na spacer wychodzą po równej powierzchni, na której nie zbierają się kałuże.

Reklama

eprasa.pl 2148c4dbd7

KRONIKA POLICYJNA

ROWERZYSTA W SZPITALU
Złamany oczodół i krwiak w głowie to efekt upadku rowerzysty na ul. 3 Maja. Do zdarzenia doszło 31 sierpnia. Policjanci wykluczyli udział innych osób lub pojazdów w zdarzeniu. Od rowerzysty wyczuwalna była woń alkoholu. W szpitalu została pobrana krew od 59-latka. Mężczyzna był nieprzytomny.

NOC SPĘDZIŁA NA KOMENDZIE
Wjechała w ślepą ulicę i próbowała zawrócić. Wtedy też uderzyła w ogrodzenie jednej z posesji. Świadkowie zdarzenia szybko zorientowali się, że 42-latka znajduje się pod wpływem alkoholu i wyjęli z jej stacyjki kluczyki. Przybyli na miejsce policjanci przebadali kobietę, wydmuchała 3,17 promila. Oprócz tego okazało się, że wcześniej cofnięto jej uprawnienia do kierowania pojazdami. Kobieta przewoziła pasażera. Ten również był pijany.

WPADŁO PIĘCIU NIETRZEŹWYCH
W środę 28 sierpnia przeprowadzona została kolejna akcja Trzeźwy poranek. Policjanci przebadali łącznie 597 kierujących, pięciu z nich zdecydowało się na jazdę pod wpływem alkoholu. Niechlubnym rekordzistą okazał się mieszkaniec Nagawczyny. Mężczyzna poruszał się kią, a wydmuchał 2,35 promila.

Wypadek na skrzyżowaniu

18-letni motocyklista trafił do szpitala

Na skrzyżowaniu Kościuszki i Ratuszowej zderzyły się dwa pojazdy.

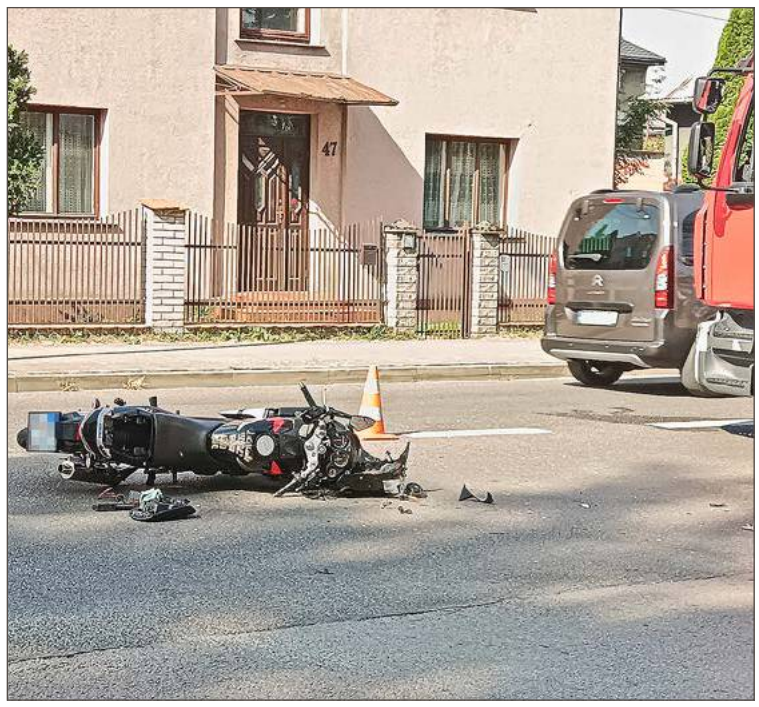

Hondą uderzył w wyjeżdżającego z podporządkowanej forda.

Do wypadku doszło w poniedziałek, tuż przed godz. 10. Skierowani na miejsce policjanci zastali rozbity motocykl honda oraz uszkodzonego forda focusa.

Jak ustalili mundurowi 89-letni kierowca forda wyjeżdżał z ul. Ratuszowej z zamiarem skrętu w lewo, w kierunku centrum miasta. W tym czasie, od wiaduktu na Kościuszki w kierunku Zawierzbia jechał motocyklista. Jednoślad uderzył w tylne, lewe drzwi forda.

- Motocyklista z ogólnymi obrażeniami ciała został przetransportowany do dębickiego szpitala - informuje podinsp. Robert Kras, naczelnik Wydziału Ruchu Drogowego Komendy Powiatowej Policji.

Tuż po zdarzeniu wiadomo już było, że kierujący samochodem mężczyzna był trzeźwy. Z kolei 18-latek podróżujący hondą miał zostać przebadany w szpitalu.

Pracujący w miejscu zdarzenia policjanci zabezpieczyli wszystkie ślady, które pomocne będą podczas ustalania dokładnego przebiegu zdarzenia. Także tego, czy motocyklista miał możliwość uniknięcia zderzenia.

Na miejscu oprócz policji i pogotowia działali również strażacy z Komendy Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej.

rar

Pijany i na haju w niedzielny poranek

Kobieta, przypadkowy świadek, doprowadziła do zatrzymania nietrzeźwego kierowcy.

Według informacji, jaka w niedzielę rano dotarła do dyżurnego policji w Dębicy, na stację paliw przy ulicy Rzeszowskiej przyjechał kierowca, którego stan wskazywał na to, że może być nietrzeźwy.

- Zawiadomiła nas kobieta, która zabrała kierującemu kluczyki, udaremniając dalszą jazdę - wyjaśnia mł. asp. Magdalena Baran.

Na miejscu zdarzenia policjanci zastali 28-latka, który przyjechał samochodem marki alfa romeo. Wydmuchał prawie 3,5 promila.

Od mieszkańca Dębicy policjanci pobrali także próbkę śliny do testu na obecność w organizmie substancji psychoaktywnych. Również w tym przypadku wynik był pozytywny. Badanie ujawniło, że 28-latek jest pod wpływem THC, czyli substancji zawartej w marihuanie.

W tej sytuacji od mężczyzny została pobrana krew do dalszych analiz, a on został zatrzymany do wytrzeźwienia.

Stanie przed sądem i odpowie za prowadzenie samochodu pod wpływem alkoholu i narkotyków. Straci prawo jazdy, sąd może także orzec o przepadku samochodu, jeśli to 28-latek jest jego właścicielem.

jov

INFORMATOR

KOMENDA POWIATOWA POLICJI
Dębica, ul. Chłodnicza 20,
tel. 47 8228 399, alarm. 112
Oficer dyżurny
- 47 8228 310
Sekretariat komendanta
- 47 8228 305
Rewir Dzielnicowych miasta Dębica
-47 8228 347

SĄD REJONOWY
Dębica, ul. Słoneczna 3
tel. 14 68 076 00

PROKURATURA REJONOWA
Dębica, ul 3 Maja 2
tel. 17 506 14 04

TELEFON ZAUFANIA
- 47 8228 370
CZYNNY CAŁODOBOWO

KOMISARIATY I POSTERUNKI
Komisariat Policji w Brzeźnicy
- 47 8228 561
Komisariat Policji w Pilźnie
- 47 8228 551
Komisariat Policji w Brzostku
- 47 8228 521
Posterunek Policji w Czarnej
- 47 8228 541
Posterunek Policji w Żyrakowie
- 47 8228 411

STRAŻ MIEJSKA
Dębica, ul. Ratuszowa 2,
- 14 683 82 59, alarm. 986

Palec utknął w plastiku, sarnę wyciągali z wody

Nietypowe interwencje w pracy strażaków zdarzają się systematycznie.

Strażacy z Pilzna uratowali sarnę. Fot. OSP KSRG Pilzno.

W ostatnich dniach do takich zdarzeń ratownicy wyjeżdżali dwukrotnie. Druhowie z jednostki Ochotniczej Straży Pożarnej Krajowego Systemu Ratowniczo-Gaśniczego z Pilzna na pomoc wezwani zostali w środku nocy. A właściwie nad ranem, bo do zdarzenia dyżurny zadysponował ich o 3:58.

Przypadkowy przechodzień zauważył, że na opuszczonej posesji do zbiornika z wodą wpadła sarna. Zwierzę nie było w stanie samodzielnie wydostać się z pułapki.

- Zbiornik miał głębokość około 1,5 metra. Sarna cała i zdrowa została wypuszczona w lesie - mówi bryg. Jacek Pawłowski, rzecznik prasowy Komendy Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej.

Kilka dni później strażacy z jednostki w Dębicy zostali zadysponowani do interwencji w jednym z mieszkań na ulicy Sikorskiego. Wezwała ich kobieta, która sama nie potrafiła pomóc synkowi, który włożył palec w otwór w plastikowej piaskownicy, która w upalny dzień wystawiona na balkon służyła jako mini basen.

- Plastik miał około 1 cm grubości, więc był dość solidny. Strażacy musieli posłużyć się nożycami do cięcia blachy - opowiada rzecznik Pawłowski.

Najpierw z całości usunęli mały fragment, a następnie rozcięli go, uwalniając 5-latka.

Rzecznik dodaje, że cała operacja została przeprowadzona szybko i sprawnie, bez narażania dziecka i jego mamy na dodatkowy stres.

W obydwu przypadkach wezwania i interwencje były uzasadnione, ale w przeszłości zdarzały się i takie sytuacje, kiedy mieszkańcy oczekiwali od strażaków pomocy w napełnieniu wodą przydomowego basenu albo podlaniu warzyw w ogródku.

(nan)

33-latek z zarzutami

Odpowie za rok znęcania

Ani podczas przesłuchania przez policję, ani w prokuraturze nie przyznał się do winy.

Mieszkanka gminy Czarna powiadomiła policję, że od września ubiegłego roku znęca się nad nią mąż.

- Groził, wyzywał, życzył śmierci, ale także kontrolował: przeglądał korespondencję, uniemożliwiał korzystanie z telefonu, podejrzewał o zdradę - wymienia prokurator rejonowy Tomasz Zwierzyk.

33-latek nie poprzestawał na przemocy psychicznej. Kobieta zeznała, że popychał ją, uderzał rękami po całym ciele, wykręcał ręce. Podczas składania wyjaśnień na policji podejrzany nie przyznał się do zarzutu. Twierdzi, że raz mu się zdarzyło popchnąć żonę i to wszystko.

Prokurator zastosował wobec niego dozór policji, zakaz kontaktowania się z pokrzywdzoną oraz zakaz zbliżania do niej na odległość mniejszą niż 50 m.

(nan)

Właścicielka auta nie podejrzewa nikogo

Strażacy z trzech jednostek gasili pożar samochodu w Górze Motycznej.

Zawiadomienie o tym, że na jednej z posesji płonie zaparkowany niedaleko samochód, dotarło także do policji. Było krótko przed północą z wtorku na środę.

Na miejsce zdarzenia udali się strażacy zawodowi z Dębicy oraz z dwóch jednostek ochotniczej straży pożarnej. Miejscowych z Góry Motycznej wspierali koledzy z OSP Krajowego Systemu Ratowniczo-Gaśniczego w Żyrakowie. Niestety, samochód został zniszczony przez ogień.

- Właścicielka wykluczyła, by przyczyną pożaru mogło być umyślne podpalenie - mówi mł. asp. Magdalena Baran z KPP w Dębicy.

I dodaje, że prawdopodobnie ogień był wynikiem zwarcia instalacji, które doprowadziło do samozapłonu. Straty zostały oszacowane na 10 tys. zł.

(nan)

eprasa.pl 2148c4dbd7

Mieszkańcy zablokowali drogę

Nie chcą tej firmy po sąsiedzku

To tylko zapowiedź, będą kolejne protesty - bardziej spektakularne.

Protestujący zablokowali drogę tuż przy wjeździe do firmy Metkom. Manifestacja trwała dwie godziny.

Żar lał się z nieba, starsi choć na chwilę szukali wytchnienia w skrawku cienia przy drodze. Reszta maszerowała w kółko, blokując drogę krajową relacji Dębica-Mielec. Mieli transparenty i megafon, a przede wszystkim nadzieję, że ktoś usłyszy i potraktuje poważnie ich postulaty. Mieszkańcy Pustyni mówią wprost: mają dość sąsiedztwa firmy Metkom.

Na miejscu jest policja, dostali powiadomienie o blokadzie drogi. Manifestanci ruszają o 14:00. Około 100 osób: dzieci, starsi. Jest sołtys Józef Rak i radny Roman Mazur.

Niezadowolenie mieszkańców ma długą historię.

- Lata temu zakładaliśmy Stowarzyszenie Ekologiczna Pustynia, bo tu nie idzie wytrzymać, nie da się żyć - mówi Grzegorz Smagacz, rozwijając transparent informujący o proteście.

Kolejni mieszkańcy podchodzą do mnie, by pożalić się na położenie, w jakim znajdują się przez sąsiedztwo Metkomu.

- Proszę popatrzeć tu na filmik. Ja mam ogródek parę metrów od ich ogrodzenia - mówi kobieta i wyciąga telefon

Pokazuje rudą chmurę, która unosi się w powietrzu i wyjaśnia, że to pył, jaki na jej posesję przedostaje się z terenu zakładu.

Ludzie prześcigają się w argumentach przeciwko działalności firmy. Narzekają na hałas, przez który nie sposób otworzyć okna latem. Ale przede wszystkim mówią o obawach związanych z przyszłością. Protest to ich odpowiedź na obwieszczenie o planach rozszerzenia działalności firmy, jakie znaleźli na stronie Urzędu Gminy Dębica. Uważają, że jeśli do niej dojdzie, w znaczącym stopniu wpłynie to na środowisko, a mieszkańcy odczują ją jako jeszcze bardziej uciążliwą, niż do tej pory.

- Według informacji zawartych w raporcie, działalność ma zostać poszerzona o rozbudowę i budowę nowych instalacji, budynków służących do procesów produkcyjnych. Przetwórstwo odpadów gumowych, uszczelek i opon samochodowych, kabli instalacyjnych itp. Produkcje wyrobów gotowych z granulatu EPDM i SBR. Wszystko to w bardzo dużych ilościach, wg raportu 2 002 269 ton rocznie - alarmują mieszkańcy w piśmie do wójta gminy Dębica Adama Pieniążka.

Nie kryją rozczarowania, że włodarz nie pojawił się na proteście.

- Gdzie jest wójt? Gdzie jest wójt!? - skandują manifestanci.

Uważają, że na miejscu powinien być także burmistrz Dębicy Mateusz Kutrzeba, bo Metkom leży na terenie, który - jeśli doszłoby do poszerzenia granic miasta - znajdzie się w jego obrębie. W proteście brali udział także mieszkańcy ulicy Sandomierskiej. Protestujący podkreślają, że firma działa w środku dużego skupiska domów, w miejscu, gdzie budują się nowe.

Ze swoimi postulatami byli nie tylko w Urzędzie Gminy. Interweniowali także w Regionalnej Dyrekcji Ochrony Środowiska w Rzeszowie oraz w Urzędzie Marszałkowskim.

- Wszędzie słyszymy to samo, że to wójt jest decyzyjny w tej sprawie - mówią zdesperowani ludzie.

Nie kryją, że tym bardziej odczuli nieobecność Adama Pieniążka podczas protestu. On sam brał wówczas udział w konferencji na szczeblu wojewódzkim, ale w Pustyni nie zjawił się też żaden z jego zastępców.

Adam Pieniążek przyznaje, że zna problem, bo mieszkańcy mówili o swoich obawach na spotkaniu sołeckim. Czy gmina dysponuje narzędziami prawnymi, by wstrzymać rozbudowę, przychylając się do postulatów mieszkańców?

- Gmina musi przeprocesować decyzję środowiskową zgodnie z obowiązującymi przepisami. Zadeklarowałem, że będziemy bardzo szczegółowo tą decyzję procesować na każdym etapie - odpowiada wójt.

Dodaje, że rozmawiał z właścicielem firmy, a ten poinformował go, że wybudował wysoki płot i stara się ograniczyć wpływ na otoczenie.

- Potrafię zrozumieć uciążliwość hałasu od 6 rano, szczególnie na wakacjach, z czym przyszli do mnie mieszkańcy - wyjaśnia Adam Pieniążek.

Uważa, że najlepszym rozwiązaniem w tej sytuacji jest rozmowa mieszkańców z firmą bezpośrednio.

Na zadane drogą mailową pytania za pośrednictwem swoich prawników bardzo obszernie odpowiedziała nam także firma Metkom. Przekonują, że planowana reorganizacja nie tylko nie spowoduje niedogodności dla mieszkańców, ale wręcz poprawi sytuację.

- Spółka oczywiście jest otwarta na rozmowy ze społecznością Pustyni i władzami gminy Dębica, odpowie na wszelkie pytania i wątpliwości związane z planowaną inwestycją i weźmie udział w ewentualnych negocjacjach - podkreśla Karol Kamiński, radca prawny.

Czy takie stanowisko zadowoli mieszkańców? Twierdzą, że w żadne zapewnienia już nie wierzą i zapowiadają, że wkrótce znowu zablokują drogę.

Agnieszka Majba-Pochwat

Uczcili 80. rocznicę walk na Kałużówce

Medale Za Zasługi dla Światowego Związku Żołnierzy AK zostały wręczone.

W tym roku minęła 80. rocznica Akcji Burza i walk na Kałużówce, która była największą partyzancką bitwą w Polsce południowo-wchodniej. Oprócz tego minęła 40. rocznica postawienia w miejscu walk pomnika upamiętniającego tamte wydarzenia.

Tradycyjnie na Kałużówce odbyły się uroczystości, w których udział wzięły setki mieszkańców powiatu dębickiego i nie tylko. A wszystko zaczęło się od mszy świętej, której przewodniczył ks. prałat ppor. Józef Piech. Po niej wręczone zostały medale Za Zasługi dla Światowego Związku Żołnierzy Armii Krajowej, które przyznane zostały na wniosek ŚZŻAK w Dębicy. Odebrali je: starosta Piotr Chęciek (w imieniu powiatu dębickiego), burmistrz Mateusz Kutrzeba (w imieniu miasta Dębica), wójt Adam Pieniążek (w imieniu gminy Dębica), burmistrz Tadeusz Pieczonka (w imieniu miasta i gminy Pilzno), ks. Bogusław Sobusiak (w imieniu parafii Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny w Gumniskach), nadleśniczy Wacław Pankiewicz (w imieniu Lasów Państwowych Nadleśnictwa Dębica), dyrektor Grażyna Bil (w imieniu Publicznej Szkoły Podstawowej w Gumniskach) oraz insp. Artur Lis (w imieniu Związku Strzeleckiego Strzelec Józefa Piłsudskiego Jednostki Strzeleckiej 2017 z Dębicy).

Po oficjalnej części rozpoczął się piknik historyczny, w trakcie którego m.in. można było spróbować pysznej grochówki wojskowej.

rar

Mieszkańcy tłumnie przybyli na Kałużówkę, by uczcić wydarzenia sprzed osiemdziesięciu lat.

eprasa.pl 2148c4dbd7

Trzy pytania do... **Małgorzaty Gargas**

dyrektorki Poradni Psychologiczno-Pedagogicznej w Dębicy

Rozmawiajmy z dziećmi o tym, co czują

Dlaczego rozpoczęcie roku szkolnego bywa trudne dla wielu uczniów, niezależnie od wieku?
Kończy się wolne i zaczynają się wymagania. Uczniowie muszą zmierzyć się ze szkolną rzeczywistością, oprócz nauki, muszą odnaleźć się w relacjach z rówieśnikami i z nauczycielami, a do tego sprostać oczekiwaniom rodziców. To wiele dla dziecka i młodego człowieka.

Co powinno zaniepokoić rodziców?
Przede wszystkim zmiana zachowania dziecka, np. staje się smutne, apatyczne lub rozdrażnione. Warto zwrócić uwagę, czy dziecko nie ma problemów z nawiązywaniem relacji z rówieśnikami, np. siedzi samo w ławce. Ważne, żeby z dziećmi rozmawiać. Przede wszystkim o ich uczuciach: co ich niepokoi, co dla nich trudne, z czym się mierzą w danym momencie. Wykazać troskę i zainteresowanie. Każde dziecko chce, żeby jego problemy były traktowane poważnie. Chce być wysłuchane, a nie tylko pouczane. Pamiętajmy, że ważnym elementem w budowaniu odporności psychicznej dzieci i młodzieży jest wspólnie z rodzicem spędzony czas. Istotne jest uwzględnienie preferencji i propozycji dziecka.

Gdzie szukać pomocy w sytuacjach, kiedy dziecko nie radzi sobie z emocjami wywołanymi pobytem w szkole?
Wiele problemów da się rozwiązać na poziomie szkoły. Przede wszystkim zacząć od rozmowy z wychowawcą klasy. W dalszej kolejności warto zasięgnąć porady u specjalistów pracujących w szkole, tj. u pedagoga lub psychologa. W przypadku poważniejszych trudności bezpłatną pomoc można uzyskać w Poradni Psychologiczno- Pedagogicznej w Dębicy, ul. Parkowa 28 oraz w działającym w ramach NFZ – Ośrodku Środowiskowej Opieki Psychologicznej i Psychoterapeutycznej Dla Dzieci i Młodzieży, przy Wielopolskiej 23.

(nan)

Karetki będą startowały z al. Jana Pawła II

Obecnie załogi pogotowia ratunkowego stacjonują przy ul. Kwiatkowskiego.

Tam zajmują garaże w Jednostce Ratowniczo-Gaśniczej nr 2 Komendy Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Dębicy. To niebawem może się zmienić, gdyż jak informuje Aneta Dyka-Urbańska, rzecznik prasowa Podkarpackiej Stacji Pogotowia Ratunkowego w Mielcu, zakupiła ona stary, poigloopolowski budynek. Ten znajduje się przy al. Jana Pawła II.

PSPR 21 sierpnia ogłosiła dwa przetargi. Pierwszy dotyczy remontu, modernizacji i adaptacji pomieszczeń wraz z termomodernizacją istniejącego budynku, z kolei drugi związany jest z zaprojektowaniem i wybudowaniem budynku garażowego dla ambulansów wraz z częściową rozbiórką istniejącej wiaty. To, kiedy załogi pogotowia ratunkowego przeniosą się do nowej lokalizacji będzie zależało przede wszystkim od tego, czy PSPR znajdzie wykonawcę. Jak można się dowiedzieć z Biuletynu Informacji Publicznej mieleckiej stacji, przewidywany koszt robót to 790 tys. zł. Okazuje się, że zakup budynku przy al. Jana Pawła II nie był przypadkowym działaniem. Dlaczego?

Przeprowadzka PSPR byłaby na rękę Komendzie Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Dębicy. Jak wyjaśnia rzecznik straży bryg. Jacek Pawłowski, umowa na korzystanie z pomieszczeń przez ratowników medycznych przedłużana jest od kilku lat. W tym czasie do dębickiej komendy docierał kolejny sprzęt potrzebny do ratowania życia i mienia mieszkańców, którego nie ma gdzie przechowywać i - jak to określił rzecznik - jest on poupychany jeden na drugim.

- Te pomieszczenia są nam bardzo potrzebne, dlatego wynajem ich jakiejkolwiek instytucji nie wchodzi już w grę - mówi.

rar

Problem z alimenciarzami jest duży

Rekordzista dłużny jest ponad 470 tysięcy złotych

Aż 539 postępowań alimentacyjnych prowadzi obecnie MOPS w Dębicy.

Burmistrz Mateusz Kutrzeba (z prawej) wydał zarządzenie w sprawie upoważnienia Marzeny Sochy (z lewej) do prowadzenia postępowań alimentacyjnych.

Tzw. alimenciarze unikają płacenia na swoje dzieci, a w wielu przypadkach ściągnięcie z nich pieniędzy jest trudne.

- Niektórzy wyjechali za granicę, nie możemy ich namierzyć - mówi Marzena Socha, dyrektor MOPS.

W innych przypadkach zwracają się np. do wydziału komunikacji o zatrzymanie prawa jazdy, do komornika, żeby ściągnął dług, ale też do Powiatowego Urzędu Pracy o to, by pomógł w aktywizacji zawodowej dłużnika. Ci wpisywani są też m.in. do rejestru, przez co nie mogą wziąć np. kredytu. Zdecydowana większość zalegających z alimentami to panowie. Jeśli chodzi o panie, to zdarzają się takie przypadki, ale skala jest mniejsza. Z 539 prowadzonych obecnie postępowań zaledwie 20 dotyczy kobiet. Rekordzista w Dębicy zalega na kwotę 471 tys. zł. Ale dyrektor MOPS dodaje, że ścigany jest też w innych gminach, więc kwota jest wyższa.

rar

Ponad sto samochodów i pomoc Konstantemu

Druga edycja Nevada Summer Cars Event odbędzie się już w niedzielę 8 września.

Tym razem organizatorzy tej motoryzacyjno-charytatywnej imprezy zapraszają wszystkich fanów czterech kółek na teren firmy Chemal przy ul. Tetmajera w Dębicy. Teren ten zostanie podzielony na strefy, w których na odwiedzających, prócz ponad setki samochodów z całego regionu, tak tych klasycznych, jak i mocno modyfikowanych, czekać będą różne atrakcje. Będzie więc strefa dla dzieci z animacjami, grami i zabawami dla najmłodszych, strefa foodtrucków i strefa sponsorów ze sceną, prezentacjami i pokazami.

Wśród atrakcji przygotowanych przez organizatorów znajdą się m.in.: zawody dla wystawców i sponsorów, pokazy mycia samochodów przez dziewczyny w rytm muzyki, licytacje charytatywne, impreza dla dzieci z Kinder Sidem, koncert grup Yellow Horse i YJD. Podczas imprezy zbierane będą pieniądze na leczenie i rehabilitację Konstantego Świętonia, cierpiącego na dziecięce porażenie mózgowe.

Wydarzenie rozpocznie się o godz. 11:00 i potrwa do 22:00. Wstęp kosztował będzie 20 zł (dzieci do 10 lat wchodzą za darmo).

tra

Już w najbliższy piątek

Szykuje się niezapomniany wieczór

Pod hasłem: Zdrowie i uroda, po raz kolejny spotkanie organizuje Lucyna Samborska.

Rozpocznie się od wykładu na temat urologii, dedykowanego panom, ale nie tylko. Po bardzo poważnym początku coś na rozluźnienie: spotkanie z instruktorką jogi śmiechu, wicemistrzynią Polski wodzirejów i coachem. Po to, by - jak podkreśla Lucyna Samborska- przez całe spotkanie towarzyszyła uczestnikom pogoda ducha i radość. Kolejne wykłady wygłoszą aromaterapeuta kliniczny i trycholog kliniczny, Lucyna Samborska zaznacza, że będą to specjaliści z najwyższej półki. W gronie ekspertów znajdą się także: ortopodolog, stomatolog–implantolog, ortotyk (zajmujący się chorobami stóp), fizjoterapeuta oraz dermatolog. Do Dębicy przyjadą profesjonaliści ze SPA w Arłamowie, będzie stylistka wizerunku. To wszystko i dużo więcej już w najbliższy piątek o 17:00 w hotelu Gold.

(nan)

Odmian będzie jeszcze więcej, niż rok temu

Hokkaido, piżmowa, makaronowa i wiele innych gatunków tylko w Chotowej.

Ryneczek dyniowy to pomysł Małgorzaty Kochanowskiej-Czapiewskiej i jej męża Waldemara. Właściciele chotowskiego Rancza Muu, którego atrakcją są nie tylko zwierzęta hodowlane, ale i chyba najsłynniejsze w powiecie bociany, dynie uprawiają od kilku lat. A że za każdym razem zbiory znacznie przewyższają ich potrzeby, postanowili sprzedawać nadwyżkę.

Ryneczek szybko przyjął się i znalazł zwolenników nie tylko wśród mieszkańców Chotowej, na zakupy przyjeżdżają tu także klienci z innych miejscowości powiatu. Straganu z dyniami, kabaczkami i tykwami na podwórku rancza nie zabraknie także i w tym roku.

- Pierwsze zbiory już rozpoczęte ale jeszcze sporo przygotowań nas czeka. Będzie więcej odmian jak w zeszłym roku - zdradza Waldemar Czapiewski.

Wstępnie termin otwarcia ryneczku został wyznaczony na najbliższy weekend 7-8 września. Dynie sprzedawane będą przez kilka tygodni. Szczegóły pojawią się na profilu Rancza na FB.

(nan)

eprasa.pl 2148c4dbd7

Ministerstwo zapowiada kontrole

Sprawdź, co trzymasz w piwnicy, zanim zrobi to Straż Miejska

To prawdopodobnie wybuch w piwnicy był przyczyną pożaru kamienicy w Poznaniu i śmierci dwóch strażaków.

Tomasz Ratuszniak

O tej tragedii usłyszała cała Polska. W nocy z soboty na niedzielę 24 i 25 sierpnia doszło do tragicznego pożaru i wybuchu w kamienicy przy ul. Kraszewskiego 12 w Poznaniu. W trakcie akcji poszkodowanych zostało 11 strażaków, a 33-letni Patryk Michalski oraz 34-letni Łukasz Włodarczyk stracili życie.

Dokładne przyczyny wybuchu do dziś nie są jeszcze znane. Jeden z tropów mówi o tym, że mogły to być zgromadzone w jednej z piwnic akumulatory lub baterie, drugi że to butle z gazem, które ktoś mógł nielegalnie składować.

- Z całą pewnością mieliśmy do czynienia z wybuchem materiałów, które były tam gromadzone - stwierdził w studiu Polskiej Agencji Prasowej wiceszef Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji Czesław Mroczek.

Strażacy przestrzegają

Tuż po tych wydarzeniach w całej Polsce ruszyła kampania przypominająca o tym, co można, a czego nie można przechowywać w piwnicy. Przyłączyła się do niej również jednostka Państwowej Straży Pożarnej w Dębicy. Bo choć, jak twierdzi bryg. Jacek Pawłowski, rzecznik prasowy dębickiej komendy, w naszym powiecie nie doszło w ostatnich latach do pożaru, czy eksplozji wynikającej z przechowywania niedozwolonych rzeczy, to nie oznacza to, że ludzie ich nie trzymają.

- To się oczywiście zdarza, na szczęście do tej pory nie doszło z tego powodu do żadnego nieszczęścia - mówi.

Mimo tego strażacy przypominają, że tak w piwnicach, jak i na poddaszach, strychach, na klatkach schodowych i korytarzach nie wolno przechowywać: gazów palnych (takich jak np. propan-butan, acetylen, czy gazy wykorzystywane jako czynnik w instalacjach klimatyzacyjnych), cieczy palnych (benzyna, rozpuszczalniki, alkohole, nafta i inne, które można zapalić w temperaturze otoczenia), materiałów wybuchowych i wyrobów pirotechnicznych (fajerwerki, zimne ognie, świece dymne, flary i race, pociski, granaty, niewybuchy), a także innych materiałów, które mogą spowodować powstanie pożaru. Ponadto zabronione jest też przechowywanie w piwnicach, czy nieużytkowanych poddaszach i strychach butli gazowych, nawet tych niepełnych, czy zupełnie opróżnionych.

Przepisy przeciwpożarowe dotyczą również klatek schodowych, o czym wielu, niestety, zdaje się zapominać. Nie wolno tam przechowywać jakichkolwiek materiałów palnych, takich jak: szafy, stoły, krzesła, dywany, regały, kartony, sprzęt AGD i wózki dziecięce, a także przedmiotów gabarytowych: rowerów, czy hulajnóg, które mogłyby spowodować ograniczenie wymaganej szerokości drogi ewakuacyjnej.

> **- To się oczywiście zdarza, na szczęście do tej pory nie doszło z tego powodu do żadnego nieszczęścia - mówi bryg. Jacek Pawłowski, rzecznik dębickiej komendy PSP.**

Do piwnicy wejść nie mogą

Łukasz Paluch, prezes Administracji Domów Mieszkalnych w Dębicy potwierdza, że miał sygnały od mieszkańców, że któryś z sąsiadów trzyma w piwnicy butlę gazową, czy kanister z benzyną. Ale co jeszcze tam mają nie jest w stanie sprawdzić, bo nie ma takiego prawa.

- Musiałbym mieć chyba uprawnienie prokuratorskie, bo to są przecież prywatne lokale. Dokładnie tak jak mieszkania - tłumaczy.

Kontrolować łatwiej jest mu to, co mieszkańcy zostawiają na strychach, ponieważ to już jest część wspólna budynku. I choć tam zdarza się, że pomieszczenie jest zastawione po sufit, to raczej ludzie nie zostawiają na strychu butli gazowych, paliwa, innych materiałów łatwopalnych, czy sprzętów mogących doprowadzić do pożaru, bądź eksplozji.

- Co jakiś czas robimy kontrole takich pomieszczeń i jeśli coś jest nie tak, to zwracamy się do mieszkańców o uprzątnięcie takich rzeczy - mówi.

On również zapewnia, że do tej pory w blokach, za które odpowiada, nie było zdarzenia wynikającego z przechowywania niebezpiecznych materiałów.

- Gdyby tak było, to wy pewnie wiedzielibyście o tym pierwsi - uśmiecha się.

Lista rzeczy, których nie wolno przechowywać w piwnicy budynku wielorodzinnego, jest długa.

Kara może wynieść nawet 5 000 zł

Po tragedii w Poznaniu MSWiA zdecydowało o przeprowadzeniu kontroli piwnic na terenie całego kraju. Przedstawiciele ministerstwa chcą, by zajęli się tym miejscy strażnicy przy wsparciu samorządu i zarządców budynków wielorodzinnych. Jeśli okaże się, że mieszkańcy składują tam substancje łatwopalne, jak np. kanistry z benzyną, olejem napędowym, butle z gazem, fajerwerki, lakiery, elektronikę i inne podatne na zapłon rzeczy, będą musieli liczyć się z mandatami w wysokości nawet do 5 000 zł. Lepiej więc wcześniej samemu przejrzeć piwnicę i sprawdzić, czy nie mamy tam czegoś niedozwolonego, o czym czasem nawet sami nie pamiętamy, lub do tej pory nie wiedzieliśmy, że przechowywać tego nie można.

- Brak świadomości w kwestii obowiązujących wymagań nie zwalnia z odpowiedzialności za ich nieprzestrzeganie - podkreślają strażacy.

Wytycznych na razie nie ma

Kiedy jednak ruszą kontrole i czy od razu obejmą cały kraj, czy może jego część, jeszcze nie wiadomo. Na razie nieoficjalnie mówi się tylko o przynajmniej kilku tygodniach, ale i to nic pewnego.

St. insp. Mariusz Pyrchla, zastępca komendanta Straży Miejskiej w Dębicy twierdzi, że informacje o tym, że resort planuje takie działania już do niego dotarły, na razie jednak tylko w formie doniesień medialnych.

- Wiem, że coś takiego będzie, ale na razie nie ma jeszcze żadnego rozporządzenia w tej sprawie, żadnych przepisów, ani wytycznych. Jeżeli je otrzymamy to oczywiście będziemy się tym zajmować, ale jak to będzie wyglądać to trudno mi na razie odpowiedzieć - przyznaje.

Przypuszcza jedynie, że kontrole mogą odbywać się na podobnej zasadzie, jak te dotyczące pieców i tego czym w nich palimy w budynkach jednorodzinnych.

ratuszniak@ol.com.pl

Reklama

eprasa.pl 2148c4dbd7

INFORMATOR MIEJSKI

Dębica
Urząd Miejski
tel. 14 683 81 00

Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej
tel. 14 681 35 90, 14 681 35 91

Zespół ds. przeciwdziałania przemocy w rodzinie
tel. 14 670 33 42

Punkt nieodpłatnej pomocy prawnej
tel. 14 680 31 46, 690 901 136 (rejestracja)

Zakład Usług Miejskich
tel. 14 681 64 86, 14 682 70 50

Policja - KPP w Dębicy
47 8228 399 (centrala), 47 8228 310 (oficer dyżurny), 47 8228 370 (telefon zaufania).

Arka – Specjalistyczna poradnia i Telefon Zaufania
tel. 14 681 81 41

Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie
tel. 14 680 31 21

Środowiskowy dom samopomocy
tel. 14 666 87 02, 14 670 20 51

Ośrodek Interwencji Kryzysowej
tel. 14 670 33 42

Poradnia Psychologiczno – Pedagogiczna
tel. 14 670 24 60

Podkarpackie stowarzyszenie pomocy osobom uzależnionym i ich rodzinom Jutrzenka
tel. 14 682 16 69

Stowarzyszenie Osób Działających w Zakresie Pomocy Społecznej Ad Astram
tel. 14 670 50 06

Stowarzyszenie Obrony Praw Człowieka
tel. 14 682 72 19

Powiatowy Rzecznik Konsumentów
tel. 14 680 31 27

Towarzystwo Pomocy im. św. Brata Alberta
tel. 14 670 44 71

Stowarzyszenie im. E. Bojanowskiego Dobroć
tel. 14 682 22 90

Dębickie Hospicjum Domowe im. Jana Pawła II
tel. 507 506 808 / (14) 690 20 44

Stowarzyszenia Rodziców I Przyjaciół Osób Niepełnosprawnych Radość
tel. 14 696 91 38

Stowarzyszenia na rzecz wspomagania osób z niepełnosprawnością i ich otoczenia Z Potrzeby Serca
tel. 512 305 090, 14 677 85 98

Stowarzyszenie dla Osób Autystycznych i ze Spektrum Autyzmu Ukryty Dar
tel. 791 132 080

Ośrodki zdrowia
POZ w Dębicy
Przychodnia Nr 1, ul. Cmentarna 54
tel. 14 682 78 01, 14 682 78 02

NZOZ „Dwójka",ul. Krasickiego 1
tel. 14 670 07 72

Przychodnia Nr 5, ul. Szkolna 4
tel. 14 682 78 13

NZOZ Cor-Med, ul. Kolejowa 34
tel. 14 680 86 91

NZOZ Kol-Med, ul. Kolejowa 19
tel. 14 670 26 57

Na razie stoi zamknięty na głucho

Żeby otworzyć skatepark trzeba jeszcze ponad 40 000 zł

Pieniądze potrzebne są na uporządkowanie i ogrodzenie przejścia od strony ul. Sobieskiego.

Według burmistrza Mateusza Kutrzeby wynika to z zaniedbań jego poprzednika Mariusza Szewczyka. Uważa on, że przetarg został niewłaściwie przygotowany, ponieważ obejmował wyłącznie budowę skateparku, nie biorąc pod uwagę towarzyszącej mu infrastruktury, która jest niezbędna przy tego typu obiektach.

Na razie skatepark pozostaje zamknięty. Mateusz Kutrzeba tłumaczy, że wpływ na to miały protesty mieszkańców ul. Ligęzów i Rzemieślniczej i zorganizowana tam w związku z tym wizja lokalna. Jedną z propozycji protestujących była budowa wejścia na teren skateparku nie od strony ul. Ligęzów jak pierwotnie planowano, a co według nich miało zagrażać bezpieczeństwu, ale od ul. Sobieskiego. Po wizji lokalnej burmistrz przychylił się do wniosku mieszkańców i ostatecznie właśnie tamtędy wchodzić się będzie na obiekt.

- Okazało się nawet, że tam kiedyś była ścieżka i jest chodnik, który przez lata zdążył jednak zarosnąć trawą. Zakład Usług Miejskich będzie musiał go oczyścić i ogrodzić ścieżkę. Prezes ZUM wycenił te pracę na ponad 40 tysięcy złotych - tłumaczy Mateusz Kutrzeba.

Decyzję o tym, czy miasto przeznaczy takie pieniądze na budowę dojścia do skateparku, radni podejmą podczas najbliższej sesji, która ma się odbyć 10 września. Jeśli się na to zdecydują, to ZUM na wykonanie tych prac będzie potrzebował około dwóch tygodni. Jeżeli pogoda na to pozwoli, a pracownicy ZUM rzeczywiście wykonają prace w terminie, to miasto pod koniec września otworzy skatepark. Jeśli nie, to dopiero na wiosnę.

A co z ekranami dźwiękoszczelnymi, których również domagali się mieszkańcy ul. Ligęzów? Na razie od strony tej ulicy zlikwidowane zostanie wejście na obiekt, a zamontowane zostanie ogrodzenie. Ale ekrany burmistrz również bierze pod uwagę, tyle że później, niż nowe wejście.

Na skatepark dojść będzie można od strony basenów.

- Trzeba sobie powiedzieć, że te ekrany rzeczywiście są niezbędne. To jest jednak drewno i ten hałas, który może być uciążliwy dla mieszkańców, rzeczywiście tam jest, a nam zależy, żeby tego komfortu życia im nie odbierać - przekonuje, dodając, jednocześnie, że urządzenia, z których korzystać będzie młodzież od niektórych domów dzieli niewiele ponad 10 metrów.

Ekrany to jednak jak na razie melodia przyszłości, bo najpierw urzędnicy muszą zorientować się jaki będzie koszt takiej inwestycji, a następnie znaleźć na nią pieniądze. Szkoda tylko, że nikt nie pomyślał o tym jeszcze na etapie projektowania, bo dziś młodzież ze skateparku już by korzystała, a pieniędzy trzeba byłoby szukać tylko na jego rozbudowę.

tra

Ogłoszenie

Rozłąka jest naszym losem, spotkanie naszą nadzieją.

Śp. ROGER KRZYSZTOF NAGAWIECKI

odszedł do DOMU PANA dnia 23.10.2023 r.
w Nowym Jorku (USA) w wieku 73 lat.
Uroczystości pogrzebowe odbędą się w Kaplicy
na Cmentarzu Parafialnym przy ul. Cmentarnej w Dębicy
w niedzielę 08.09.2024 r. o godz. 15:00

Wystawienie urny nastąpi o godzinie 14:00
w kaplicy rodziny Nagawieckich
Msza Św. o godz. 15:00 w kaplicy rodziny Raczyńskich

Pogrążona w smutku i żałobie
Rodzina

Rozłąka jest naszym losem, spotkanie naszą nadzieją.

Śp. ZOFIA NAGAWIECKA

odeszła do DOMU PANA dnia 23.01.2017 r.
w Nowym Jorku (USA) w wieku 59 lat.
Uroczystości pogrzebowe odbędą się w Kaplicy
na Cmentarzu Parafialnym przy ul. Cmentarnej w Dębicy
w niedzielę 08.09.2024 r. o godz. 15:00

Wystawienie urny nastąpi o godzinie 14:00
w kaplicy rodziny Nagawieckich
Msza Św. o godz. 15:00 w kaplicy rodziny Raczyńskich

Pogrążona w smutku i żałobie
Rodzina

Reakcja była szybka

Chodnik mają jak nowy

Do Miejskiego Przedszkola nr 2 uczęszczają także dzieci niepełnosprawne.

Od strony parkingu chodnik był pełen dziur i nierówności. Wystarczyła jedna wizyta w Spółdzielni Mieszkaniowej.

- Poprosiłam prezesa o pomoc, ale nie spodziewałam się, że zrobią to tak szybko - mówi dyrektorka Dorota Kliś.

Stanisław Olszewski, szef SM przy Kolejowej zapewnia, że takie inwestycje zawsze będą dla niego priorytetowe.

(nan)

Dyrektorka zapewnia, że na pomoc prezesa SM zawsze może liczyć.

Ogłoszenie

Z głębokim smutkiem i żalem
przyjęliśmy wiadomość o śmierci naszej koleżanki

Pani

Anny Wielgus

Wyrazy szczerego współczucia
i słowa otuchy w tych trudnych chwilach
Rodzinie oraz Bliskim
składają
Dyrekcja i Pracownicy
Zespołu Opieki Zdrowotnej w Dębicy

eprasa.pl 2148c4dbd7

Nie wszyscy godzą się z decyzją dyrektora

Do tej pory płacić nie musieli, teraz ma się to zmienić

60 zł miesięcznie mają płacić rodzice młodych tancerzy za udział dzieci w zajęciach ZPiT Mali Igloopolanie.

Mamy, które zadzwoniły w tej sprawie do naszej redakcji nie mogą pogodzić się z tym, że darmowe do tej pory zajęcia nagle mają być płatne.

- Gdybym wiedziała, że tak będzie, to bym nawet córki nie zapisywała. Za 10 miesięcy to jest 600 zł, a to jest dla mnie dużo - przekonuje kobieta.

No, chyba że ma Kartę Dużej Rodziny, wtedy opłata spada do 45 zł za miesiąc.

Druga wspomina, że już Jan Borek, który jeszcze przed Dawidem Pikorem pełnił funkcję dyrektora Miejskiego Ośrodka Kultury, próbował wprowadzić odpłatność za zajęcia, ale i wtedy spotkało się to z ostrym sprzeciwem rodziców.

- Nasze dzieci występują na różnych miejskich imprezach, a my mamy jeszcze za to płacić? - dziwi się.

Dawid Pikor twierdzi, że już podczas zakończenia poprzedniego sezonu rozmawiał z rodzicami na temat ewentualnej odpłatności za zajęcia. I wtedy jakichś ostrych protestów nie było, prócz pytań, czy miasto nie mogłoby np. podwyższyć dotacji dla MOK na tyle, by te zajęcia nadal mogły być darmowe. Jednak to okazało się niemożliwe.

- Od tej pory nikt się do mnie już w tej sprawie nie zgłaszał, ani nie dzwonił - przekonuje.

Tłumaczy jednocześnie, że wprowadzenie opłat za zajęcia nie wynika z chęci dorobienia się ośrodka, którym zarządza, zdobycia pieniędzy na opłacenie prądu, czy utrzymanie domu kultury, w którym odbywają się zajęcia.

- Te pieniądze chcemy przeznaczyć m.in. na wyjazdy Małych Igloopolan na konkursy, przeglądy i festiwale, co oznacza, że one tak czy tak do nich wrócą. A obecnie jest tak, że gdzieś nie jedziemy, bo nie mamy na to pieniędzy - wyjaśnia dyrektor.

Wskazuje ponadto, że wszystkie inne zajęcia edukacyjne, a takimi są przecież i te prowadzone przez Kingę Jurek w ramach Małych Igloopolan, są płatne. Dlaczego więc te nie mają być?

Zespół Pieśni i Tańca Mali Igloopolanie podczas jednego z występów.

- Bezpłatne są wyłącznie zajęcia dorosłych Igloopolan i grupy Safo, ale to są grupy artystyczne, z których działalności często korzystamy. Ich próby, jeszcze raz to powtórzę, nie są zajęciami edukacyjnymi, więc nie pobieramy za nie opłat - mówi.

Dodaje, że podczas spotkania na zakończenie sezonu jeden z rodziców zapytał co MOK zrobi, jeśli w związku z wprowadzeniem opłat wszyscy rodzice Małych Igloopolan zrezygnują z posyłania dzieci na zajęcia. Dyrektor wątpi, by tak właśnie miało się stać, a nawet gdyby, to Kinga Jurek, instruktorka grupy, notes ma wypełniony nazwiskami tych, którzy chcieli zapisać się na zajęcia, a którym z uwagi na brak miejsc musiała odmówić.

tra

KRÓTKO

BĘDZIE HALA DLA DWUNASTKI
Burmistrz Mateusz Kutrzeba podpisał z firmą Igloobud umowę na budowę hali sportowej przy Szkole Podstawowej nr 12. Prócz hali o wymiarach pola gry 20x40 m wraz z szatniami i sanitariatami, Igloobud wybuduje tam również łącznik ze szkołą. Inwestycja, która ma być gotowa za 14 miesięcy, kosztować będzie blisko 5,1 mln zł. Ponad 2,7 mln zł na to zadanie miasto zdobyło z programu Olimpia.

NA STRÓJ SPORTOWY I ZAJĘCIA POZALEKCYJNE
Do 16 września w Miejskim Ośrodku Pomocy Społecznej przyjmowane są wnioski o stypendia szkolne. Pomoc obejmuje tak dzieci i młodzież polską, jak i ukraińską, przeznaczona może być m.in. na pokrycie kosztów zajęć pozalekcyjnych, wyjazdów i wycieczek, zakupu podręczników, pomocy szkolnych i stroju sportowego, dojazdu do szkoły, zakwaterowania i wyżywienia. Warunki przyznania stypendium znaleźć można na stronie internetowej MOPS.

TABLICE JUŻ STOJĄ
Przy pomniku upamiętniającym ppłk. Ludwika Marszałka ps. Zbroja oraz żołnierzy dębickiego obwodu AK stanęły tablice informacyjne, w tym zdjęcia osób upamiętnionych na pomniku, szczegółowy opis upamiętnienia, biogram Ludwika Marszałka oraz wykaz darczyńców i mecenasów monumentu.

Reklama

eprasa.pl 2148c4dbd7

W OLbiektywie...

Pożegnanie lata na obiektach Gminnego Ośrodka Sportu i Rekreacji Gminy Dębica w Pustkowie - Osiedlu obfitowało w liczne atrakcje, głównie dla najmłodszych. Były zabawy, konkursy, turnieje sportowe, pokaż przygotowany przez druhów z Ochotniczej Straży Pożarnej w Paszczynie. Na zakończenie ostatni seans kina letniego. Partnerem wydarzenia, jak co roku, była firma Lerg.

(nan)

Listy, e-maile, komentarze

Obserwator Lokalny; 39-200 Dębica; ul. Żeromskiego 10
e-mail: redakcja@ol.com.pl

Mogę tam zaparkować?

Dzień dobry. Wiem, że o parkingu przy dworcu kolejowym pisaliście już wiele razy. Chodzi mi o ten po stronie miasta, nie od strony Igloopolu, którego budowa była świetnym pomysłem, a na którym zdarza mi się znaleźć wolne miejsce. W odróżnieniu od tego od strony miasta, na którym o wolnym miejscu można jedynie pomarzyć. Ale ja nie o tym, ale o parkingach, które sąsiadują z dworcem od strony miasta. Chyba parkingach, bo choć stoją tam samochody to statusu ich tak naprawdę nie znam. Pierwszy to ten po lewej stronie naprzeciwko dworca. Samochodów tam mnóstwo, choć po deszczu są tam ogromne kałuże, ale z tego co wiem to teren kolejowy. I co w związku z tym - mogę tam parkować, czy ktoś mnie przegoni? Bo nie wiem.

Albo ten drugi, też po lewej stronie za postojem taksówek, z taką budą gdzie dawno temu, jak pamiętam, można było naprawić maszynę do pisania. Też tam auta parkują, a ja nie wiem czy mogę, bo to ponoć teren prywatny (pamiętam jak tam jeszcze był płatny parking i chodził pan zbierający opłaty). Może wypowie się w tym temacie ktoś, kto jest zorientowany? Będę wdzięczna.

Beata

Jak się zapali to wszystko

Przeczytałem w ostatnim numerze Obserwatora artykuł o tym syfie jaki robią pijaczkowie w parku za trybuną Wisłoki. I dziwi mnie, że miasto nic z tym nie robi. Ja wiem, że ten teren należy do Stomilu, a nie miasta, ale co z tego? To miasto nie może wpłynąć na władze firmy? Przecież jak dojdzie tam do pożaru to nie spalą się tylko stomilowskie drzewa, tylko to pójdzie i na miejską część parku i inne obiekty. Nie wiem, może niech ogrodzą to siatką, albo postawią tam kamery i strażnicy albo ochroniarze przeganiają stamtąd pijaczków. Nie wiem, ale nie można tak tego zostawić. Liczę na jakieś działania.

Wojtek

Festiwal im. Jana Sztaudyngera

Wzorem mistrza napisz sam i zgłoś do konkursu

Na Festiwal fraszki zaprasza I Liceum Ogólnokształcące.

W zbiorach muzeum I LO zachował się oryginalny egzemplarz umowy o pracę, zawartej w 1928 r. między dr. Janem Sztaudyngerem, a ówczesnym dyrektorem szkoły ks. Błażejem Kotfisem. Sztaudynger jako nauczyciel języka polskiego rozpoczął pracę w dębickim gimnazjum – dzisiejsze I LO i była to prawdopodobnie jego pierwsza praca zawodowa, po obronie tytułu doktora na Uniwersytecie Jagiellońskim w Krakowie. Te ustalenia pochodzą od Marii Trojanowskiej, która od kilku lat jest nauczycielką bibliotekarką w Jagielle.

- Przypomnienie współczesnej młodzieży biografii i twórczości fraszkopisarza, poety, satyryka byłego profesora – stało się dla mnie - bibliotekarki – satysfakcjonującym obowiązkiem - mówi.

Zaproponowała uczniom I LO konkursy na napisanie własnych fraszek i kolejnym edycjom narzucała tematy: Przemijanie, Zdrowie, Przyroda. Konkursy cieszyły się dużą popularnością i zostały docenione.

- Otrzymałam podziękowanie nadesłane przez pana profesora Jana Jacka Sztaudyngera – syna poety za propagowanie twórczości ojca. Również wnuczka poety - pani Dorota Sztaudyger-Zaczyk, z którą nawiązałam kontakt telefoniczny, jest życzliwie przychylna wszelkim działaniom szkoły, które pielęgnują pamięć o Janie Sztaudyngerze - opowiada Maria Trojanowska.

Maria Trojanowska jest inicjatorką konkursu dla fraszkopisarzy.

W tym roku, ważnym, bo jubileuszowym dla szkoły i w 120. rocznicę urodzin pisarza, I LO zaprasza do udziału w nowej odsłonie konkursu pod nazwą Festiwal fraszki.

- To zaproszenie do napisania własnych fraszek przez młodzież i dorosłych z powiatu dębickiego na temat: szkoła, nauczyciel, uczeń - wyjaśnia bibliotekarka.

Do konkursu inspirowanego twórczością Sztaudyngera można się już zgłaszać, szczegóły na stronie szkoły. Organizatorzy czekają na fraszki do 27 września.

(nan)

Zaporę upamiętnią na budynku starostwa

Chodzi oczywiście o majora Hieronima Dekutowskiego, pseudonim Zapora.

Podobiznę mjr Hieronima Dekutowskiego trzyma ppor. Franciszek Batory ostatni żyjący świadek procesu IV Zarządu WiN.

Weteran kampanii wrześniowej, później cichociemny, jako szef Kedywu AK w Inspektoracie Lublin-Puławy przeprowadził 83 akcje bojowe i dywersyjne. Po wojnie jeden z najsłynniejszych bohaterów antysowieckiej partyzantki. Najbardziej znany i poszukiwany przez szwadrony NKWD i UB żołnierz Lubelszczyzny. 7 marca 1949 roku zamordowany przez komunistów w podziemiach mokotowskiego więzienia. Jego zwłoki wrzucono do bezimiennego dołu na warszawskiej Łączce.

Podobizna mjra Hieronima Dekutowskiego miała znaleźć się na znaczku pocztowym, mającym ukazać się 1 marca 2024 roku w ramach serii przedstawiającej Żołnierzy Wyklętych. Nowe władze Poczty Polskiej zdecydowały jednak o wstrzymaniu jego emisji, mimo że został już wydrukowany.

Ta skandaliczna, zdaniem Romualda Rzeszutka, prezesa fundacji Non Notus z Mielca, decyzja, była jednym z tematów jego wystąpienia podczas odsłonięcia w Dębicy pomnika Ludwika Marszałka oraz Żołnierzy Niezłomnych z dębickiego obwodu SZP-ZWZ-AK. Podobnie zresztą ocenia ją starosta Piotr Chęciek.

- To był człowiek, który walczył o wolną Polskę. Całe zgrupowanie i oddział jego toczył boje o to, żebyśmy byli wolni, żeby po roku oczywiście czterdziestym piątym też podkreślali i dawali do zrozumienia okupantom sowieckim, że Polska i że Polacy nie chcą ich tu na swojej ziemi i że wcale się nie podporządkowali i nie pogodzili z tym - tłumaczył w jednym z wywiadów.

Co więcej, podczas jego rozmowy z Dariuszem Iwaneczko, dyrektorem rzeszowskiego oddziału Instytutu Pamięci Narodowej okazało się, że w archiwach instytutu znajdują się zdjęcia, z których z wysokim prawdopodobieństwem wynika, że Zapora mógł przechodzić przez powiat dębicki. Zdjęcie, które ma o tym świadczyć, będzie podstawą komiksowej grafiki, która zawiśnie na budynku starostwa. Jej autorem będzie Krzysztof Wyrzykowski, autor m.in. komiksu o mjr Hieronimie Dekutowskim, wydanego przez IPN.

tra

eprasa.pl 2148c4dbd7

Dwie byłe pracownice ZSS walczą o powrót do pracy

Paweł Miłosz: jeśli za ich miejsce przyjdzie ktoś inny, to jest to skandal!

Katarzyna Król i Natalia Popiela pracowały w szkole specjalnej odpowiednio 16 i 11 lat. Teraz zostały bez pracy.

Obie zatrudnione były, jako pomoc nauczyciela w Zespole Szkół Specjalnych. Zapewniają, że ze swoich obowiązków wywiązywały się bardzo dobrze. Nigdy nie odmawiały, kiedy trzeba było kogoś zastąpić, robiły też rzeczy, które nie należały do ich obowiązków. Natalia Popiela wspomina m.in. o odśnieżaniu wokół szkoły po intensywnych opadach śniegu.

Umowy dla zatrudnianych na stanowisku pomocy dla nauczyciela podpisywane są każdego roku na okres dziesięciu miesięcy. I tak było w ich przypadku. Ale nie teraz.

- 7 sierpnia zadzwoniła do mnie pani dyrektor i powiedziała, że w tym roku nie może mnie zatrudnić - mówi Katarzyna Król.

Kobieta zaczęła dopytywać dlaczego, ale w odpowiedzi miała usłyszeć tylko, że powinna zadbać o swoje zdrowie.

- W styczniu, w drodze do pracy złamałam rękę, byłam na zwolnieniu - dodaje, podkreślając, że po powrocie z niego wielokrotnie deklarowała dyrekcji, że jest gotowa do pracy, także od nowego roku szkolnego.

Do Natalii Popieli telefon również zadzwonił 7 sierpnia. Wcześniej, jeszcze w trakcie roku szkolnego, usłyszała, że są na nią rzekome skargi od rodziców, jak również współpracowników. Wtedy też poprosiła o konfrontację, której się nie doczekała.

- Podczas rozmowy 7 sierpnia pani dyrektor powiedziała, że przemyślała wszystko, zasugerowała, że może chodzić o te skargi - mówi Natalia Popiela.

Nie ukrywa, że przez cały okres swojej pracy mówiła głośno o tym, co się jej nie podobało. Zapewnia jednak, że za poprzedniej dyrekcji można było rozmawiać, a teraz miejsca na dyskusję nie było.

Pytane o to, czy na ich miejsce ktoś zostanie zatrudniony wyjaśniają, że z ich informacji wynika, że są dwie kobiety, które mają pracę otrzymać.

Obie panie są zaskoczone tym, że o nieprzedłużeniu umowy dowiedziały się tak późno.

- Było wiele czasu i okazji do tego, żeby powiedzieć nam o tym, że nie zostaną podpisane z nami umowy, ale i do tego, by po ludzku wyjaśnić nam, dlaczego nie zostaną one podpisane - dodaje Katarzyna Król, która - podobnie jak Natalia Popiela - podkreśla, że swoją pracę bardzo lubiła i nadal chciałaby ją wykonywać.

Paweł Miłosz uważa, że w XXI wieku takie rzeczy nie powinny mieć miejsca.

Obie oczekują powrotu do ZSS.

- Pomoce nauczyciela zatrudnione są na czas określony, zgodnie z Kodeksem Pracy - kontrargumentuje dyrektor ZSS Anita Zachara-Kusek.

I dodaje, że okres zatrudnienia osób na tych stanowiskach pokrywa się z tym, kiedy w szkole przebywają dzieci.

- Na umowie widać, że jest ona na czas określony i panie podpisując ją godzą się na te warunki. Ta sytuacja jest zgłaszana do odpowiednich organów, w tym przypadku do Państwowej Inspekcji Pracy od wielu, wielu lat i nigdy PiP nie miała do tego żadnych zastrzeżeń - podkreśla dyrektor.

Anita Zachara-Kusek odniosła się również do zarzutu, że ktoś został zatrudniony na miejsce Katarzyny Król i Natalii Popieli.

- Jako pracodawca mam prawo do weryfikacji pracy pracowników i do wyboru ludzi, z którymi pracujemy - podkreśla.

Zapewnia, że obie panie zostały poinformowane o powodach niepodpisania kolejnej umowy z nimi, ale nie chce wdawać się w szczegóły, gdyż w jej ocenie mogłaby podać informacje, których ujawnić nie może.

Sprawą zainteresował się Paweł Miłosz z Krajowego Niezależnego Samorządnego Związku Zawodowego Sierpień 80. Związkowiec podkreśla, że jeśli szkoła likwidowałaby stanowiska, na których zatrudnione były Katarzyna Król i Natalia Popiela, to tematu by nie było. Ale jeśli na ich miejsce mają przyjść nowe osoby, to dla niego jest to skandal. Podkreśla, że obie panie mają na swoim koncie wyróżnienia za swoją pracę, więc nieprzedłużenie umów wydaje się zaskakujące. W jego ocenie hańbą jest, że w XXI wieku, w instytucji państwowej, dzieją się takie rzeczy.

Paweł Miłosz poinformował nas również, że sprawa została zgłoszona do Państwowej Inspekcji Pracy. W jego ocenie mogło dojść do złamania prawa, gdyż z pracownikiem można podpisać dwie umowy na czas określony, a trzecia powinna być już na czas nieokreślony.

Grzegorz Król

Wpisu dokonać można w każdej chwili

W Dębicy kontrolować nie planują

Nawet 5 tysięcy złotych grzywny mogą nałożyć strażnicy miejscy lub gminni za brak wpisu do Centralnej Ewidencji Emisyjności Budynków.

Obowiązek dokonania takiego wpisu ciążył na właścicielach budynków, a każdy z nich musiał to zrobić do 30 czerwca 2022 roku. W przypadku nowych budynków właściciel ma 14 dni na dokonanie wpisu. Początkowo za jego brak nie przewidywano kar, zmieniło się to w ubiegłym roku. W trakcie kontroli strażnicy sprawdzają przede wszystkim czym palimy w piecach oraz jakiej klasy kotła używamy. Jak donoszą media lokalne z całego kraju kontrole ruszyły. Czy będą one przeprowadzone również u nas?

- Nie prowadzimy takich kontroli - informuje zastępca komendanta Straży Miejskiej w Dębicy st. insp. Mariusz Pyrchla.

Dodaje, że takie działania muszą być im zlecone. Ale jak mówi naczelnik Wydziału Ochrony Środowiska Sławomir Gawlik, nie ma takiej potrzeby, bo mają swoją ewidencję i widzą, kto wpisu dokonał, a kto nie. I informują mieszkańców o konieczności spełnienia obowiązku.

- Wpisów dokonywać można cały czas - podkreśla naczelnik i przypomina, że bez tego nie będzie można ubiegać się np. o bon energetyczny.

rar

Powstanie ossuarium oraz kolumbarium

Dwie inwestycje planuje przeprowadzić miasto na cmentarzu przy Wielopolskiej.

Na nekropolii powstaną dwa kolumbaria, czyli miejsca do pochówków urnowych. Będzie znajdowało się w nich 48 nisz, czyli miejsc na urny. Miasto zwróciło się do starostwa o wydanie pozwolenia na budowę, a jego wydanie może potrwać jeszcze 2-3 tygodnie. Kiedy ono będzie gotowe, to wykonawca postawi kolumbaria w maksymalnie trzy dni. Wartość tej inwestycji to ponad 137 tys. zł. Przy Wielopolskiej wybudowane będzie również ossuarium, czyli wolnostojący, zbiorowy grobowiec, do którego trafiać będą szczątki z grobów przeznaczonych do likwidacji ze względu na brak opłat. Ta inwestycja ma być gotowa do końca października i pochłonie blisko 52 tys. zł.

rar

Ogłoszenie własne wydawcy

Encyklopedia Dębicy

www.encyklopediadebicy.pl

eprasa.pl 2148c4dbd7

W siedmiu sołectwach nie głosowali

Już po wyborach sołtysów

Tyle sołtys może, co wieś pomoże - mówi Władysław Święch.

Władysław Święch przejął pałeczkę po Agacie Wiater.

Wybory sołtysów w gminie Dębica odbyły się w ostatnią niedzielę. Władysław Święch nie jest jedynym nowym w tym rozdaniu.

W Nagawczynie, skąd pochodzi i mieszka, zastąpił Agatę Wiater, daleko w tyle zostawił swojego rywala Stanisława Matłoka, pokonując go stosunkiem głosów 477 do 98.

- To dla mnie nowe doświadczenie, nigdy wcześniej sołtysem nie byłem. Stawiam na bycie wiarygodnym i nieskładanie obietnic bez pokrycia. Słowa są najmniej ważne, liczy się to, co człowiek robi - przekonuje Władysław Święch.

I dodaje, że ma ułatwione zadanie ze względu na to, jaką pracę jako sołtyska wykonała jego poprzedniczka Agata Wiater. Ona sama ma określone zdanie na temat tego, co jest istotne podczas wyborów sołtysa.

- Przede wszystkim liczy się człowiek, a nie przynależność partyjna lub jakakolwiek interwencja odgórna - wyjaśnia.

A tak wyglądają wyniki wyborów w pozostałych sołectwach gminy Dębica. W Pustyni Tomasz Lipa pokonał Józefa Raka 315:51 głosów.

W Stobiernej wygrał Tomasz Wójcik (183 głosy), który o funkcję walczył z Małgorzatą Pyskaty (72 głosy).

W Latoszynie Ewelina Tuchowska-Rau wygrała z Ewą Mądro (145:75 głosów).

W sołectwie Kozłów Zbigniewa Cetnarskiego nieznaczną przewagą głosów pokonał Maciej Susz (145:132).

W Kędzierzu 37 głosami wygrała Monika Frankiewicz, pokonując aż troje kandydatów: Daniela Grabowskiego (35), Zdzisława Chmiela (25) oraz Monikę Poloczek (20). W Paszczynie Kamil Wolak wygrał z Grażyną Zapał 164:106 głosów.

W Pustkowie - Osiedlu Józef Marek pokonał Bronisława Michałka 228:76.

W sołectwie Krownice wystartowało troje kandydatów, wygrał Marek Mazur (87 głosów), pokonując Marzenę Kosińską (76) oraz Gustawa Mazura (47).

W Pustkowie wybory sołtysa zakończyły się porażką dla Marii Mączki, która od wielu lat sprawowała tę funkcję. Nieznacznie, ale przegrała z Andrzejem Kalitą, stosunkiem głosów 253:271.

Niespodziewana zmiana warty także w Brzeźnicy, gdzie Lecha Żurka pokonał Albin Tarczyński stosunkiem głosów 221:176.

Sołectwa, gdzie wyborów nie było, bo zgłosił się tylko jeden kandydat to: Zawada - Tomasz Bukowski, Stasiówka - Tomasz Domaradzki, Gumniska - Krzysztof Tarczoń, Braciejowa - Małgorzata Kosińska-Pezda, Podgrodzie - Małgorzata Lesiak, Kochanówka - Zenon Kruch, Brzeźnica Wola - Joanna Jaskot.

(nan)

Będą uczyć nawet weselnego tańca

Zapisy na zajęcia w nowym sezonie przyjmowane będą do 20 września.

Jak co roku zaprasza na nie Centrum Kultury i Promocji Gminy Żyraków.

W Woli Żyrakowskiej we wtorki, środy i czwartki od 15:15 do 17 pod okiem Agaty Dziedzic odbywać się będą zajęcia plastyczne.

Również tam z tą samą instruktorką zaplanowano warsztaty tkackie dla dorosłych. Spotkania we wtorki i czwartki między 17 a 20.

Indywidualne zajęcia wokalne oraz lekcje gry na instrumentach klawiszowych i gitarze klasycznej prowadził będzie w Żyrakowie Krzysztof Prokop.

Zajęcia rytmiczno-taneczne dla dzieci odbywać się będą w: Nagoszynie - piątek 15:30 - 16:30, Bobrowej 16:30 - 17:30, Zasowie - piątek 14:45 - 15:45, Woli Wielkiej - piątek 14:00 - 15:00, Woli Żyrakowskiej - czwartek 16:30-17:30, Zawierzbiu - wtorek 16:30 - 17:30.

Te spotkania koordynować będzie instruktorka Weronika Strach. Również ona odpowiedzialna będzie za grupy dla dorosłych. Dwie w Zawierzbiu: młodsza - wtorek 18:30 - 19:30, czwartek 19:00-20:00, starsza - wtorek 17:30 - 18:30 i czwartek 18:00 - 19:00. W Bobrowej zajęcia taneczno-ruchowe dla dorosłych przewidziane są w poniedziałki 17:30 - 18:30, w Korzeniowie w piątki 17:30 - 18:30, a w Zasowie w piątki od 15:45 do 16;45.

Nie zabraknie oferty dla seniorów, dla których przewidziano zajęcia Zdrowy kręgosłup. Będą się odbywać w Woli Żyrakowskiej w środy pomiędzy 9:00 a 10:00.

Nowością będzie nauka pierwszego tańca weselnego.

- To inicjatywa pani Weroniki, jeśli będzie zapotrzebowanie, dlaczego nie? - mówi Aneta Domaradzka, dyrektorka CKiP.

(nan)

Warsztaty tkackie cieszą się co roku dużą popularnością.

Ogłoszenie

Samorządy pomogły

Walczył o ten remont

Droga Zasów - Dąbrówka wreszcie doczekała się remontu. Radny ma powody do radości.

Zbigniew Waśko w tej sprawie zapukał do wielu drzwi.

Bo to właśnie Zbigniew Waśko, radny z Zasowa od wielu lat zabiegał o remont tego odcinka. Pukał do drzwi urzędników różnego szczebla, o inwestycję upomniał się także podczas wizyty w Dębicy ówczesnej premier Beaty Szydło.

- To on był motorem napędowym tych działań. Jeszcze raz się sprawdziło, że oddolne starania mają sens i skutek - mówi wicewójt Grzegorz Reguła.

Inwestycja wykonana została dzięki dotacji z Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg. Prace pochłonęły 3 mln zł, z czego po 450 tys. dołożyły gmina Żyraków oraz powiat.

Droga została całkowicie przebudowana, ale nie tylko Zbigniew Waśko był zdania, że ten remont był konieczny do przeprowadzenia.

- Jedna z najgorszych dróg w powiecie. Ruina - ocenia Reguła.

Wyremontowany został odcinek o długości 2,2 km. Po jednej stronie, na dystansie 45 metrów powstał także chodnik. Inwestycja właśnie została odebrana.

(nan)

eprasa.pl 2148c4dbd7

Oświadczenia majątkowe radnych z gminy Czarna

Jeden oszczędza, drugi trzyma konie

Mirosław Kot zgromadził na koncie 184 012 zł. Tak wysoka kwota daje mu tytuł mistrza oszczędzania.

Aneta Feret odłożyła 16 000 zł. Posiada mieszkanie o powierzchni 62 m² o wartości 260 000 zł i samochód renault clio z 2017 roku warty 34 070 zł. Jej zarobki to 74 610 zł. Spłaca kredyt na zakup mieszkania, do spłaty pozostało jej jeszcze 5 007 zł.

19 899 zł ma na koncie **Barbara Kuta**. Jest właścicielką domu o powierzchni 240 m², który wycenia na 350 000 zł. Ma również gospodarstwo rolne zabudowane wiatą i garażami, warte 40 000 zł. Jeździ volkswagenem tiguanem z 2008, który jest według niej wart 28 000 zł. Od stycznia do maja tego roku zarobiła 19 897 zł.

Grzegorz Horosz oszczędza nie tylko w złotówkach, ale i w euro. Odłożył 89 700 zł i 3 064 euro. Ma również obligacje skarbowe o wartości 34 170 zł. Dom o powierzchni 190 m² wycenia na 500 000 zł. Ma również dwa samochody: opla mokkę z 2016 r. wartego 53 000 zł i hondę hr-v z 2019 r. o wartości 115 000 zł. Zarobił w ostatnim czasie 71 343 zł. Spłaca w zakładzie pracy pożyczkę z kasy zapomogowo-pożyczkowej, pozostało mu jeszcze 18 500 zł.

Wartość domu o powierzchni 94 m², którego właścicielem jest **Grzegorz Kozak**, to 120 000 zł. Działka na której stoi podjazd to kolejne 9 000 zł. Na koncie odłożył 21 847 zł. Zarobił 34 310 zł.

Oszczędności **Henryka Koziary** to 20 000 zł. Jedyna nieruchomość, jaką posiada, to grunty orne warte 20 000 zł. Jest właścicielem dwóch samochodów: kii sportage z 2013 i hyundaia 130 z 2018 r. Na jego konto wpłynęło 23 697 zł.

Łukasz Gajewski zaoszczędził 4 200 zł. Posiada grunty orne o wartości 50 000 zł. Jest właścicielem samochodu audi a6 avant z 1998 roku. Jego zarobki to 29 739 zł.

Volkswagenem touranem z 2006 roku jeździ **Małgorzata Pękala**. Ma też 6 275 zł oszczędności i dom o powierzchni 150 m² o wartości 400 000 zł. Zarobiła 45 608 zł.

Marcin Madura odłożył 20 000 zł. Jego dom o powierzchni 125 m² wart jest 400 000 zł, a gospodarstwo rolne 60 000 zł. Na jego rachunek bankowy wpłynęło 59 242 zł.

Marek Ziaja nieruchomości nie posiada. Ma za to ciągnik rolniczy zetor 6011 z 1984 roku wart 30 000 zł, samochód hyundai z 2011 roku, który wycenia na 40 000 zł i oszczędności w wysokości 15 349 zł. Zarobił 32 908 zł.

Mirosław Kot jest wiceprzewodniczącym Rady Gminy Czarna.

Rekordzistą oszczędzania okazuje się **Mirosław Kot**, który zgromadził 184 012 zł. Jest też właścicielem domu o powierzchni 90 m², wartego 300 000 zł. Działka, na której stoi i budynek gospodarczy to kolejne 100 000 zł. Opel agila z 2009 r., który posiada, jest jego zdaniem wart 14 000 zł, a kia venga z 2013 r. - 28 000 zł. Jego zarobki to 37 486 zł .

Na prywatnym koncie **Paweł Kusek** odłożył 10 082 zł, na firmowym 36 078 zł. Ma też na rachunku 4 763 funtów brytyjskich. Jego dom o powierzchni 240 m² wart jest 400 000 zł. Ponadto posiada gospodarstwo z budynkiem gospodarczym, warte 250 000 zł. Jest właścicielem dwóch samochodów: renault trafic z 2011 r. i audi a3 z 2005 r. Prowadząc działalność zarobił 43 307 zł.

Na koncie **Szczepana Ciebieni**a znajdziemy 55 000 zł. Radny jest obecnie w trakcie budowy domu o powierzchni 105 m², który na razie wart jest 300 000 zł. Ma też działki, które wycenia na 40 000 zł. Jeździ skodą fabią II z 2009 r. wartą 12 000 zł. Jego zarobki to 21 475 zł.

Wiesław Sikora nie odkłada na czarną godzinę. Posiada za to dom (120 m²) wart 200 000 zł i gospodarstwo warte 500 000 zł. Jest też właścicielem ciągników u-912 z 1986, c-360 z 1970 i c-330 z 1980 r., kombajna bizona z 1986 i innego sprzętu rolniczego, wartego w sumie 60 000 zł oraz samochodu kia sportage z 2018 o wartości 90 000 zł. Zarobił 22 185 zł.

49 450 zł to oszczędności **Wojciecha Labaka**. Na funduszu inwestycyjnym ma dodatkowe 2 496 zł. 470 000 zł wart jest jego dom o powierzchni 188 m². Pozostałe nieruchomości wycenia na 30 000 zł. Pod domem parkuje forda 500 l trekking z 2013 roku, który wart jest dla niego 30 000 zł. Zarobił 39 775 zł, ale spłaca kredyt mieszkaniowy. Do spłaty zostało mu jeszcze 146 540 zł.

Wojciech Pożdał odłożył 6 800 zł. 300 000 zł wart jest jego dom (83 m²), a 180 000 zł gospodarstwo rolne. Posiada toyotę avensis z 2010 i ciągnik ursus z 1985 r., a także konie własnej hodowli. Zarobił 26 949 zł. Spłaca dwa kredyty, zostało mu jeszcze do spłaty 48 564 zł.

tra

Są tacy z doświadczeniem, jak i debiutanci

Wybory 22 września. Na listach sto pięćdziesiąt nazwisk

Spośród nich wybierzemy sołtysów, przewodniczącego miasta i członków rad sołeckich.

Bielowy: Kandydaci na sołtysa: Stanisława Mroczek, Dorota Mróz i Jacek Zauch. Kandydaci do rady: Stanisław Fediów, Bernadetta Janiga, Mirosław Karaś, Marek Nowak, Grzegorz Przybyło i Renata Rodzaj.

Strzegocice: Kandydaci na sołtysa: Małgorzata Hebda i Edward Jałowiec. Kandydaci do rady: Marta Gmiterek, Jacek Górz, Robert Jałowiec, Paweł Jarosz, Maria Maczuga, Iwona Maziarka, Marek Papiernik, Krzysztof Przybyło i Beata Soprych.

Gołęczyna: Kandydatka na sołtyskę: Katarzyna Mroczek. Kandydaci do rady: Stanisław Barycza, Krzysztof Kornasiewicz, Jacek Mroczek i Marek Smoła.

Mokrzec: Kandydatka na sołtyskę: Anna Głogowska. Kandydaci do rady: Krystyna Bajgrowicz, Elżbieta Caban, Jolanta Maziarka i Małgorzata Ziaja.

Jaworze Dolne: Kandydaci na sołtysa: Joanna Nykiel i Jacek Podlasek. Kandydaci do rady: Magdalena Augustyn, Bogumiła Caban, Grażyna Damian, Józef Głogowski, Józef Grab, Bogusława Jarosz, Marcin Nowicki, Jan Nykiel i Artur Zięba.

Gębiczyna: Kandydat na sołtysa: Bogdan Rębiś. Kandydaci na radnych: Stanisław Chmielowski, Henryk Hołowicki, Zbigniew Kramarz, Kazimierz Kumięga, Marek Nicoś, Krzysztof Nowicki i Roman Olszewski.

Połomia: Kandydatki na sołtyskę: Irena Jarosz i Ewelina Ryba. Kandydaci do rady: Tomasz Klabacha, Piotr Krupa, Paweł Piecuch i Krzysztof Ryba.

Łęki Górne: Kandydatka na sołtyskę: Barbara Błońska. Kandydaci do rady: Jerzy Bączek, Zbigniew Bączek, Leszek Filipowski, Antoni Hołyś, Stanisław Kusza, Tomasz Podraza, Józef Pyrchla, Małgorzata Szypułka i Renata Wójcik.

Machowa: Kandydaci na sołtysa: Piotr Kopyś i Jan Strzała. Kandydaci do rady: Anna Dziedzic-Kuk, Dawid Fiołek, Dominik Kozioł, Jerzy Pyrchla, Edward Tomasiewicz, Barbara Świerczek, Waldemar Świerczek i Krystian Żołądź.

Podlesie: Kandydatka na sołtyskę: Krystyna Kloch. Kandydaci do rady: Wojciech Bańdur, Józef Kalita, Tomasz Kopek, Krzysztof Kula i Agata Wojciechowska.

Parkosz : Kandydaci na sołtysa: Józef Górzan i Urszula Fulara. Kandydaci do rady: Grzegorz Fulara, Paweł Głowacz, Gabriela Guziec, Piotr Jarosz, Agnieszka Kluza, Dominik Kusza, Grażyna Lenczowska, Małgorzata Maduzia, Bogusław Nowak, Janusz Soprych, Krzysztof Uriasz i Jerzy Wnęk.

Słotowa: Kandydat na sołtysa: Stanisław Fijołek. Kandydaci do Rady: Wiesław Ciszczoń, Wojciech Górka, Piotr Kluza, Paweł Ligęzka i Gabriela Papiernik.

Zwiernik: Kandydat na sołtysa: Marcin Potempa. Kandydaci do rady: Mirosław Gęza, Marcin Gęza, Mirosław Golęba, Kazimierz Kaczor, Józef Kotlarz, Wacław Migała, Wojciech Proszowski.

Dobrków: Kandydaci na sołtysa: Krystyna Sikora i Marek Owca. Kandydaci do rady: Andrzej Kardaś, Paulina Kurdziołek, Wojciech Nowak, Ryszard Serwatka, Małgorzata Wójcik.

Jaworze Górne: Kandydat na sołtysa: Franciszek Janiga. Kandydaci do rady: Waldemar Golinkiewicz, Anna Gruszka, Marek Jasik, Stanisław Kaczka, Jan Kluza i Eugeniusz Kwiecień.

Lipiny: Kandydaci na sołtysa: Tomasz Socha i Andrzej Rusin. Kandydaci do rady: Adam Jop, Grzegorz Knych, Jan Kolak, Tomasz Lesiak, Paweł Proszowski, Kinga Smoleń i Stanisław Uriasz.

Łęki Dolne: Kandydat na sołtysa: Jerzy Uriasz. Kandydaci na radnych: Alicja Bystrek, Łukasz Gągała, Jan Jeleń, Jerzy Placek, Łukasz Śpiewak, Henryk Tragarz i Mariusz Ziaja.

Pilzno: Kandydaci na przewodniczącego zarządu miasta: Jerzy Curyło, Krzysztof Czekaj, Paweł Gawlik i Izabela Longosz. Kandydaci do rady: Jacek Baran, Agata Curyło, Krzysztof Kosowski, Magdalena Piątek, Janusz Świerczek i Krzysztof Tryba.

tra

Ogłoszenie własne wydawcy

OGŁOSZENIA DROBNE

od 6 zł

Praca • Nieruchomości • Usługi
Motoryzacyjne • Medyczne
Turystyczne i inne

www.debica24.eu/ogloszenia

eprasa.pl 2148c4dbd7

Zbigniew Kowalski uchylił zarządzenie poprzednika

To dopiero początek wojny o dyrektora

Wojciech Staniszewski twierdzi, że dyrektorem jest Krzysztof Dziedzic, obecny burmistrz uważa inaczej.

Dość burzliwie rozpoczął się rok szkolny w Szkole Podstawowej w Brzostku. Wszystko przez zamieszanie wokół dyrektora tej placówki. Kilka miesięcy temu odbył się konkurs na to stanowisko.

- Zakończył się remisem - mówi były burmistrz Brzostku Wojciech Staniszewski.

Wskazał on zatem na Krzysztofa Dziedzica i poprosił Radę Pedagogiczną szkoły o wydanie opinii w tej sprawie. Jak mówi Staniszewski, taka ostatecznie nie została przygotowana. W jego ocenie było to celowe działanie i przeciąganie do czasu ewentualnej zmiany władzy. Pojechał więc do kuratorium w Rzeszowie, gdzie przedstawił sytuację i to kuratorium wydało opinię w sprawie powołania dyrektora. Na jej podstawie Wojciech Staniszewski podpisał z kolei zarządzenie, którym powołał Krzysztofa Dziedzica na dyrektora szkoły.

Wszystko zmieniło się po zmianie na stanowisku burmistrza. Nowy włodarz Zbigniew Kowalski zwrócił się w tej strawie do wojewody i jak mówi, otrzymał odpowiedź, że zarządzenie Wojciecha Staniszewskiego jest wadliwe, ale nierażąco. Dlatego on wydał swoje zarządzenie o uchyleniu zarządzenia poprzednika.

Wojciech Staniszewski jednak sprawy odpuścić nie chciał i również zwrócił się do wojewody.

- Dokonana przez burmistrza Brzostku ocena, że zarządzenie (wydane przez Wojciecha Staniszewskiego - przyp. red.) zostało wydane z naruszeniem przepisów prawa oświatowego nie może w ocenie organu nadzoru stanowić uzasadnionej podstawy do uchylenia tego aktu - czytamy w piśmie zwrotnym, jakie otrzymał Wojciech Staniszewski.

Wojewoda stwierdził też nieważność zarządzenia wydanego przez Zbigniewa Kowalskiego.

- Zamieszanie jest duże i nie wiem, jak to się zakończy - nie kryje burmistrz.

Z jego słów wynika jednak, że nie zamierza składać broni. Podkreśla, że decyzja wojewody nie jest prawomocna, a on planuje się od niej odwołać. Powołał też na dyrektora szkoły Małgorzatę Salachę.

- Jest to kobieta, którą przed laty sprowadził do gminy mój poprzednik - dodaje Zbigniew Kowalski.

Takie zamieszanie z pewnością nie służy Szkole Podstawowej w Brzostku.

Podkreśla również, że według Wojciecha Staniszewskiego mógł on powołać Krzysztofa Dziedzica, a w jego ocenie nie mógł, bo nie miał opinii Rady Pedagogicznej.

On z kolei opinię dotyczącą Małgorzaty Salachy od rady otrzymał. Jak wynika z jego słów zdecydowana większość zagłosowała za tym, by to wskazana przez niego osoba pełniła funkcję dyrektora.

- To świadczy o tym, że większość nie chce, by pan Krzysztof Dziedzic był dyrektorem. Różne głosy też docierają do mnie ze strony rodziców, co utwierdza mnie tylko w przekonaniu, że moja decyzja jest dobra - mówi Zbigniew Kowalski.

Jak zakończy się ta sprawa? Wydaje się, że ani były, ani obecny burmistrz Brzostku jej nie odpuszczą i najbliższe tygodnie mogą oznaczać dalsze przepychanki prawne.

Grzegorz Król

Z Dęborzyna do Częstochowy. Tam reprezentowały całe województwo

Koła gospodyń wiejskich zjechały do Częstochowy w poniedziałek 26 sierpnia.

W pielgrzymce udział wzięły koła należące do Związku KGW, w tym także panie z naszego powiatu. Mało tego, trzy przedstawicielki KGW Nasz Dęborzyn uczestniczyły w głównym pochodzie i wręczyły tzw. dary ołtarza prymasowi Polski arcybiskupowi Wojciechowi Polakowi. A były to Zofia Maziarka, Alicja Liszka oraz Maria Brzozowska.

Panie z KGW Nasz Dęborzyn reprezentowały województwo podkarpackie.

- O to, byśmy wzięły udział w tej uroczystości postarał się radny powiatowy Paweł Ciszczoń - mówi Zofia Maziarka.

Z kolei radny dodaje, że podczas każdej z pielgrzymek KGW na Jasną Górę województwo podkarpackie reprezentuje inne koło.

- W ten sposób chciałem docenić nasze panie z Dęborzyna - podkreśla.

Zofia Maziarka nie kryje, że jest zachwycona wyborem koła, którym kieruje. Nie kryje także zachwytu związanego z samymi uroczystościami.

- Dużo, bardzo dużo ludzi, wszystko zorganizowane elegancko, było pięknie - mówi, podkreślając, że do Częstochowy pojechały z tradycyjnymi tzw. zielami.

To one wyplatane były po żniwach, z ostatnich snopków, zanim modne stało się przygotowywanie wieńców. Teraz tradycja ta jest odtwarzana.

rar

W jednej szkole kandydat był, w drugiej nie

Wójt wręczył decyzje

Franciszek Warzecha jest pełniącym obowiązki dyrektora szkoły.

Chodzi o placówkę w Dębowej. Ostatnim dyrektorem był właśnie on, ale nie wziął udziału w konkursie. I to ze względu na doświadczenie to jemu wójt Jan Janiga zdecydował się powierzyć obowiązki. Do kosmetycznej w zasadzie zmiany dojdzie również w Szkole Podstawowej nr 2 w Jodłowej. Przez ostatni rok p.o. dyrektora była Agnieszka Trzpis, a od 1 września jest już ona pełnoprawnym dyrektorem szkoły. W konkursie na to stanowisko, który ogłosiła gmina, wystartowała jako jedyna kandydatka.

rar

Przez ostatni rok Agnieszka Trzpis pełniła obowiązki dyrektora szkoły.

Ogłoszenie własne wydawcy
debica 24
Pobierz apkę
Google Play (wersja Android)
Bezpłatna aplikacja już w sklepach:
App Store (wersja iOS)
Wszystko pod ręką:
- najnowsze informacje
- ogłoszenia drobne
- blogerzy
- co, gdzie, kiedy?

eprasa.pl 2148c4dbd7

70. rocznica wysiedlenia dębickich Sióstr Służebniczek

Odzyskały dom po 40 latach

Płacz sióstr i krzyki żołnierzy słychać było w sobotę pod klasztorem.

To wszystko w ramach inscenizacji historycznej, która miała przypomnieć o tragicznych wydarzeniach sprzed 70 lat. 24 sierpnia 1954 roku komunistyczne władze odebrały siostrom budynki klasztorne przy ul. Krakowskiej 15, je same wywożąc do baraków.

W widowisku, którego narratorem był Andrzej Olejko, wystąpili członkowie Dębickiego Towarzystwa Muzyczno-Śpiewaczego oraz ich dzieci, młodzież z Miejskiego Ośrodka Kultury, m.in. Grupa Artystyczna Safo, grupy rekonstrukcji historycznej z Mielca, Nowego Targu i Nowego Sącza oraz Siostry Służebniczki Dębickie. Za scenariusz i reżyserię inscenizacji odpowiadał wiceburmistrz Maciej Małozięć.

tra

24 sierpnia 1954 roku siostry zostały wywiezione z Krakowskiej 15 do baraków przy ul. Wielkiego Proletaryatu.

Najmłodsi aktorzy sobotniego widowiska.

Widowisko obejrzały tłumy dębiczan. Więcej zdjęć na Debica24.eu.

Odpust w Święto MB Siewnej

W niedzielę 8 września odpust parafialny przeżywać będzie parafia w Siedliskach-Bogusz.

Msze święte tego dnia odprawione zostaną o godz. 7:00, 9:00 i 15:00, a suma odpustowa o godz. 11:00. Połączona ona będzie z dziękczynieniem za tegoroczne plony oraz uroczystym wprowadzeniem przez przedstawicieli Siedlisk - Bogusz, Smarżowej, Bączałki i Głobikówki wieńców dożynkowych do kościoła. Msza odbywać się będzie z udziałem kapłanów z Dekanatu Pilzno, a przewodniczył jej będzie O. Stanisław z Zakonu Franciszkanów Konwentualnych z Sanoka.

Miejsce dla wozów dożynkowych będzie na parkingu dolnym, parking górny zarezerwowany jest dla kramów. Ci, którzy mieszkają blisko kościoła lepiej, by przyszli do niego pieszo. Pozostali natomiast parkować powinni przy drodze w stronę cmentarza, na dolnym parkingu, koło remizy i szkoły.

tra

Powrotny transport zapewniony

W piątek młodzi pójdą do Zawady

Pielgrzymka wyruszy 6 września o godz. 16:00 sprzed kościoła Miłosierdzia Bożego w Dębicy.

- Po regenerującym odpoczynku z wielką radością ogłaszamy nasz powrót! A co to znaczy? To znaczy, że czas ruszyć w drogę! - informują członkowie Duszpasterstwa Młodzieży Okręgu Dębickiego - RDE Penuel.

Tym samym zapowiadają Pielgrzymkę do Sanktuarium w Zawadzie, która odbywać się będzie pod hasłem Nadzieja kotwicą dla duszy, na którą zapraszają młodzież z całego okręgu dębickiego.

- Będziemy wspólnie wzmacniać naszą wiarę i przygotowywać się do Jubileuszu Roku Świętego – Pielgrzymi Nadziei - podkreślają.

Pielgrzymka wyruszy w piątek 6 września o godz. 16:00 sprzed kościoła Miłosierdzia Bożego w Dębicy. Msza święta w Sanktuarium w Zawadzie rozpocznie się o godz. 18:00, a apel z rozważaniem dla młodych o 20:00. Całe wydarzenie ma się zakończyć o godz. 20:30.

Młodzi modlić się będą pod obrazem Matki Bożej Zawadzkiej.

Dla tych, którzy nie będą mieć transportu powrotnego, organizatorzy go zapewniają. Pod adresem: facebook.com/rde.penuel znaleźć można formularz, w którym wystarczy wpisać ile osób potrzebuje transportu i gdzie chcą wysiąść (do wyboru: kościół Krzyża, kościół Miłosierdzia Bożego, kościół św. Jadwigi/okolice Rynku, kościół Ducha Świętego i kościół Najświętszego Serca Pana Jezusa w Dębicy-Latoszynie).

tra

KRONIKA

PRZYJEDZIE WIELKI CEREMONIARZ
W sobotę 7 września o godz. 18:00 parafia w Siedliskach-Bogusz przeżywać będzie I rocznicę erygowania w niej Chorągwi Rycerzy Zakonu św. Jana Pawła II. Tego dnia do zakonu przyjętych zostanie dwóch nowych członków. Wśród gości zaproszonych na tę uroczystość są m.in. Wielki Ceremoniarz brat Jacek Skoczeń oraz Rycerze Jana Pawła II z Komandorii Tarnowskiej.

MSZĘ ODPRAWIĄ WCZEŚNIEJ
W niedzielę 15 września w parafii Narodzenia Świętego Jana Chrzciciela w Brzeźnicy odbędzie się spotkanie popielgrzymkowe grupy nr 13 św. Dominika Savio. Z tej racji msza święta odbędzie się o godzinę wcześniej, czyli o godz. 15:00 zamiast o 16:00.

POZBĄDŹ SIĘ ELEKTROŚMIECI
Parafia Najświętszego Serca Pana Jezusa w Dębicy-Latoszynie przyłącza się do akcji Wydziału Misyjnego Diecezji Tarnowskiej - zbiórki elektrośmieci we współpracy ze Stowarzyszeniem Dobrych Inicjatyw Pro Missio, mającej na celu zdobycie pieniędzy na budowę studni głębinowych w Republice Środkowoafrykańskiej oraz w Czadzie. Zbiórka będzie jednodniowa. Elektrośmieci na terenie parafii zbierane będą 19 września do godz. 18:00.

ZBIÓRKA NA GROBOWIEC
Pieniądze ze składki prowadzonej w niedzielę 8 września w parafii Miłosierdzia Bożego w Dębicy przeznaczone będą na budowę grobowca dla kapłanów (12 osób) na cmentarzu przy ul. Wielopolskiej. Księża informują, że mają już wykupioną i zatwierdzoną działkę przy krzyżu misyjnym. Projekt grobowca przygotował Antoni Mazur, architekt kościoła Miłosierdzia Bożego. Późną jesienią tego roku parafia chciałaby wykonać już prace ziemne i żelbetonowe ściany grobowca. Koszt tych prac to około 100 000 zł.

DLA TYCH, KTÓRZY CZEKAJĄ NA POTOMSTWO
W sobotę 7 września parafia św. Jadwigi w Dębicy na mszę świętą o godz. 8:00 zaprasza przede wszystkim rodziny oczekujące narodzin potomstwa oraz małżonków starających się o dar nowego życia. Organizatorzy informują, że dzień ten powinien być przeżyty z intencją wynagradzającą Niepokalanemu Sercu Maryi. Księża namawiają, by do kościoła przyjść już na godz. 7:30, by odmówić wspólnie cząstkę różańca. Po mszy wystawiony zostanie Najświętszy Sakrament, a obecni w kościele modlić się będą w intencji wspomnianych wcześniej rodzin. Całość zakończy medytacja tajemnic z życia Maryi.

SCHOLA CZEKA NA WAS
Parafia św. Jana Chrzciciela w Pilźnie zaprasza najmłodszych do Parafialnej Scholi Dziecięcej. Pierwsza próba po wakacjach odbędzie się w czwartek 5 września o godz. 17:00.

eprasa.pl 2148c4dbd7

W tych szafach zamknięta jest przeszłość

Dla nich za każdym wynikiem stoi pacjent . Tu zaczyna się diagnoza

Historię dębickiego laboratorium uwieczniły na mini wystawie. Pokazują, jak zmienia się diagnostyka.

A właściwie narzędzia służące do analiz laboratoryjnych, których wyniki są pierwszym krokiem w procesie rozpoznania i leczenia większości chorób.

Zanim zobaczę relikty z przeszłości, szefowa laboratorium w szpitalu w Dębicy Marta Trojan-Kubas, prowadzi mnie do pomieszczeń, w których specjaliści z dziedziny analityki medycznej pracują. Wrażenie robią ogromne i trochę mniejsze maszyny podpięte do komputerów.

- Dawniej krwinki liczyło się pod mikroskopem, teraz robi to urządzenie - mówi Marta Trojan-Kubas.

O tym, że nawet najbardziej nowoczesne maszyny same sobie nie poradzą, świadczy jednak fakt, że wszędzie w laboratorium spotykam ludzi. To oni ostatecznie decydują, czy wynik wygenerowany przez aparat nie powinien być zweryfikowany podczas kolejnego badania - ludzkim okiem przez mikroskop. Te stoją w każdym pomieszczeniu.

Trudno wymienić wszystkie badania, jakie przeprowadzane są w dębickim szpitalu. Od anginy po markery nowotworowe określonych narządów. A po drodze jeszcze całe mnóstwo innych: koronawirusy, narkotyki, cukier, hormony. To tutaj okazuje się, czy w organizmie pacjenta rozwija się stan zapalny, na co jest uczulony, czy nie cierpi na choroby autoimmunologiczne. Lista wszystkich badań jest imponująca, podobnie jak ich liczba - miesięcznie ponad 60 tysięcy!

Kierowniczka laboratorium z pasją opowiada o najnowszych możliwościach, jakie daje diagnostyka. Ta opowieść nabiera jeszcze kolorów, kiedy dołącza do nas Izabela Sibilewska, kierowniczka serologii i kontrolerka jakości. Słucham o nietypowych objawach i niemalże medycznych śledztwach, jakie prowadzą niekiedy w zderzeniu z niewyjaśnionymi dolegliwościami pacjentów. Bywa, że to one sugerują lekarzom kierunek badań.

Marta Trojan-Kubas i Izabela Sibilewska są dumne z tej ekspozycji.

- Ale bardzo delikatnie, czasami podstępem - śmieją się.

Obie panie postanowiły uwiecznić historię laboratorium, które 70 lat temu zakładał w Dębicy Julian Maj. Opisały stare i nowe dzieje, zgromadziły eksponaty, jakich już dziś nigdzie się nie widuje. Szperały w piwnicach, pytały na oddziałach. Efekty tych starań pacjenci mogą zobaczyć na korytarzu na I piętrze szpitala - dwie szafy jeszcze z lat 70-tych pełne strzykawek, kolb, menzurek i igieł, które do teraz są koszmarem we spomnieniach dzisiejszych 50-latków.

Mają plany, by wystawa się rozrastała. Mają też marzenie, by laboratorium mogło kiedyś przenieść się do samodzielnej przestronnej siedziby, w której zmieszczą się wszystkie nowoczesne maszyny. I mikroskopy - oczywiście.

Agnieszka Majba-Pochwat

Subiektywny ranking youtubera

Leliwy Subiekt zjadł wszystkie kebaby w Dębicy

Tak przynajmniej twierdzi w filmach, które publikuje na swoim kanale w serwisie YouTube.

Czy jednak rzeczywiście tak jest? No raczej nie, dlatego bardziej prawdziwe byłoby stwierdzenie, że spróbował prawie wszystkich kebabów serwowanych w Dębicy.

Bo na tym właśnie polega idea jego youtubowego kanału. Leliwy Subiekt, niczym słynny Książulo, dzieli się swoimi opiniami na temat potraw, które udało mu się zjeść.

Filmy z Dębicy znajdziemy tam dwa, ponieważ pierwszy został usunięty z uwagi na udostępnienie w nim wizerunków pracowników jednego z odwiedzonych lokali. Dlatego Leliwy Subiekt najpierw ponownie opublikował film, z którego wyciął sporne fragmenty, a następnie zamazał twarze obsługi i wrzucił na YT brakującą część.

Wędrówkę po dębickich lokalach rozpoczyna od Anatolia Donner Kebab w Rynku. Założeniem jest, by kebab nie kosztował więcej niż 20 zł, zamawia więc średniego w cieście z mieszanym mięsem i sosem. Nie je go jednak w lokalu, ale siedząc w muszli na Rynku. Kiedy nagrywa w tle leży mężczyzna z puszką piwa.

- O k***a. Straszny pasztet - tak reaguje na pierwszy kęs mięsa, którego jakość, chwilę później ocenia bardzo nisko. Ale tego wołowego, bo dobrze przyprawiony kurczak już mu bardziej smakuje. Chwali też sosy, bez których według niego ta potrawa mogłaby okazać się niejadalna.

- Jak na ten moment jest to pierwszy dębicki kebab, no i nie zachwycił. Jeśli to będzie najlepszy kebab w Dębicy to słabo - stwierdził.

Drugi jest Noor Keban, również przy Rynku. Tym razem próbuje pitę z mieszanym mięsem i sosem. Ten, jak twierdzi Leliwy Subiekt, nie tylko wygląda, ale i smakuje lepiej niż poprzedni.

- Co prawda to nie jest też jakichś górnych lotów - zaznacza.

Jest w nim jednak znacznie więcej mięsa w stosunku do warzyw, a i to jest dużo smaczniejsze.

Tymczasem przy ul. Żeromskiego na przetestowanie czeka już pita z City Kebab.

- Lokal z zewnątrz nie zachęca, ale być może zupełnie inaczej będzie w kwestii smaku - zastanawia się youtuber.

Po spróbowaniu stwierdza, że jak do tej pory jest najciekawszy i najbardziej zróżnicowany pod względem warzywnych dodatków. Choć mięso i sosy ocenia nieco niżej, niż te w Noor Kebab, ale wyżej niż w Anatolia Donner Kebab.

Leliwy Subiekt kulinarny spacer rozpoczął na dębickim Rynku. fot. YouTube

Drugi film rozpoczyna wizyta w Golden Kebab przy ul. Rzeszowskiej. W średnie rollo z mieszanym mięsem i takim samym sosem Leliwy Subiekt wgryza się opierając się o maskę samochodu, stojąc obok banku przy ul. Żuławskiego.

- No tutaj również mało sałaty, mięsa full i mięso, jeżeli chodzi o smak, jest to najlepsze mięso z tych czterech dotychczasowych kebabów - podkreśla tester fast foodów, dodając jeszcze, że sos mógłby być ostrzejszy.

Piątym lokalem przez niego odwiedzonym jest Rofi Kebab przy ul. Rzeszowskiej. Tu znów wpada pita, jednak cięższa i większa niż pozostałe.

Na dzień dobry chwali smak pity, ale i jej zawartość pozytywnie go zaskakuje. Smakują mu tak warzywa, jak i sosy, i mięso.

- Musi to być smaczny kebab, bo jesteśmy tu trzy godziny i jest to piąty kebab, którego próbuję i smakuje mi najbardziej. A to raczej nie działa tak, że jak jesz w kółko to samo to smakuje ci coraz bardziej, tylko raczej smakuje ci coraz mniej - mówi stawiając Rofi Kebab na pierwszym miejscu w Dębicy.

Ostatnim, którego Leliwy Subiekt postanowił przetestować był Capital Kebab, również przy ul. Rzeszowskiej. W tym lokalu youtuber dostał kebaba wielkości swojego przedramienia. A jak mu smakował?

- Jeżeli to nie jest najlepszy kebab z tych, które jedliśmy dzisiaj, to jest to ex aequo kebab z Rofim - przyznaje, choć po jeszcze kilku kęsach zmienia zdanie i palmę pierwszeństwa przyznaje właśnie temu ostatniemu.

Tomasz Ratuszniak

eprasa.pl 2148c4dbd7

Wakacyjny warsztacik biblioteczny

Ze starych książek robili jeże, a z kamieni obrazy

Pierwszego dnia zajęć cała grupa zajęła się przygotowaniem książki leporello.

Ostatni tydzień wakacji to czas półkolonii w Miejskiej i Powiatowej Bibliotece Publicznej w Dębicy.

Na te zajęcia wiele dzieci czeka przez całe wakacje. Wszystko przez to, że bibliotekarki co roku przygotowują dla nich nowy, zaskakujący program. Tym razem również nie zawiodły i stanęły na wysokości zadania. Bo powiedzmy sobie szczerze, gdzie indziej niż w bibliotece dzieci mogłyby nie tylko dowiedzieć się czym jest książka leporello, ale i spróbować samemu ją zrobić z kolorowych kartek sklejonych taśmą? Albo, w ramach warsztatów bookfolding art, ze starej zdeaktualizowanej książki stworzyć trójwymiarową artystyczną kompozycję, np. w kształcie jeża?

W Europejskim Centrum Bajki w Pacanowie dzieciaki nie tylko zwiedziły wystawy, ale wzięły też udział w warsztatach teatru w walizce, a nawet spróbowały dymiących chipsów. W dębickiej firmie Prografix prześledziły całą ścieżkę powstawania książki, od pisarza, przez ilustratora, po jej wydawcę.

Ostatni dzień to podróż w przeszłość, do czasów dzieciństwa ich rodziców, a może nawet jeszcze dalej. W każdym razie w czasy, kiedy ich rówieśnicy nie spędzali czasu przed smartfonami, bo ich jeszcze nie było, ale grali w gumę, sznur, klasy, dwa ognie, hula hop, podchody, kapsle, czy nawet gąski, gąski do domu.

tra

Koncert w reżyserii Jana Borka

Jan Michalak tym razem na ludowo

Koncert zatytułowany Pieśni Polskiego Folkloru odbędzie się 5 października w DK Mors.

To drugie z wydarzeń organizowanych przez Jana Michalaka w ramach cyklu DębicaArt - Wizje i Inspiracje. Tym razem do współpracy zaprosił artystów w większości dobrze znanych lokalnej publiczności, a przede wszystkim widzom dębickich oper przygotowywanych przez Pawła Adamka.

W koncercie wystąpią więc: Alicja Płonka (sopran), Dorota Helbin (sopran), Katarzyna Plewniak (mezzosopran), Gabriela Kutnik (śpiew, trąbka), Tomasz Furman (tenor), Piotr Kutnik (śpiew, trąbka), a także Jan Michalak (bas - baryton), który odpowiada również za scenariusz koncertu i dobór utworów muzycznych.

Solistom towarzyszył będzie zespół muzyczny w składzie: Weronika Biela-Półtorak - skrzypce, Krzysztof Augustyn - kontrabas,

Wystąpi m.in. Tomasz Furman.

Adam Stępniowski - instrumenty perkusyjne, Mateusz Dudek - akordeon. Ten ostatni jest również aranżerem oraz kierownikiem muzycznym zespołu.

Koncert opierał się będzie na najpopularniejszych pieśniach i piosenkach śpiewanych podczas biesiad i uroczystości rodzinnych, a także utworach skomponowanych, czy opracowanych artystycznie przez mistrzów gatunku, takich jak prof. Tadeusz Sygetyński, Mira Zimińska-Sygetyńska, czy Stanisław Hadyna.

- Warto być na tym koncercie, bo to i wielka frajda ze słuchania i przypomnienia sobie pięknych znanych kompozycji, ale także możliwość wspólnego pośpiewania z artystami - przekonuje Jan Michalak.

Reżyserią wydarzenia zajął się Jan Borek, który również je poprowadzi. Bilety w cenie 45 zł w pierwszej części sali i 35 zł w drugiej części, kupić można w kasie Domu Kultury Mors przy ul. Sportowej 28 w Dębicy, a także przez internet, pod adresem: bilety.mokdebica.pl.

Koncert w DK Mors, który odbędzie się pod patronatem Obserwatora Lokalnego, rozpocznie się w sobotę 5 października o godz. 18:00.

tra

Po plenerze i z prywatnej kolekcji

Pejzaż i sztuka wyboru

Dwie wystawy otworzy w piątek 6 września o godz. 18:00 Ryszard Kucab w Galerii Sztuki MOK.

Pierwsza, zatytułowana Sztuka wyboru, to prace z kolekcji jednej z dębickich rodzin, która zastrzegła jednak sobie anonimowość. Co ciekawe, są to obrazy i rzeźby, które ich właściciele kupili przez ostatnie 30 lat podczas wystaw w Galerii Miejskiego Ośrodka Kultury.

- To prace nie tylko polskich, ale i zagranicznych autorów - podkreśla Ryszard Kucab, który sam zajął się ich selekcją.

Druga wystawa, która otwarta zostanie w piątkowy wieczór, będzie pokłosiem pleneru artystycznego, zorganizowanego przez Muzeum Regionalne we współpracy z galerią, w ramach projektu Kulturowe DeeNA. Na ekspozycję składa się około trzydziestu prac, przede wszystkim młodych autorów, ale również Anny Pyrchli, Pameli Mączyńskiej, Ryszarda Kucaba i Romana Przewoźnika.

tra

Kino Radość

Dębica, ul. Lisa 3

BILETY:	2D	3D
PT-NIEDZ	18 zł 16 zł ulg.	20 zł 18 zł ulg.
ŚR-CZW	17 zł 15 zł ulg.	18 zł 16 zł ulg.

NIEROZŁĄCZNI
3, 4, 5 września, godz. 15.30
2D dubbing, prod. Francja, Hiszpania, Belgia animacja / 85 min. / 2024 / od lat - b.o, bilet – 15 zł

Pełen energii marzyciel Don i niepewny siebie pluszak DJ Piesiu Pies, po tym, gdy Gang Porywaczy Kukiełek wykrada je z teatru, staną przed poważnym zadaniem: muszą wyciągnąć swoją przyjaciółkę Dee i inne zabawki z poważnym tarapatów!

BORDERLANDS
5 września, godz. 17.30 dubbing
4 września, godz. 17.30 napisy
2D, prod. USA / 2024 komedia, akcja, sci-fi / 105 min. / od lat 12

Film oparty na grze video, w której ludzie szukają relikwii na planecie Pandora.

WRÓBEL
4, 5 września, godz. 19.45
2D, prod. Polska / 2024/ 106, dramat, komedia / 98 min./ od lat - 15

28-letnia artystka, gubi się w dziewiczej puszczy. Razem z trójką nieznajomych wpada w pułapkę i każdej nocy są obserwowani i prześladowani przez tajemnicze stwory.

SMAK WOLNOŚCI - KINO EUROPEJSKIE
3 września, godz. 18.00
2D napisy, prod. Ukraina , komedia, familijny / 116 min., bilet – 15 zł

Młoda kucharka traci pracę, bo jej wykwintna kuchnia nie pasuje do przydrożnej kawiarni. Odkrycie książki Olgi Franko zmienia jej życie na zawsze, dając nową nadzieję i inspirując.

ŁOWCY PRZYGÓD
6, 7, 8, 10, 11, 12 września, godz. 15.30
techniczne informacje bilety: 17 zł, 15 zł - ulg 2D dubbing, prod. Argentyna, Niemcy / 2024 animacja, familijny / 88 min. /od lat – 7

Razem z niezłomnym Pancho i odważną Victorią, Alfonso wyrusza na misję, by pokonać potwora odpowiedzialnego za nadciągającą burzę i ocalić ich rodzinną La Manchę.

BEETLEJUICE BEETLEJUICE
6, 7, 8, 11, 12 września, godz. 17.30 dubbing, 20.00 napisy
2D prod. USA / 104 min. fantasy, horror, czarna komedia/ od lat - 13

Beetlejuice powraca! Po nieoczekiwanej tragedii rodzinnej trzy pokolenia Deetzów wracają do domu w Winter River. Lydię wciąż prześladuje wspomnienie Beetlejuice'a.

ALEX ALIGATOR - RADOSNY PORANEK
8 września, godz. 10.00
2D dubbing, prod. Szwecja, Finlandia / 61 min. animacja, familijny / od lat - b.o. bilet – 15 zł

Śledzimy Arne i jego przyjaciół w ich przygodach, gdzie napotykają różne wyzwania i starają się je wspólnie rozwiązać.

OBCY: ROMULUS - WTOREK Z HORROREM
10 września, 17.30, 19.30
2D napisy, prod. USA / 119 min. horror, sci-fi / od lat - 15

Podczas przeszukiwania głębin opuszczonej stacji kosmicznej grupa kolonizatorów kosmosu staje twarzą w twarz z najbardziej przerażającą formą życia we wszechświecie.

Kino Śnieżka

Dębica, ul. Bojanowskiego 18

3, 4 września, godz. 16:00
2D dubbing/Francja, Hiszpania, Belgia/animacja, przygodowy/90 min./ b.o. bilety: 17 zł, 15 zł - ulg

Pełen energii marzyciel Don i niepewny siebie pluszak DJ Piesiu Pies, po tym, gdy Gang Porywaczy Kukiełek wykrada je z teatru, staną przed poważnym zadaniem: muszą wyciągnąć swoją przyjaciółkę Dee i inne zabawki z poważnym tarapatów!

HRABIA MONTE CHRISTO
3, 4 września, godz. 18:00
2D napisy/ Francja/ dramat, kostiumowy/ 180 min./ od lat 15, bilety: 17 zł, 15 zł - ulg

Marsylia, rok 1815. Sukces młodego marynarza budzi zazdrość wielu osób. Zdradzony przez rywali Dantès zostaje uwięziony i bez procesu osadzony w ponurym zamczysku If.

ŁOWCY PRZYGÓD
6, 7, 8, 10, 11 września, godz. 15:00
2D dubbing / Argentyna, Niemcy animacja, przygodowy 88 min./ b.o. bilety: 17 zł, 15 zł - ulg

Razem z niezłomnym Pancho i odważną Victorią, Alfonso wyrusza na misję, by pokonać potwora odpowiedzialnego za nadciągającą burzę i ocalić ich rodzinną La Manchę.

WRÓBEL
6, 7, 8, 10, 11 września, godz. 17:00
2D PL / Polska / komedia, dramat / 106 min./ od lat 13, bilety: 17 zł, 15 zł - ulg

Remek Wróbel to listonosz i zapalony piłkarz amatorskiej drużyny. Z pasją studiuje encyklopedię, ćwicząc swoją nadzwyczajną pamięć.

KRUK
6, 7, 8, 10, 11 września, godz. 19:00
2D napisy/ USA, Wielka Brytania, Francja / akcja, thriller, fantasy/ 111 min./ od lat 15, bilety: 17 zł, 15 zł - ulg

Erick i jego dziewczyna zostają zamordowani. Rok później mężczyzna powraca z zaświatów, aby przy pomocy kruka pomścić śmierć ukochanej.

eprasa.pl 2148c4dbd7

Zeznaje...

Małgorzata Salwa

Zajmuję się

Pracuję w Przedszkolu Miejskim nr 1 w Dębicy.

W dzieciństwie chciałam zostać

Arcydziełem, tak mówiłam. Ale też trochę piosenkarką i mamą.

W wolnym czasie

Spędzam czas z najbliższymi, ze znajomymi, na działce lub oddaję się artystycznej uciesze na moich dłoniach, robiąc sobie manicure.

Na bezludnej wyspie chciałabym się znaleźć z...

Z Anią z Zielonego Wzgórza.

Pies czy kot?

Psy.

Pierwsze zarobione pieniądze

Sprzedawałam swoją odzież razem z kuzynką na rynku w Pilźnie.

Ulubiony lokal w powiecie

Czarny Sezam.

Najchętniej zjadłabym

Rybę. Taką nad morzem, świeżą i przyrządzoną w dobrej nadmorskiej tawernie.

Podróż marzeń i dlaczego tam?

Nie mam takiej. Wszędzie, gdzie jestem i są ze mną bliscy, to każde miejsce jest idealne.

Książka lub film, które polecam

Książki: Pamiętniki Fanny Hill i Dziewczynka w czerwonym płaszczyku.

Na urodziny chciałabym dostać

„Worek" zdrowia, by móc podzielić się nim z innymi.

Gościom w powiecie pokazałabym

Piękne lasy na południe od miasta.

Tam, gdzie mieszkam brakuje

Zieleni!

Wygraną w Lotto wydałabym

Na spełnianie marzeń, ale żeby wygrać trzeba grać.

Dobry przepis, bo z Dębicy

Zupa z kurczakiem i pieczarkami

Poleca: Maria Ruda

Składniki:
1 pojedyncza pierś kurczaka
1 łyżka oliwy + 1 łyżka masła
1/2 cebuli
1/2 czerwonej papryki
6 pieczarek
przyprawy: sól, pieprz, po 1/3 łyżeczki kurkumy, słodkiej i ostrej papryki
1 litr bulionu drobiowego
6 łyżek kukurydzy z puszki
1/2 szklanki drobnego makaronu
4 łyżki śmietanki 30% lub 18%
1 łyżka posiekanej natki pietruszki

Wykonanie:
Fileta kroimy w kostkę. W garnku z grubym dnem podgrzewamy łyżkę oliwy, wrzucamy kurczaka i obsmażamy z każdej strony. Dodajemy pokrojoną w drobną kostkę cebulę, doprawiamy solą i pieprzem i co chwilę mieszając smażymy około czterech minut. Następnie dodajemy również pokrojoną w drobną kostkę paprykę, pokrojone w cienkie plasterki pieczarki oraz masło. Mieszamy i smażymy około trzech minut. Dodajemy przyprawy, a później wlewamy bulion, dodajemy kukurydzę i wsypujemy suchy makaron. Zagotowujemy na większym ogniu. W tym czasie należy sprawdzić, czy zupy nie należy dosolić, lub dopieprzyć. Jeżeli nie, to zupę przykrywamy, zmniejszamy ogień i gotujemy przez około 10 - 15 minut do miękkości makaronu. Odstawiamy z ognia, dodajemy śmietankę oraz posiekaną natkę i możemy podawać.

CHCESZ, ABY TWÓJ PRZEPIS ZNALAZŁ SIĘ NA ŁAMACH OBSERWATORA LOKALNEGO? ZADZWOŃ: 14 670 27 87.

Twoja galeria

Żółciak siarkowy, zwany też leśnym kurczakiem. fot. Malwina Ożóg

Chcesz, by Twoje zdjęcie ukazało się w OL? Ta galeria przeznaczona jest na fotografie wykonane przez Czytelników. Można je przesyłać do redakcji. Temat jest dowolny i niczym nieograniczony.
Przesyłając zdjęcia prosimy koniecznie o podanie imienia i nazwiska autora. Tych danych nie będziemy przetwarzać, ale ich przesłanie oznacza zgodę na publikację w Obserwatorze Lokalnym w podpisie pod zdjęciem.
Co tydzień autor jednej z przysłanych fotografii otrzyma nagrodę w wysokości 30 złotych.
W tym tygodniu otrzymuje ją **Malwina Ożóg** za zdjęcie: **Żółciak siarkowy, zwany też leśnym kurczakiem**.
Nagrody do odebrania osobiście w redakcji Obserwatora Lokalnego, 39-200 Dębica, ul. Żeromskiego 10, III piętro (nad kwiaciarnią Róża), w terminie miesiąca od publikacji.
Na ten sam adres prosimy przesyłać zdjęcia wywołane metodą tradycyjną, natomiast fotografie cyfrowe na e-mail: **rozrywka@ol.com.pl.**
Uwaga: redakcja nie zwraca przesłanych zdjęć.

HOROSKOP OBSERWATORA

Baran (21.03 - 20.04)

W tym tygodniu niestety napotkacie na swojej drodze bardzo konfliktowe osoby. Uważajcie na siebie.

Byk (21.04 - 20.05)

Jeżeli zachowacie spokój i zbierzecie wszystkie siły, to uda się wam pokonać wszelkie trudności i sprostacie nowym wyzwaniom.

Bliźnięta (21.05 - 20.06)

Najbliższe dni będą przełomowe. Bądźcie czujni na wskazówki, które pojawią się na waszej drodze. Nie przegapcie ich.

Rak (21.06 - 22.07)

Instynkt nigdy was nie zawiódł. Więc i tym razem mu zaufajcie, a zapewnicie sobie ogrom szczęścia.

Lew (23.07 - 22.08)

Będzie to dla was szybki i energiczny tydzień. Dlatego uważajcie na siebie, bo mogą przydarzyć się niewielkie kontuzje.

Panna (23.08 - 22.09)

Nadszedł moment, by nadrobić stracony czas. A pomogą wam w tym ludzie, których szacunek ostatnio zdobyliście.

Waga (23.09 - 23.10)

Przemyślcie wszystko jeszcze raz. Skorzystajcie z porady przed podjęciem ostatecznej decyzji i czekajcie na rozwój wydarzeń.

Skorpion (24.10 - 21.11)

Pomagać innym będziecie mogli skutecznie, gdy sami będziecie czuć się dobrze, więc dbajcie o zdrowie i uważajcie na siebie.

Strzelec (22.11 - 21.12)

Przygotujcie się na przeszkody. Jeśli odłożyliście coś na czarną godzinę, łatwiej będzie wam wydostać się z dołka.

Koziorożec (22.12 - 20.01)

Jeżeli możecie, zacznijcie działać charytatywnie. To satysfakcjonujące zajęcie dla wielu osób. Wy też się w tym sprawdzicie.

Wodnik (21.01 - 19.02)

Postarajcie się utrzymywać ze wszystkimi pozytywne stosunki. Dzięki temu najtrudniejsze zadania zostaną wykonane szybko.

Ryby (20.02 - 20.03)

Wasza codzienna rutyna może zostać zakłócona przez pewne niedogodności. Możecie poczuć się trochę przygnębieni.

Wicewróżka Maga

Informacja. Przesyłając zdjęcie do Twojej Galerii wyrażacie Państwo zgodę na przetwarzanie swoich danych osobowych wyłącznie w celu realizacji konkursu oraz zgodę na publikację swego imienia i nazwiska na łamach Obserwatora Lokalnego. Dane te będą przechowywane do zakończenia konkursu, zaś dane zwycięzców w terminie wymaganym przez przepisy podatkowo-księgowe. Administratorem danych jest Agencja Wydawnicza Agard, wydawca tygodnika Obserwator Lokalny. Dane te nie będą przekazywane innym podmiotom.
Szczegóły w regulaminie konkursu na stronie: www.ol.com.pl

eprasa.pl 2148c4dbd7

Miejskie rozpoczęcie roku szkolnego 2024/2025

Piotr Chęciek twierdzi, że Piątka to najlepsza szkoła w Dębicy

Starosta przekonuje, że nie tylko dlatego, że kończył ją on, jak i jego córka.

Uczniowie Szkoły Podstawowej nr 5 na zakończenie wydarzenia zaśpiewali jej hymn.

To właśnie Szkoła Podstawowa nr 5 była w tym roku gospodarzem miejskiego rozpoczęcia roku szkolnego, które odbyło się w Domu Kultury Mors.

- Sam zaczynałem w Szkole Podstawowej nr 5, tu nieopodal w obecnym Liceum Ogólnokształcącym nr 2. Moja córka chodziła do Szkoły Podstawowej nr 5. Zawsze powtarzam, że jest to doskonała, świetna i najlepsza szkoła w mieście. Może się ktoś oczywiście z tym nie zgodzić, ale każdy ma prawo do swojego osądu - zastrzegł Piotr Chęciek.

W tak wychwalanej przez niego szkole naukę 2 września rozpoczęło 923 uczniów klas I-VIII. Nad ich edukacją i sprawnym działaniem szkoły czuwać będzie 112 nauczycieli i 21 pracowników obsługi i administracji.

Wiesław Broda, dyrektor SP nr 5 nie ukrywał, że podczas wakacji, kiedy spędzał trochę czasu w szkole, doglądając remontów, najbardziej brakowało mu dzieci.

- Powiem wam, że szkoła jest smutna bez was. Brakuje tego gwaru, tego takiego hałasu, harmidru. I ja wpadłem na pomysł i poprosiłem swoich wnuków i prawie od dwóch tygodni chodzę intensywnie na place zabaw, żebym mógł troszkę sam doładować się tą adrenaliną. I bardzo się cieszę, że wróciliście - mówił uśmiechając się do uczniów.

Rozpoczęcie roku było też okazją do wręczenia 19 nauczycielom awansu na stopień nauczyciela mianowanego. Z rąk burmistrza Mateusza Kutrzeby akty nadania na scenie domu kultury odebrali: Joanna Wołowiec, Elżbieta Pasierb i Dominika Auguścik z Przedszkola Miejskiego nr 1 (wychowanie przedszkolne), Alicja Michoń (wychowanie przedszkolne) i Oliwia Dabiś (kształcenie specjalne) z PM nr 6, Aneta Pociask z PM nr 8 (wp), Barbara Sajdak z PM nr 9 (wp), Natalia Ziarko z PM nr 11 (wp), Maria Pękala z PM nr 12 (wp), Andżelika Dziadowiec ze Szkoły Podstawowej nr 2 (biologia), Monika Kołodziejska z SP nr 4 (edukacja wczesnoszkolna), Klaudia Skóra z SP nr 5 (matematyka), Joanna Noworyta z SP nr 5 (kształcenie specjalne), Barbara Kudroń z SP nr 5 (fizyka, chemia), Jolanta Lula z SP nr 9 (edukacja wczesnoszkolna), Katarzyna Krzemińska z SP nr 10 (kształcenie specjalne), Joanna Skopińska z SP nr 10 (wychowanie fizyczne), Anna Szybowska z SP nr 10 (geografia, wychowawca świetlicy) i Jan Włodarczyk z SP nr 10 (wychowanie fizyczne).

tra

Następcy zaczęli pracę 1 września

Dyrektorzy oficjalnie pożegnani

Anna Szczepanik dyrektorką była przez 36, a Andrzej Czudecki przez 25 lat.

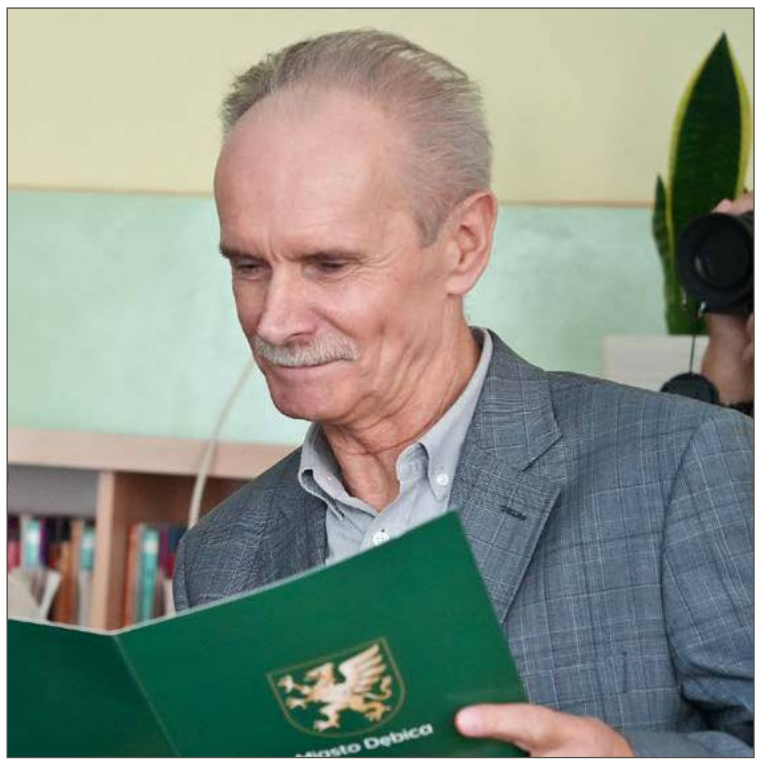

Andrzej Czudecki na emeryturę przeszedł po 25 latach kierowania szkołą.

W Szkole Podstawowej nr 4 odbyło się oficjalne pożegnanie przechodzących na emeryturę dyrektorów. Anna Szczepanik szefowała w Przedszkolu Miejskim nr 1 w Dębicy, z kolei Andrzej Czudecki kierował Szkołą Podstawową nr 4 oraz Miejskim Gimnazjum nr 4 w Dębicy.

– Dziękuję Państwu za owocną pracę na rzecz najmłodszych mieszkańców Dębicy oraz za sumienne i odpowiedzialne wypełnianie powierzonych obowiązków, poświęcenie i serce włożone w każdy czyn na rzecz naszego miasta – mówił podczas spotkania w Czwórce burmistrz Mateusz Kutrzeba.

Anna Szczepanik pytana o to, czy nie będzie jej przykro zostawiać wszystkiego po tylu latach stwierdza, że czas na zmiany.

- Choć absolutnie nie jestem zmęczona pracą. To była wspaniała współpraca z rodzicami, współpracownikami, ale przede wszystkim wspaniałe dzieci - mówi.

Podkreśla, że teraz się skupia na tym, by doprowadzić wszystkie sprawy do końca i móc przekazać przedszkole swojej następczyni. Tą w drodze konkursu została Natalia Szustkiewicz.

Zresztą wiele wskazuje na to, że Anna Szczepanik pracować będzie nadal.

- Mam pewne propozycje pracy po przejściu na emeryturę - mówi była już dyrektor.

Związane są one z ze szkoleniem kadry nauczycielskiej. Choć decyzji w tej sprawie nie jeszcze podjęła.

- Wielka Sowa na mnie czeka - mówi z kolei Andrzej Czudecki.

Po przejściu na emeryturę będzie miał czas na swoje pasje, a wśród nich właśnie góry.

- Trzeba będzie zwolnić, a po kilkudziesięciu latach pracy jest to wskazane - podkreśla.

rar

Dziesięć nauczycielek przeszło na emerytury

Podczas pożegnania dyrektorów - patrz obok, władze podziękowały także nauczycielkom.

Renata Barszcz przeszła na zasłużoną emeryturę.

One - podobnie, jak Anna Szczepanik oraz Andrzej Czudecki - przechodzą na emerytury. Z zaproszenia na oficjalne pożegnanie skorzystały tylko dwie, jednak listy gratulacyjne podpisane przez władze miasta dotrą do wszystkich.

Na emeryturę przeszły: nauczycielka języka polskiego Małgorzata Krasoń ze Szkoły Podstawowej nr 2, nauczycielka historii Katarzyna Szukała z SP nr 3, nauczycielka edukacji wczesnoszkolnej Wiesława Adamek z SP nr 3, historyk i pedagog szkolna Renata Barszcz z SP nr 8, nauczycielka matematyki z SP nr 9 Katarzyna Hochołowska, nauczycielka edukacji wczesnoszkolnej z SP nr 9 Lucyna Magda, jak również nauczycielka języka angielskiego z SP nr 12 Beata Szukała, nauczycielka wychowania przedszkolnego z Przedszkola Miejskiego nr 8 Cecylia Siwula, a także polonistka z SP nr 5 Beata Braun.

- 44 lata pracy, w tym 21 w samorządzie. Myślę, że wystarczy - mówi Renata Barszcz.

Pytana o to, czym będzie się teraz zajmowała stwierdza, że zajęć nie brakuje. Jest znaną na osiedlu społeczniczką.

- Rozpoczęłam remont rodzinnego domu, do tego buduję nowy, tak że pracy jest na dwa, trzy lata - mówi.

Kolejną jej pasją jest praca w ogrodzie i na zagospodarowaniu swojego chce się skupić w najbliższym czasie. A do tego zdrowie.

- Ciągle praca, samorząd, nie było czasu dla siebie. A mój kręgosłup powiedział w końcu dość - podkreśla.

A jak zostanie jej coś wolnego czasu, to - jak podkreśla - skupi się na szczęśliwym życiu człowieka na emeryturze.

rar

eprasa.pl 2148c4dbd7

Informator medyczny

Chirurgia

Lek. med. Stanisław Plata
chirurgia, endoskopia
Dębica, ul. Paderewskiego 2
porady gastroenterologiczne- gastroskopia - wycinki na badanie histopatologiczne i na testy ureazowe
porady proktologiczne - rektoskopia, leczenie hemoroidów: skleroterapia, opaskowanie, leczenie operacyjne, szczeliny i przetoki odbytu
małe zabiegi chirurgiczne - znamiona, tłuszczaki, szwy.
Przyjmuje w poniedziałki i piątki
Rejestracja codziennie od 12:00 do 19:00
Tel. 604 489 052

Dr n. med. Adam Ożóg
Specjalista chirurgii dziecięcej
Pracownia USG
Dorośli i dzieci w każdym wieku
Konsultacje i drobne zabiegi z zakresu chirurgii dziecięcej
Rejestracja: tel. 575 011 681
ul. Piłsudskiego 10, Dębica

Dermatologia

Lek. med. Małgorzata Krasoń
specjalista dermatolog - wenerolog
- porady dermatologiczne
- kriochirurgia
- fototerapia dermatologiczna
- zabiegi dermatologii estetycznej

przyjmuje od poniedziałku do czwartku
Dębica, ul. Żołędziowa 3,
rejestracja telefoniczna **14 670 41 83**

lek. med. Marek Haslinger
specjalista dermatolog
LASERY
usuwanie owłosienia, tatuaży, naczynek, brodawek, plam, piegów it.
BOTOX - zmarszczki, nadpotliwość, mezoterapia i inne zabiegi dermatologii estetycznej
Dębica, ul. Piłsudskiego 10, tel. 602 789 581

Dietetyka

Gabinet Dietetyczny
Bonne Sante
ul. Piekarska 1, Dębica
Rejestracja tel. 516 277 635
Dietoterapia: nadwagi i otyłości | w jednostkach chorobowych
żywienie dzieci i młodzieży | dla kobiet w ciąży i karmiących |
kuracja dla par | wsparcie psychodietetyczne i motywacyjne

Endokrynologia

Lek. med.
Bolesław Komorowski
specjalista chorób wewnętrznych
ENDOKRYNOLOGIA i CUKRZYCA
wtorek, środa od 15.00
Dębica, ul. Paderewskiego 2
Tel. +48 887 807 566

Lek. med. Jadwiga Niemiec-Kulij
Endokrynolog
Spec. chorób wewnętrznych
Dębica, ul. Królewska 55
Godziny przyjęć:
poniedziałek, czwartek od 15.30.
Rejestracja tel. 608 879 367

Medycyna bólu

lek. med.
Barbara Pietruszewska
specjalista neurolog
MEDYCYNA BÓLU
blokady, akupunktura, mezoterapia kolagenem
Tel. 608 638 129
Dębica, ul. Piłsudskiego 10

Medycyna pracy

SPECJALISTA CHORÓB WEWNĘTRZNYCH
lek. med. Jan Marć
BADANIA PROFILAKTYCZNE WSTĘPNE, OKRESOWE, KONTROLNE, SANITARNO-EPIDEMIOLOGICZNE, BADANIA DLA KIEROWCÓW WSZYSTKICH KATEGORII
Dębica, ul. Krakowska 88 A
(przy aptece Medella)
przyjmuje w poniedziałek i środę 16.00-18.00
Inne terminy po uzgodnieniu tel. 604 472 462

Medycyna rodzinna

Lekarz chorób wewnętrznych, specjalista medycyny rodzinnej
Elżbieta Nowak–Bereś
Wizyty prywatne w poniedziałki
i w piątki 18.00 - 20.00.
Przychodnia Elmed,
Nagawczyna 24a.
Badanie USG jamy brzusznej
zapisy: 14 696 99 88.

Neurologia

SPECJALISTA NEUROLOG
Krzysztof Bałabuszek
Dębica, ul. Wielopolska 123 A,
Rejestracja tel. 507 971 563,
14 676 97 40
EEG badanie głowy

dr n. med. Sławomir Kroczka
NEUROLOG DZIECIĘCY
PEDIATRA
rejestracja telefoniczna
14-670-30-98
„Domed" - konsultacje specjalistów z Krakowa i Rzeszowa
Dębica, ul. Sobieskiego 31

lek. Barbara Pietruszewska
specjalista neurolog
rejestracja tel.: 608-63-81-29
Przyjmuje:
ul. Piłsudskiego 10, Dębica

Pracownia EEG
badanie u dzieci, młodzieży i dorosłych
tel. 661 675 000
Dębica, ul. Grunwaldzka 33

Okulistyka i optyka

6optyk
Pokorna-Stafin
rok zał. 1993
Kolejowa 30c,
Kolejowa 18,
Rynek 18
DĘBICA
14 670 27 07
www.optyk- debica.pl
BADANIE WZROKU
REALIZACJA RECEPT NFZ

Okulistyka i optyka

SOCZEWKA
SALON OPTYCZNY
BADANIE WZROKU
APLIKACJA SOCZEWEK
Beata Grzyb - OPTOMETRYSTA
Dębica, ul. Piłsudskiego 20
Tel. 537 222 150
Realizacja recept NFZ

OPTYK
Wiesława Kędzior
39-200 Dębica
ul. Sobieskiego7
zapraszamy:
tel. 14 681 76 00, kom. 502 869 454
pn. -pt. 9.00 - 17.00
sob. 9.00-12.00

Zakład Optyczny „OPTI"
Pocica-Niziołek
Dębica, Rynek 24.
pn. - pt. 9.00-17.00,
sob. 10.00-13.00
Komputerowe badanie wzroku - dobór szkieł
rejestracja
tel. 14 676 42 74

Ortopedia

Lek. med.
Maksymilian Chmura
specjalista
ortopeda - traumatolog
Przyjmuje: środa od 15.00 do 18.00
Dębica, ul. Paderewskiego 2
Rejestracja i informacja: **609 051 589**

Lek med. Paweł Jasiński
ORTOPEDIA
SZPITAL MSWIA w Rzeszowie
USG stawów biodrowych u dzieci
ARTROSKOPIE- REKONSTRUKCJE
PROTEZY BIODER I KOLAN
tel. kom. 662 667 998
Dębica, ul. Czarneckiego 5, II p., (obok Żabki)

Psychiatria

Agnieszka Orechwo
LEKARZ SPECJALISTA PSYCHIATRA
Kompleksowa pomoc psychiatryczna
Dębica, ul. Kolejowa 30C
Rejestracja telefoniczna
664-445-406
Możliwe wizyty online

Gabinet Lekarski
Agnieszka Żaba–Susz
Specjalista psychiatra
Dębica, ul. Paderewskiego 2
Przyjmuje: poniedziałki od 15.00
Rejestracja telefoniczna
607 366 336

Lek. Anna Czarnecka-Ożóg
Specjalista psychiatrii
Dębica, ul. Paderewskiego 2
lub Sędziszów Młp ul 3 Maja 29
Rejestracja telefoniczna
Tel 536 308 387

Psychologia

Biofeedback
terapia zaburzeń koncentracji uwagi, pamięci, nadpobudliwości u dzieci i dorosłych wspomagająco przy dysleksji i dysortografii
Dębica, ul. Grunwaldzka 33
rejestracja telefoniczna tel. 661 675 000

PSYCHOTERAPEUTA, PSYCHOLOG, COACH
mgr Robert Gutkowski
ul. Cmentarna 33a/8
Tel. 14 635 11 63
Certyfikat Psychoterapeuty PTP
psycholog-debica.pl

Radiologia

Prywatny rentgen ogólny i stomatologiczny
Nowoczesny sprzęt pełnoochronny cyfrowy
- zdjęcia:
pantomograficzne, cefalometryczne zębów, płuc, kręgosłupa, kończyn, czaszki, zatok, stawów skroniowo-żuchwowych,
Czynne: pon.-pt. 16.00-18.00.
Dębica,ul. Bławatowa 12
tel. 14 677 81 38, kom. 509 181 373

Rehabilitacja

Fizjo-Med
Studio Terapii Manualnej i Rehabilitacji
od 1994 r.
FIZJOTERAPEUTA
mgr Norbert Podgórski
Terapia schorzeń kręgosłupa i stawów obwodowych
Dębica, ul. Kościuszki 18
602 481 553, 14 676 96 96

Stomatologia i protetyka

JANECZKO profesjonalna stomatologia
dr n. med. Ewa Janeczko
lek. dentysta
Pełny zakres usług stomatologicznych w tym abrazja powietrzna i leczenie kanałowe w mikroskopie
D-ca, ul. Konarskiego 17 a,
rej. tel. 14 670 87 88, 604 298 923
D-ca, ul Grottgera 3. rej. tel.: 500 038 130 NFZ

STOMATOLOGIA LEWICCY
Diana i Paweł Lewiccy
pn. - pt. 9.00-18.00
Leczenie kanałowe pod mikroskopem
Tel. 500 526 800
Dębica, ul. Rzeszowska 26,
(naprzeciw kościoła św. Jadwigi)

Prywatny Gabinet Stomatologiczny
lek. stom. Mariusz Pogorzelski
Dębica, ul. Słowackiego 8
14 670 35 50, 602 557180
Umowa z NFZ

Gabinet Stomatologiczny
lek. stom. EWA POŁOMSKA
przyjmuje codziennie
ul. Paderewskiego 2
rejestracja telefoniczna
14 677 98 20, tel.kom 693 461 770
www.dentysta-debica.pl

Stomatologia i protetyka

ODONTIC®
KLINIKA STOMATOLOGICZNA
MIEJSCE NA TWÓJ UŚMIECH
ul. Głowackiego 17A
39-200 Dębica (parter budynku Endorfina obok Lidl)
tel: 500 828 228
rejestracja@odontic.pl

Urologia

UROLOGIA
lek. Stefan Klekot
specjalista urolog FEBU
MANUFAKTURA ZDROWIA
Dębica, ul. Piłsudskiego 10
TEL. 666 462 111

Gabinet Urologiczny FEBU
Lek. Urolog Daniel Łukaszewski
przyjmuje w soboty 14:00-18:00
i poniedziałki 17:00-20:00
Dębica, ul. Paderewskiego 2
rejestracja tel. 530 309 303
Kompetencja i szacunek, najwyższej klasy aparat USG, leczenie i diagnostyka chorób układu moczopłciowego, biopsja klasyczna i fuzyjna gruczołu krokowego.
Zapraszam

USG

USG NARZĄDU RUCHU
lek. Maksymilian Chmura
Diagnostyka: uszkodzeń układu mięśniowo więzadłowego; stawów barkowych, kolanowych i innych; torbieli dołu podkolanowego (cysty Bakera)
Profilaktyka: dysplazji stawów biodrowych u dzieci
Dębica, ul. Paderewskiego 2
Rejestracja i informacja: **609 051 589**

Lek. Marcin Gajewski
specjalista chorób wewnętrznych i chorób naczyń
- **USG** jamy brzusznej, piersi, tarczycy
- **USG** doppler (przepływy) tętnic i żył

Gabinet lekarski **ULTRAMED**
Dębica, ul. Sobieskiego 3 *(obok Kaprysu)*
REJESTRACJA: **517 408 805**

Pracownia USG
dr n. med. Robert Undas
Dębica, ul. Ks. Nosala 6
Tel. 14 676 32 63, 538 363 127
USG jamy brzusznej
tarczycy
tętnic szyjnych (Doppler)
inne
ELASTOGRAFIA

GABINET LEKARSKI
USG DZIECI I DOROSŁYCH
węzły chłonne, szyja, jama brzuszna, piersi
badania naczyniowe (żyły, tętnice), płuca
lek.med. Tomasz Krzyżanowski
specjalista medycyny rodzinnej
specjalista medycyny transportu
Umawianie badań:
tel. 603 994 449, 14 648 37 00
oraz **www.vivere-usg.pl**

Do przedstawienia swojej oferty zapraszamy również
GABINETY KOSMETYCZNE
Szczegóły: tel. 14 670 42 34,
reklama@ol.com.pl

eprasa.pl 2148c4dbd7

radio leliwa

Dębica 102,4 MHz

Ogłoszenia drobne

Zeskanuj kod QR i dodaj ogłoszenie drobne

DAM PRACĘ

- A. SZWACZKI – Zatrudnimy osoby z doświadczeniem. Atrakcyjne warunki pracy. Kontakt: COTE – tel. 500 084 073.
- B. MAGAZYNIER – Praca od zaraz dla osoby z doświadczeniem. Stabilne zatrudnienie. Kontakt: GAMMA – tel. 510 118 701.
- Firma BS System w Dębicy zatrudni na stanowisku: monter instalacji sanitarnych, przemysłowych, spawacz. Tel. 696-276-931, 505-224-821.
- Firma budowlana zatrudni osoby do pracy na budowę: pracowników ogólnobudowlanych, murarzy, zbrojarzy, blacharzy. Praca na miejscu – powiat dębicki. Zainteresowanych prosimy o kontakt telefoniczny: 664 740 723.
- Producent okien i drzwi z drewna zatrudni kobietę do pracy fizycznej. Praca w Podlesiu Machowskim (okolice Pogórskiej Woli). Kontakt tel.: 668-682-829.
- Zatrudnimy pracowników magazynowych i operatorów wózków widłowych w Dębicy. Oferujemy stabilne zatrudnienie i możliwość uzyskania uprawnień na wózki. Kontakt: 667 674 635 (rekrutacja.logistics@seito.pl

KREDYTY, POŻYCZKI

- Kredyty hipoteczne, gotówkowe, ekspresowo na oświadczenie, również działalność. Tel. 506 411 358, 531 646 259.

KUPIĘ

- Skupujemy: motocykle, antyki, starocie, pamiątki PRL. Tel. 698 693 846.

MALOWANIE DACHÓW, ELEWACJI; OBRÓBKI BLACHARSKIE

- **Atrakcyjne** ceny, malowanie dachów i elewacji, rynny, kominy itp. Rabaty. Gwarancja. Tel. 691 419 597.
- Atrakcyjne ceny, malowanie dachów, elewacji, ogrodzeń. Czyszczenie i mycie dachówki i blachodachówki z porostów i zabrudzeń. Prace remontowe. Tel. 886 231 674.
- **Elewacje,** malowanie, docieplanie, naprawa dekortynku. Tel. 691 419 597.
- MALOWANIE DACHÓW, mycie, czyszczenie, długoletnie doświadczenie, wycena gratis + gwarancja. Tel. 786 344 700.
- Malowanie dachów; mycie, malowanie elewacji; montaż rynien i śniegołapów; obróbka kominów. Konkurencyjne ceny, 5 lat gwarancji, faktury vat. Tel. 788 060 441.
- Malowanie dachów, obróbki kominów, montaż rynien. Tel. 516 267 207.
- **Malowanie i mycie dachów**, elewacji, ogrodzeń, wnętrz, **mycie kostki brukowej**, montaż rynien, śniegołapów, okuwanie kominów, rachunek i 5 lat gwarancji. Tel. 881 564 317.

DZIAŁKI SPRZEDAM

PILNIE

sprzedam atrakcyjne działki w atrakcyjnej cenie pod zabudowę mieszkaniową lub przemysłową

- 5,3 ha w Straszęcinie (obok Trans Logistic)
- 30 ha w Przecławiu

Tel. 790 830 160

MIESZKANIE KUPIĘ

- Kupię mieszkanie – Dębica, Ropczyce; płatne gotówką. Tel. 788 158 098.
- **Pilnie kupię mieszkanie w Dębicy. Mam swoje oszczędności. Telefon: 731 482 869.**

MONTAŻ I NAPRAWA ANTEN

- Montaż i naprawa anten satelitarnych, telewizyjnych, instalacje wewnętrzne, monitoring. Tel. 602 199 038.
- Montaż, naprawa anten satelitarnych, naziemna telewizja cyfrowa, instalacje. Tel. 728 392 010.

MOTORYZACJA

- **A.SKUP AUT OSOBOWYCH, DOSTAWCZYCH, TERENOWYCH. NAJLEPSZE CENY. TEL. 601 500 160.**
- Auto Skup Dębica. Płacimy Najwięcej. Zadzwoń 574 283 937.

NIERUCHOMOŚCI RÓŻNE

- Sprzedam lokal użytkowy o pow. 69 m kw, położony w Dębicy przy ul. Rzeszowskiej. Tel. 535-158-662.

SPRZĄTANIE

- Czyszczenie dywanów, wykładzin, chodników, ozonowanie samochodów, mieszkań. Jerzy Matłok, Dębica, Szkotnia 2. Tel. 604 244 919.
- Ewa Lux – czyszczenie dywanów, wykładzin oraz tapicerek: meblowych, samochodowych. Ozonowanie. Faktura. Dębica, ul. Bojanowskiego 3. Tel. 696 952 833.

SPRZEDAM BUDOWLANE

- Sprzedam pustaki ceramiczne Leier w dobrej cenie oraz drut ø 6. Tel. 601 071 523.

cd. na str. 22

kmOKNO
PVC and Aluminium Manufacturer
Producent Stolarki Okiennej i Drzwiowej Z PCV I ALUMINIUM

www.kmokno.pl
690 997 751
DZIAŁ PCV
BOROWA 171, 39-215 CZARNA
TEL. + 48 609 996 677, + 48 14 681 42 98
EMAIL: zamowienia@kmokno.pl
DZIAŁ ALUMINIUM
PODLESIE MACHOWSKIE 48 B, 39-221 ŁĘKI GÓRNE
TEL. + 48 609 997 766
EMAIL: aluminium@kmokno.pl
OBSŁUGA KLIENTA INDYWIDUALNEGO
UL. RZESZOWSKA 1, 39-200 DĘBICA
TEL. + 48 690 997 751
EMAIL: debica@kmokno.pl

WCZASY DLA SENIORA
Krynica Morska – wrzesień od 1549 zł/os., październik od 1199 zł/os. i inne www.owjantar.pl, (55) 247-60-30, 534-244-044.
Stegna – wrzesień od 1199 zł/os. www.owcubex.pl, (55) 247-83-47.
WWW.WCZASY-SENIOR.PL

Markizy
Rolety
Moskitiery
Szutlery
Okna
Bramy garażowe
Automatyka
Jovanna
ul. Krakowska 31, Tel. 691 364 667
e-mail: jovanna@interia.eu

DOCIEPLENIA - ELEWACJE typu SIDING
WYKONAWSTWO, MATERIAŁY - WOJCIECH MICEK
PODSUFITKI
antracyt, grafit, brąz, krem, biały
złoty dąb, winchester, orzech
BORYSZEW
SIDING
PANELE PCV
Dębica ul.Tysiąclecia 21 tel/fax.14 6703746 kom 501 477174
micekw@gmail.com docieplenia-debica.pl

Możesz kupić
Obserwatora Lokalnego
przez Internet:
www.egazety.pl www.eprasa.pl

Ogłoszenia drobne przez SMS w Obserwatorze Lokalnym.
Wyślij SMS na nr 79567 wpisując w treści:
DEBICA.INNE spacja treść ogłoszenia.
Koszt SMS – 11,07 zł (9,00 zł + VAT 23%).
Regulamin na www.debica24.eu lub w redakcji

Informacja dotycząca ochrony danych osobowych

Informujemy osoby fizyczne, zlecające druk ogłoszenia drobnego lub reklamy w tygodniku Obserwator Lokalny, że administratorem Państwa danych osobowych jest Agencja Wydawnicza Agard, 39-200 Dębica, ul. Żeromskiego 10; kontakt: pajura@ol.com.pl. Dane te będą przetwarzane tylko w celu realizacji umowy, czyli druku ogłoszenia/reklamy, na podstawie otrzymanego zlecenia. Będą przekazywane odbiorcom zewnętrznym tylko w celu wykonania obowiązków księgowych. Okres przechowywania danych - 5 lat, wymagany przepisami prawa podatkowego.
Ogłoszeniodawcom przysługuje prawo dostępu do swoich danych osobowych, do ich sprostowania, usunięcia lub ograniczenia przetwarzania, prawo do wniesienia sprzeciwu wobec przetwarzania, a także prawo do przenoszenia danych oraz prawo do wniesienia skargi do organu nadzorczego.
Podanie danych osobowych jest warunkiem druku ogłoszenia/reklamy, wynikającym z przepisów podatkowo-księgowych.

Wypożyczalnia przyczep, skup złomu
w Głowaczowej
zaprasza firma Tomex Tomasz Czapla
Rewelacyjne ceny wynajmu przyczep i skupu złomu.
Usługa ważenia - waga do 30 ton.
Tel. 508 461 117

eprasa.pl 2148c4dbd7

SPRZEDAM-ROLNICZE

- Dynie – 2 zł/kg. Duży wybór. Wiewiórka 108 A (naprzeciw starej szkoły).
- Sprzedam kabiny do ciągników C330 ceny 350 -1000 zł. Telefon 698 945 798.
- Sprzedam rozrzutnik obornika jednoosiowy. Tel. 660 233 722.

SPRZEDAM-RÓŻNE

- **Garaże blaszane, hale, kojce dla psów. Transport, montaż gratis! Producent: 509 038 426, 696 753 588, www.robstal.pl**
- Tani opał, zrzyny dębowe. Tel. 607 611 868.

SPRZEDAŻ DROBIU

- Ferma Drobiu MACHOWA Beata Fornal sprzedaje: kokoszki, brojlery, kaczki, gęsi, perliczki. Tel. 600 137 375, 14 626 50 87.
- **Ferma Drobiu Żmuda w Zdziarcu 119 posiada w sprzedaży: koguty – kokoszki różnokolorowe 21-tygodniowe pod jajko 30 zł/szt., kury 8-miesięczne, poprodukcyjne, czerwone 12 zł/szt. Przy zakupie powyżej 50 szt. dowóz gratis. W sprzedaży pasza. Zapraszamy od poniedziałku do soboty w godz. 8.00-16.00. Tel. 602 817 064, 14 681 13 53.**
- **Ferma Kuzara, Zdziarzec 106 A prowadzi sprzedaż kokoszek i brojlerów. Kokoszki – 9 tygodni od 7 sierpnia, brojlery od 27 sierpnia (1,1 kg) od 10 września (2,2 kg). Tel. 886 576 191, 698 134 148.**
- **SPRZEDAM BROJLERY, od 20 sierpnia, waga od 1 kg. Grube, żółte nogi. Piotr Szufla, Żarówka 99. Tel. 887 418 498. Kontakt w godzinach 9:00-18:00. Możliwość kupienia paszy.**

SPRZEDAŻ KRUSZYWA

- Kopalnia Kruszywa LIPINY koło Pilzna oferuje: żwiry 2-8, 8-16,16-63, kliniec, piasek, pospółkę, ziemię ogrodową – możliwość transportu. Tel. 601 621 816.
- Kopalnia Kruszywa Wola Żyrakowska sprzeda: pospółkę, piasek zasypowy, piasek płukany, piasek żółty, żwir, kamień, kamień drenarski otoczak, ziemię ogrodową, kliniec, tłuczeń, grysy. Transport. Tel. 510 457 303.

UBEZPIECZENIA

- UBEZPIECZENIA na każdą okazję, dla CIEBIE i TWOJEJ RODZINY. Ponad 20 firm w ofercie, na rynku od 1992 r. Zapraszamy pn. – pt. 8:30 – 17:00, 39 – 200 Dębica, Rynek 16. Tel. 14 682 65 15, 14 670 22 01. www: ubezpieczeniamarco.pl

USŁUGI BUDOWLANO – REMONTOWE

- Adaptacja poddaszy, bezpyłowe tarcie, malowanie, szpachlowanie, płytki, panele. Tel. 668 437 530.
- Malowanie, szpachlowanie, adaptacja poddaszy, płytki, panele, regipsy. Tel. 692 930 325.
- **Malowanie**, szpachlowanie, panele, prądy, remonty. Niskie ceny. Tel. 691 419 597.
- **Montaż** ogrodzeń panelowych, ogrodzenia ozdobne, kostka brukowa, odwodnienia, usługi remontowo – budowlane. Tel. 730 633 756.
- Ocieplenia, elewacje, wykonujemy, myjemy, malujemy. Kontakt 881 564 317.
- Remonty, wykończenia, gładzie, panele, zabudowy G-K, sufity podwieszane, płytki, łazienki kompleksowo. Tel. 881 564 317.
- Usługi remontowe: szpachlowanie, malowanie, panele, g/k, układanie płytek. Tel. 516 199 782.

USŁUGI CYKLINIARSKIE

- Bezpyłowe cyklinowanie, kompleksowa renowacja podłóg, parkietów. Usuwanie subitu. Tel. 14 676 03 31, 880 597 732.

USŁUGI DEKARSKIE

- Kominy, rynny, obróbki dekarskie. Tel. 576 673 610.
- Usługi dekarskie: rynny, rury, obróbki, parapety, śniegołapy, przewody spalinowe, wentylacyjne. Tel. 795 157 735.

USŁUGI KOMINIARSKIE

- Czyszczenie kominów, doradztwo, ekspertyzy, opiniowanie. Mistrz kominiarski Dariusz Pieniążek. Tel. 664 492 296.

USŁUGI OGRODNICZE

- Artystyczne formowanie drzew i krzewów. Przycinki, tuje, żywopłoty. Lumagro. Tel. 519 401 361.
- Cięcie, przycinanie drzew, krzewów, ozdobne formowanie roślin. Porządki, wywóz. Tel. 609 797 306.
- Pielęgnacja i wycinka drzew trudnych; usługi ogrodnicze; usługi rębakiem, frezowanie pni; www.kornikdrzewa.pl. Tel. 663 198 971.
- Wykonuję różne prace ogrodowe i porządkowe – odpłatnie oraz prace fizyczne (w tym rozbiórki drewniane). Sprzedam drewno opałowe twarde. Tel. 661 536 379 – dzwonić w godzinach wieczornych.

USŁUGI RÓŻNE

- Czyszczenie pierza, przeróbka pierzyn, szycie kołder, poduszek. Tel. 14 683 11 17, 663 603 807.

USŁUGI STOLARSKIE

- Meble na wymiar: kuchnie, szafy i inne. Pomiar i wycena gratis. Vega Toboła Krzysztof. Tel. 663 795 727.

USŁUGI TRANSPORTOWE

- Kompleksowe przeprowadzki, transport krajowy i międzynarodowy, możliwość współpracy. Tel. +48 884 383 577.

WYNAJEM

- Sklep spożywczo – przemysłowy z wyposażeniem, funkcjonujący – do wynajęcia. Tel. 606 574 835.

Burmistrz Miasta Dębica informuje,

że na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Miasta w Dębicy przy ul. Ratuszowej 2 na okres 21 dni zamieszczony został do publicznej wiadomości wykaz nieruchomości przeznaczonych do zbycia obejmujący: **działkę nr 481/86 obr. 1 miasta Dębica położoną przy ul. Akademickiej** przeznaczoną do zbycia w drodze przetargowej.

Wykaz umieszczono również na stronie internetowej miasta www.debica.pl w Biuletynie Informacji Publicznej w zakładce: Sprzedaż i dzierżawa nieruchomości > sprzedaż nieruchomości > sprzedaż nieruchomości w drodze przetargu >wykaz nieruchomości przeznaczonych sprzedaży.

OGŁOSZENIA DROBNE
w Obserwatorze Lokalnym
i na portalu debica24.eu
to najlepszy sposób dotarcia do
klienta
Zamów już dziś!
tel.: 14 670 42 34,
email: reklama @ol.com.pl

eprasa.pl 2148c4dbd7

Fama Akademia Estradowa
SZKOŁA MUSICALOWA
dla dzieci w wieku
5-13 lat
ZAPRASZAMY OD 1 PAŹDZIERNIKA 2024
TANIEC | ŚPIEW | AKTORSTWO
Estrada dla dzieci
3 grupy wiekowe
KONCERT NA KONIEC ROKU 2024
zajęcia otwarte 10 IX godz. 17:00
DOŁĄCZ JUŻ DZIŚ!
513-996-310
akademiaestradowafama.pl
Fama
Zapraszamy na zajęcia!
Miejski Ośrodek Kultury w Dębicy, ul. Sportowa 28

Apartamenty ŁĄKOWA
JRW PARTNERS
NOWA OFERTA
Mieszkania CMENTARNA
730 015 505
biuro@mieszkania-debica.pl
www.mieszkania-debica.pl

LEWIATAN
NAJŚWIEŻSZE LOKALNOŚCI
15,99
Szynka wieprzowa 1 kg
[15,99 zł/1kg]
OFERTA OBOWIĄZUJE 05-07 WRZEŚNIA
KUP 3 I ZAPŁAĆ MNIEJ
1,39 zł/1szt. przy zakupie 3 szt.
Miksuj dowolnie
Sok 100 % Hortex
jabłko, multiwitamina, pomarańcza-jabłko 200 ml
[6,95 zł/1l]
Przy zakupie 3 szt cena za pakiet 4,17 zł; Limit 3 pakiety na paragon;
24,99
Ser Złoty Mazur
[24,99 zł/1kg]
3,49
Żelki Haribo
Pico Balla, Kwaśne Języczki 85 g
[41,06 zł/1kg]
5,99
Majonez Winiary
Dekoracyjny, Lekki 300 g
[19,97 zł/1kg]
KUP 2 I ZAPŁAĆ MNIEJ
5,99 zł/1szt. przy zakupie 2 szt.
OFERTA OBOWIĄZUJE 06-07 WRZEŚNIA
Masło ekstra Łaciate
[29,95 zł/1kg]
Przy zakupie 2 szt. cena za pakiet 11,98; limit 3 pakiety na paragon; cena z kartą lub aplikacja Mój Lewiatan
Oferta ważna w dniach od 05.09.2024 r. do 11.09.2024 r. lub do wyczerpania zapasów.

eprasa.pl 2148c4dbd7

MOBILBOX
MOBILE ROOM SOLUTIONS

Poszukujemy osób do pracy na stanowiskach:

• KSIĘGOWA
• PRACOWNIK ADMINISTRACYJNY

miejsce pracy: Dębica

Prześlij CV na adres: kariera@mobilbox.pl
Więcej: mobilbox.pl/kariera/

Mobilbox Polska, ul. Krakowska 1, 39-200 Dębica

Prosimy o dopisanie w swojej ofercie poniższej klauzuli.

Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych przez Mobilbox Polska sp. z o.o. z siedzibą al. Krakowska 1, Wola Mrokowska, 05-552 Wólka Kosowska w celu prowadzenia rekrutacji na aplikowane przeze mnie stanowisko.

Mobilbox Polska - gwarantujemy wysoką jakość i profesjonalizm w branży kontenerowej! Jesteśmy częścią renomowanego międzynarodowego przedsiębiorstwa, które posiada oddziały w 13 krajach. Nasze oddziały w Polsce są uznanymi partnerami w Warszawie, Łodzi, Wrocławiu, Gdańsku, Krakowie, Rzeszowie, Katowicach, Szczecinie, Poznaniu, Białymstoku, Dębicy, Toruniu, Lublinie i Ostrowcu Świętokrzyskim. Zapewniamy komfortową i modułową przestrzeń dla przedsiębiorstw z różnych gałęzi gospodarki.

Podmiot Leczniczy
wpisany do rejestru pod nr księgi 000000188088
MD Multi Diagnostica PROFESSIONAL
tel. 12 358-42-58

OSTEOPOROZA

Badanie densytometryczne
• z KRĘGOSŁUPA LĘDŹWIOWEGO
• z SZYJKI KOŚCI UDOWEJ

Pracownia posiada
System Zarządzania Jakością
GWARANTUJEMY ZAUFANIE

19 września 2024
Przychodnia Rejonowa nr 5,
Dębica ul. Szkolna 4
tel. 14 682 78 13 / 512 351 600

Zapisy osobiście w rejestracji ogólnej lub telefonicznie.
Znajdź nas na FB: www.facebook.com/multidiagnostica/

CENA 50 zł

ZAPRASZAMY

SZKOŁA
USŁUG HOTELARSKICH
Sztuki Gotowania i Innych Zawodów

ul. Krakowska 25, 39-200 Dębica 14 676 08 02 603 103 698

REKRUTACJA NA ROK SZKOLNY 2024/25 TRWA

Zapraszamy wszystkich absolwentów klas ósmych
z orzeczeniami PPP do 3 letniej branżowej szkoły I stopnia

Kierunki dla uczniów w normie intelektualnej np. z Autyzmem

- ☑ Cukiernik
- ☑ Kucharz
- ☑ Pracownik obsługi hotelowej

Kierunki dla uczniów z niepełnosprawnością intelektualną w stopniu lekkim

- ☑ Pracownik pomocniczy gastronomii
- ☑ Pracownik pomocniczy obsługi hotelowej

organ prowadzący
EDUCARE et SERVIRE
Fundacja Antoniego Kamińskiego

www.suh.edu.pl

eprasa.pl 2148c4dbd7

IV liga

Udany debiut Szymczaka, a potem...

Po dwa mecze w ciągu tygodnia rozegrali nasi czwartoligowcy i wywalczyli po trzy punkty.

Igloopol Dębica - Wisłok Wiśniowa 4:1 (4:1)

1:0 Łoch (10), 2:0 Cyganowski (12), 2:1 Zborowski (35), 3:1 Majka (41), 4:1 Stefanik (45).

Igloopol: Lis, Ciskał (62. Mikulski), Pawłowski, Kozłowski, Majka (89. Gawle), Cyganowski (62. Leśniak), Stefanik (85. Smoła), Peda, Kurek (62. Tarała), Łoch, Buczek.

Igloopol od pierwszych minut przystąpił do ataków na bramkę Wisłoka, co przyniosło efekt już w 10. minucie spotkania. Dwie minuty później biało-niebiescy podwyższyli wynik i na chwilę jakby się rozluźnili. Pozwoliło to gościom nawiązać kontakt i zdobyć bramkę. To trochę otrzeźwiło drużynę Morsów i tuż przed przerwą zanotowali oni dwa kolejne trafienia.

W drugiej odsłonie spotkania ciągle przeważał Igloopol, choć goście nie byli bez okazji do poprawienia wyniku. Najbliżej na pięć minut przed końcem spotkania, kiedy domagali się od sędziego zaliczenia trafienia. Ten jednak był nieugięty i uznał, że piłka do bramki nie wpadła. Wtedy też nerwowo - kolejny raz podczas meczu - zareagował trener Wisłoka Grzegorz Sitek, za co otrzymał drugą żółtą, a w konsekwencji czerwoną kartkę i musiał opuścić boisko.

Igloopol przez drugie 45. minut meczu miał przynajmniej pięć stuprocentowych okazji, których nie potrafił wykorzystać. To zresztą nie podobało się trenerowi Michałowi Szymczakowi, który zwracał uwagę swoim podopiecznym na to, jak bardzo razi ich skuteczność. Ostatecznie do końca spotkania nie wpadła już żadna bramka, a Szymczak może zaliczyć debiut w roli trenera do udanych.

Strug Tyczyn - Legion Pilzno 3:2 (1:1)

0:1 Czyjt (21), 1:1 Domino (30), 2:1 Prokop (62–karny), 2:2 Remut (68), 3:2 Rejowski (87).

Legion: Stachnik, Czyjt (70. Ciuruś), Remut, Mazur, Tubek, Pęcak (63. Misztal), Syguła (62. Bigda), Czyż (60. Manzo), Nytko, Chmura, Barycza.

Drużyna z Tyczyna właśnie w pojedynku z Legionem Pilzno odniosła pierwsze zwycięstwo w sezonie i trochę poprawiła swoją ligową sytuację. To gospodarze dominowali w pierwszych dwudziestu minutach spotkania, jednak bramkę strzelił Legion. Po dośrodkowaniu z rzutu rożnego do bramki strzeżonej przez Adama Polita trafił Bartosz Czyjt. Dziewięć minut później Krzysztof Domino doprowadził do wyrównania.

Druga połowa spotkania zaczęła się zupełnie odwrotnie do pierwszej. Przeważała drużyna Legionu, ale to Strug wyszedł na prowadzenie po rzucie karnym wykonywanym przez Mateusza Prokopa. Na odpowiedź piłkarzy z Pilzna nie trzeba było czekać długo. Pięknego gola zdobył Paweł Remut. Ale ostatnie słowo należało do tyczan. Pięknym strzałem z dystansu popisał się Mateusz Rejowski, który pokonał Aleksandra Stachnika.

Igloopol (białe stroje) poradził sobie z Wisłokiem, ale na Sokoła brakło argumentów.

Sokół Kolbuszowa Dolna - Igloopol Dębica 5:2 (2:1)

1:0 Szczurek (11), 1:1 Kurek (24), 2:1 Drelich (39-karny), 3:1 Musik (56), 3:2 Buczek (58-karny), 4:2 Musik (69), 5:2 Musik (83).

Igloopol: Lis, Stefanik, Buczek, Kozłowski, Majka (81. Falarz), Peda, Pawłowski, Leśniak (60. Tarała), Mikulski, Cyganowski (73. Smoła), Kurek (60. Ciskał).

Do 63. minuty spotkanie mogło się podobać, a akcji nie brakowało ani z jednej, ani z drugiej strony. Właśnie wtedy drugą żółtą kartkę, a w konsekwencji czerwoną otrzymał Jan Kozłowski i Igloopol musiał grać w osłabieniu. To przełożyło się na końcowy wynik.

Legion Pilzno - Sokół Sieniawa 2:0 (1:0)

1:0 Chmura (40), 2:0 Kędzior (90+3).

Legion: Stachnik - Czyjt (71. Misztal), Syguła (76. Ptak), Remut, Pęcak, Nytko (84. Jasiak), Manzo, Czyż (64. Tubek), Barycza, Mazur, Chmura (62. Kędzior).

Od 34. minuty spotkania Legioniści grali w przewadze, po tym, jak z boiska wyleciał Krystian Halejcio. M.in. dzięki temu drużyna z Pilzna po dwóch porażkach z rzędu odniosła w końcu ligowe zwycięstwo, a co ważne i na co zwracał uwagę trener Legionu Łukasz Bartkowski zagrali na zero z tyłu.

rar

1	Sokół KD	6	14	17:7
2	Cosmos	6	13	17:7
3	Ekoball	6	13	9:3
4	JKS	6	12	13:6
5	Głogovia	6	12	13:7
6	Karpaty	6	10	9:5
7	Orzeł	6	10	9:6
8	**Igloopol**	**6**	**9**	**13:12**
9	Czarni	6	9	10:11
10	Wisłok	6	9	9:18
11	Izolator	6	8	14:10
12	Sokół N	6	8	11:9
13	**Legion**	**6**	**8**	**11:9**
14	Sokół S	6	6	3:7
15	Stal	6	4	9:19
16	Stal II	6	4	6:17
17	Strug	6	3	8:21
18	Sokół K	6	2	7:14

CLJ

Cztery mecze i zero punktów. Igloopolowi wciąż się nie wiedzie

W następnej kolejce spotkań o punkty może być jeszcze ciężej niż teraz.

Korona Kielce - Igloopol Dębica 3:0 (3:0)

1:0 Małek (22), 2:0 Sikora (29), 3:0 Shyianau (31).

Igloopol: Grzyb, Robak (73. Matyjasik), Romanowski, Papiernik, Sitek, Gembal, Kutrzepa (46. Smoczyński),Ryzner (63. Marszalik), Łagowski, Bujak, Furgał (77. Kurowski).

Sytuacja juniorów Igloopolu, którzy występują w najwyższej klasie rozgrywkowej robi się coraz bardziej skomplikowana. Zawodnicy Morsów kolejny raz nie potrafili wywalczyć choćby jednego punktu i coraz mocniej okopują się w dole tabeli. Ciągle nie są ostatni, ale to żadne pocieszenie, zwłaszcza jeśli weźmiemy pod uwagę poprzedni sezon rozgrywek. Wtedy biało-niebieskim wiodło się ze zmiennym szczęściem, ale potrafili wywalczyć na tyle punktów, by bez problemu móc utrzymać się w CJL. To też wróżyło dobrze na przyszłość, ale patrząc na ich poczynania w tym sezonie można zacząć drżeć o ligowy byt młodych Morsów.

Jedynym plusem w tej sytuacji jest fakt, że to dopiero początek, jednak brak jakichkolwiek argumentów podczas potyczek z przeciwnikami może sprawić, że do końca rozgrywek nie wyjdziemy ze strefy spadkowej.

A już w najbliższą niedzielę 8 września o godz. 17 Morsy będą miały kolejną okazję do wywalczenia pierwszych ligowych punktów. Choć o to może być jednak ciężko. Na stadionie w Dębicy Igloopol zmierzy się ze Stalą Rzeszów, która obecnie zajmuje drugie miejsce w tabeli, a do lidera z Warszawy traci zaledwie dwa punkty. To z pewnością nie będzie lekkie i przyjemne spotkanie. W ostatnim meczu Stal wygrała z Jagiellonią Białystok 4:2.

rar

1	Legia	4	12	18:4
2	Stal	4	10	11:6
3	SMS	4	9	14:7
4	Hutnik	4	9	13:10
5	Polonia	4	8	12:7
6	Korona	4	7	7:5
7	Widzew	4	6	11:7
8	Wisła P	4	6	9:9
9	Resovia	4	5	9:6
10	Wisła K	4	4	6:8
11	Cracovia	4	4	5:7
12	Górnik	4	4	4:8
13	Escola	4	3	5:6
14	Jagiellonia	4	3	7:12
15	**Igloopol**	**4**	**0**	**3:14**
16	Olimpia	4	0	3:21

Petanque

Zagrają w najwyższej lidze

Drużyna Dębickiego Bractwa Kulkowego wywalczyła awans i wystąpi w Superlidze.

Awans wywalczyli: Elżbieta Pięciorek, Daria Chmiel, Marcin Chmiel, Sławomir Pięciorek, Łukasz Onoszko, Michał Olejnik, Marek Rajs, Cezary Gut, Vsievolod Milman, Krzysztof Słota, Paweł Morawczyński i Paweł Bania. Było to możliwe dzięki zajęciu drugiego miejsca w rozgrywkach I Ligi Klubowych Mistrzostw Polski w Petanque.

I liga KMPwP rozgrywana była w dwóch terminach: 15 i 16 czerwca w Pustyni oraz 31 sierpnia i 1 września w Oławie. W pierwszym z terminów udział wzięło 8 zespołów: Białostocki Klub Petanque, Klub Graczy Bulowych Łódź, Śremski Klub Petanque, Śląski Klub Sportowy Carbon Katowice, Klub Sportowy Kaliska, Uczniowski Klub Sportowy Subkowy, Klub Petanque Oława oraz DBK. Zespoły rozegrały pięć rund, a czas trwania jednej, to prawie 3 godziny. Wyniki DBK: DBK – KS Petanque Kaliska 20:11; DBK – KS Petanque Oława 7:24; DBK – Białostocki Klub Petanque 27:4; DBK – Klub Graczy Bulowych Łódź 12:19, DBK – UKS Petanque Subkowy 19:12.

Z kolei w Oławie dokończone zostały rozgrywki każdy z każdym. DBK wygrało ze Śląskim Klubem Sportowym Carbon 24:7 i przegrało z Śremskim Klubem Petanque 14:17. Po siedmiu meczach zespół Dębickiego Bractwa Kulkowego znalazł się w grupie mistrzowskiej z KP Oława, ŚKP Carbon i ŚKP Śrem. Tutaj znowu mecze rozgrywane były systemem każdy z każdym, a wyniki naszego bractwa przedstawiały się następująco: DBK – KP Oława 25:6; DBK – ŚKS Carbon 17:14; DBK – ŚKP Śrem 15:16. To pozwoliło na zajęcie drugiego miejsca w tabeli i wspomniany awans do ósemki najlepszych klubów w Polsce.

rar

eprasa.pl 2148c4dbd7

V liga

Po wysokiej porażce wygrana

Zawodnicy z Pustkowa zrehabilitowali się za porażkę z Błękitnymi.

- Zmazujemy choć trochę plamę po bardzo wstydliwej dla nas porażce w Ropczycach. Wygrywamy z LKS Żyraków po bramce zdobytej głową w pierwszej połowie przez naszego kapitana Macieja Struzika. Cała drużyna zrobiła dziś wiele, by ten cel osiągnąć! - napisali działacze z Pustkowa w mediach społecznościowych. W poprzedniej kolejce rozmiar ich porażki był faktycznie wstydliwy, bo przegrali 12:0, ale niech pocieszeniem będzie fakt, że stało się to w spotkaniu ze spadkowiczem z IV ligi, który jednocześnie jest głównym pretendentem do ponownego powrotu na czwartoligowe boiska.

Pustków - Żyraków 1:0 (1:0)

Dla Pustkowa: Struzik.

Pustków: Smoliniec, M. Mączka, Śliwa (46. M. Krawczyk), Struzik, (70. J. Mączka), Kalita, Wróbel, Strzałka (76. Wojtaszek), Radecki, (65. Dragan), Walczyk, R. Krawczyk, Ochab (65. Czuba).

Brzostowianka Brzostek - Dromader Chrząstów 2:2 (1:0)

Dla Brzostowianki: Wolański (30), Wójtowicz (68).

Brzostowianka: Balasa, Miazga (27. J. Pocica), Wolański, Wójcik, Lechwar (67. A. Pocica), Szymański, Kędzior, Kolman, Chmura, Kędzior, Wójtowicz.

Kamieniarz Golemki - Sparta Chorzelów 2:0 (0:0)

Dla Kamieniarza: Stefanik (70), Szerszeń (83).

Kamieniarz: Madura, D. Kantor, M. Kantor, Juszkiewicz (83. Pękala), Szewczyk (89. Kutrzuba), Ciołek, Stefanik, Zięba, Toczyński, Nicoś (58. Szerszeń), Oleksy (90. Żołądź).

Głowaczowa - Victoria Czermin 4:1 (2:0)

Dla Głowaczowej: J. Bielański (27), Ł. Bielański (37), Ostaszewski (51), Knych (75).

Głowaczowa: Machaj, Czerwiec, Kołodziej (80. Działo),Knych, F. Bielański (70.Ryng), J. Bielański, Ziaja, Majewski, Ostaszewski, Smoleń (56. Pierzchała), Bieniek.

Kolbuszowianka Kolbuszowa - Igloopol II Dębica 3:3 (2:1)

Dla Igloopolu: Jaszcz, Mitek, Susz/

Igloopol: Psioda, Kos (60. D. Adamski), Tarała (60. Gaweł), Falarz (78. Ślusarski), Jaszcz, Szymczyk, Król (55. Solarz), Gawle, M. Adamski (55. Sok), Smoła, Susz, (60. Mitek).

rar

Piłkarze z Pustkowa (żółte stroje) zrehabilitowali się za poprzednią kolejkę.

1	Błękitni	4	12	23:1
2	Kaskada	4	9	10:5
3	Kamieniarz	4	9	9:5
4	Brzostowianka	4	8	7:5
5	Lechia	4	7	10:5
6	Dromader	4	7	8:10
7	Sokół II	4	6	10:7
8	Radomyślanka	4	6	5:5
9	Pustków	4	6	3:14
10	Sparta	4	5	2:3
11	Igloopol II	4	4	5:7
12	Victoria	4	4	5:8
13	Żyraków	4	3	4:7
14	Głowaczowa	4	3	7:12
15	Kolbuszowianka	4	2	4:7
16	Atut	4	0	1:12

Inwestycje

Ruszył ostatni etap prac na Wisłoce

Kilka miesięcy przyjdzie poczekać kibicom na ukończenie obiektu przy Parkowej.

Wszystko wskazuje na to, że najpóźniej od kolejnego sezonu będą oni mogli oglądać mecze na zmodernizowanym obiekcie. Pod koniec sierpnia władze miasta podpisały z firmą Hand Bud umowę na czwarty i jednocześnie ostatni etap prac. Całkowity koszt robót przy Parkowej powinien zamknąć się kwotą blisko 24 mln zł, z czego zaledwie 2,9 mln zł to wkład własny miasta. Pozostałe blisko 21 mln zł to dofinansowanie m.in. z Polskiego Ładu. Etap, na który ostatnio podpisana została umowa pochłonie prawie 14 mln zł (dofinansowanie ponad 12,5 mln zł) i jest najdroższą częścią całego zadania.

W jego ramach przewidziano m.in.: roboty wykończeniowe wewnętrzne i zewnętrzne nowej trybuny wraz z wyposażeniem pomieszczeń, remont tzw. trybuny rodzinnej, gdzie m.in. wymienione zostaną krzesełka, remont pomieszczeń w istniejącym budynku przy ul. Kraszewskiego, budowę nowej bieżni, przebudowę płyty boiska, budowę budynku biurowo-socjalnego z wyposażeniem. Oprócz tego wykonawca zbuduje system monitoringu i nagłośnienia.

rar

Klasa A

Chemik na pozycji lidera, zawodnicy z Paszczyny zamykają ligową tabelę

Dwie bramki samobójcze oraz dwa rzuty karne mogli obejrzeć w tej kolejce kibice na A-klasowych boiskach.

Łopuchowa Łączki Kucharskie - Nagoszyn 1:2 (0:1)

Dla Nagoszyna: Pociask (17-samobójcza), Moraniec (90+5).

Nagoszyn: Kieraś, Kalita (65. K. Łanucha), M. Węgrzyn, Bieszczad, Lachowicz, Moraniec (90+5. D. Węgrzyn), P. Łąnucha, Rzepa (70. Róg), Kirilov (83. Łączak), Marczyk, Ćwik.

Paszczyniak Paszczyna - Victoria Ocieka 1:4 (1:2)

Dla Paszczyniaka: Hamala (42).

Paszczyniak: Kopera, Pokrywka, Cebulak (68. K. Kucharski), Chorąży (73. Wolak, Hamala, Chmura, Mitręga, Szpunar, F. Kucharski, Kozioł, Golon.

Wiewiórka - Czarnovia Czarna 5:2 (1:1)

Dla Wiewórki: Czerwiec 2 (75-karny, 76), Szuba (11), Kaczor (65), Grdeń (90+2-karny).

Dla Czarnovii: Kędzior (3), Bała (87).

Wiewiórka: Białogłowicz, Dolczak, Lis (67. Krzyżak), S. Kaczor, K. Kaczor (82. Dominik Kaczor), K. Czerwiec (88. Grdeń), Dariusz Kaczor (46. Szacik), R. Czerwiec, Szkutak (60. Sujdak), M. Czerwiec, Szuba.

Czarnovia: Kosiński, Mądro, Mroczek, Maruszak, Malinowski, Wanat, Tomasiewicz (72. Bała), Potyrała (38. Błażejewski), Kędzior (57. Ryczek), Zaucha (79. Malinowski), Dolindkyi (46. Pagos).

Borowiec Straszęcin - Chemik Pustków-Osiedle 1:2 (1:2)

Inter Gnojnica - Stara Jastrząbka-Róża 4:1 (4:0)

Dla Starej Jastrząbki/Róży: Kieraś (22-samobójcza)

Pogórze Wielopole Skrzyńskie - Legion II Pilzno 4:1 (2:1)

rar

1	Chemik	3	9	10:1
2	Inter	3	7	10:2
3	Victoria	4	7	9:7
4	Czarnovia	3	6	7:8
5	Nagoszyn	3	6	7:9
6	Pogórze	4	5	9:9
7	Stara Jastrząbka/ Róża	3	4	4:4
8	Łopuchowa	3	3	8:7
9	Borowiec	3	3	5:8
10	Team	3	3	7:7
11	Legion II	3	3	7:10
12	Wiewiórka	3	3	7:11
13	Strażak	3	1	7:10
14	Paszczyniak	3	1	3:7

Klasa B

Za nami pierwsza kolejka

Ruszyły rozgrywki klasy B. W Zasowie Stasiówka nie dała szans rywalom.

Zasów/Mokre - Stasiówka 1:6 (0:2)

Dla Zasowa/Mokrego: Adamczak (82-karny).

Dla Stasiówki: Kocół (22), Homik (45), Gil (47), Balasa (49), Ramski (67), Matłok (87).

Zasów/Mokre: Bartkowicz, S. Wałęga, Adamczak, Matłok, J. Zioło, B. Zioło, Chodak (60. Drzyzga), Dubik, M. Wałęga, Przydzielski (65. Podobiński), Krasoń (46. J. Wałęga).

Stasiówka: Pyskaty, K. Chmiel, Kocół (46. Baran), Pociask (70. Wolicki), Homik (67. Łukaszewski), J. Chmiel, Szymaszek, Stręk (46. Gil), Dudek (66. Jużecki), Balasa (56. Matłok), Ligęzka (46. Ramski).

Dąb Żdżary - Brzeźnica 5:4 (3:2)

Dla Dębu: Madejski (10), Kolak (27), Wielgus (45-karny).

Dla Brzeźnicy: Żak 2 (29, 37-karny), Jaskot (64), Rembiasz (90+3).

Kamieniarz Golemki - TS Jodłowa 1:1 (1:1)

Dla Kamieniarza: Kutrzuba (36).

Dla Jodłowej: Dzik (15).

Dragon Korzeniów - Łęki Górne 0:0

Dragon: Węglarz, Jaszcz, E. Łapa (8. Kaczor, Czarni, Wantuch (60. Grabiec), D. Łapa (46. Piłat), Jaszcz, Prokop (Babula), Gwóźdź (67. Orfin), Kubek (72. Szerszeń), Madej (85. Kokoszka).

Baszta Zawada - DAP 1:4 (0:3)

rar

1	Stasiówka	1	3	6:1
2	DAP	1	3	4:1
3	Dąb	1	3	5:4
4	Kamieniarz II	1	1	1:1
5	Jodłowa	1	1	1:1
6	Łęki Górne	1	1	0:0
7	Dragon	1	1	0:0
8	Brzeźnica	1	0	4:5
9	Baszta	1	0	1:4
10	Zasów/Mokre	1	0	1:6

MASZ PROBLEM POTRZEBUJESZ POMOCY
Nasi dziennikarze czekają na Twoje zgłoszenie

majba@ol.com.pl
tel. 14 670 27 87

kruszynska-idzior@ol.com.pl
tel. 14 670 27 87

krol@ol.com.pl
tel. 14 670 27 87

grajcar@ol.com.pl
tel. 14 670 27 80

ratuszniak@ol.com.pl
tel. 14 670 27 80

eprasa.pl 2148c4dbd7

III liga

To ich trzecie z rzędu zwycięstwo

Wisłoka wygrywa kolejny mecz, ale atmosfera w klubie nie jest najlepsza.

Piłkarze Wisłoki odnieśli trzecie zwycięstwo z rzędu. Fot. Gotyk Fotografia/FB Wisłoka Dębica.

Wiślanie Skawina - Wisłoka Dębica 0:3 (0:1)

0:1 Kulon (5), 0:2 Żmuda (85), 0:3 Maik (90+1).

Wisłoka: Dziurgot, Fedan, Bogacz, Zawiślak (75. Maik), Czarny, Łanucha (67. Czernysz), Bator (86. Strózik), Geniec, Grasza, Kulon (67. Siedlecki), Żmuda (86. Czerwiec).

Żółte kartki: Kołodziej, Krasuski - Kulon, Fedan.

Fatalnie spisała się defensywa Wiślan na początku spotkania, kiedy Mateusz Geniec dośrodkował w pole karne, a do piłki dopadł Dominik Kulon. Michał Stachera ze Skawiny nie zareagował, a Kulon z bliskiej odległości pokonał bezradnego Szymona Brańczyka. Na tym jednak biało–zieloni nie zamierzali poprzestać i co chwilę szturchali gospodarzy dośrodkowaniami w pole karne. Wisłoka dominowała na boisku, ale i Wiślanie mieli swoje okazje. Brakowało jednak dokładności i piłka albo powędrowała nad poprzeczką po strzale Dawida Dynarka, albo bronił Filip Dziurgot, m.in. po strzale Krystiana Boćka. Druga połowa była spokojniejsza w wykonaniu Wisłoki. Gospodarze usiłowali za wszelką cenę doprowadzić do remisu, a biało-zieloni świetnie się bronili i wyprowadzali groźne kontry.

Na kolejnego gola zebrani na obiecie w Skawinie musieli czekać do 86. minuty spotkania. Jakub Bator wpadł z piłką w pole karne gospodarzy i podał do Krzysztofa Żmudy. Temu nie pozostało nic więcej, jak wpakować ją do bramki gospodarzy. Kiedy wydawało się, że wynik został już ustalony w doliczonym czasie gry przyjął piłkę odbitą od obrońcy rywali i potężnym strzałem pokonał Szymona Brańczyka. Sporo emocji było również na pomeczowej konferencji.

- Tak, jak my cierpimy na boisku, tak cierpimy na co dzień, bo muszę tutaj wspomnieć o tym, jak nasza sytuacja organizacyjna i finansowa wygląda. A wygląda tak, jak dzisiaj mój sztab szkoleniowy na ławce. Do Skawiny przyjechałem z kierownikiem i panem doktorem, którzy pełnią te funkcje społecznie. Powiem szczerze, że my do tej ligi nie do końca pasujemy - stwierdził.

M.in. te słowa wywołały lawinę komentarzy w internecie, a kibice biało-zielonych żądają od działaczy klubu natychmiastowych działań, by sytuacja przy Parkowej uległa poprawie.

Kolejne spotkanie Wisłoka rozegra na własnym boisku w piątek 6 września, o godz. 16:30. Ich rywalem będzie wicelider Star Starachowice, który w tej kolejce przegrał na boisku w Ożarowie, gdzie rozgrywa mecze. Zespół został pokonany 1:0 przez Avię Świdnik.

rar

1	Sandecja	6	16	16:4
2	Star	6	13	15:5
3	Siarka	6	13	13:6
4	KSZO	6	13	13:8
5	Chełmianka	6	12	9:8
6	Korona II	6	11	10:5
7	Podhale	6	10	11:8
8	Podlasie	6	10	9:7
9	**Wisłoka**	**6**	**9**	**17:8**
10	Avia	6	9	8:6
11	Pogoń-Sokół	6	7	8:10
12	Wisła II	6	6	10:10
13	Wiślanie	6	5	8:10
14	Świdniczanka	6	5	5:10
15	Wiązownica	6	4	7:12
16	Lewart	6	4	6:11
17	Czarni	6	4	6:19
18	Unia	6	0	5:29

Turniej zorganizowali młodzi

Pingwiny okazały się najlepsze

Za nami druga edycja Młodzieżowego Turnieju Piłki Nożnej w Pustkowie.

Jak zapowiadają organizatorzy w przyszłym roku planują kolejny turniej.

Organizatorami imprezy byli Aleksandra Żurek oraz Bartłomiej Mączka. Jak podkreśla Aleksandra Żurek w przygotowaniu wydarzenia pomogła również sołtys Pustkowa Maria Mączka.

- Głównymi sponsorami byli EPX, Sław-Mar oraz MURPOL. Partnerami oraz kolejnymi sponsorami byli także Centrum Kultury i Bibliotek gminy Dębica, Gminny Ośrodek Sportu i Rekreacji, jak również Urząd Gminy Dębica. Nad bezpieczeństwem turnieju czuwała Ochotnicza Straż Pożarna Pustków-Strachów. Ta jednostka pomogła nam również organizacyjnie - mówi Aleksandra Żurek.

Pierwsze miejsce wywalczyła drużyna FC Pingwiny (kapitan Radosław Janora), na drugim miejscu uplasowali się Canarinhos (kapitan Kacper Matera), a na trzecim FC Po Nalewce (kapitan Łukasz Szostak).

Najlepszym strzelcem turnieju został Michał Kędzior, najlepszym bramkarzem Vladimir Kuchai, a najlepszym zawodnikiem okrzyknięto Kamila Surdela.

- Dziękujemy kibicom, cieszymy się, że mogliśmy spędzić ten czas razem. Ukłony dla wszystkich zawodników, a było was aż sześćdziesięciu. To wy byliście gwiazdami tego dnia - dodaje organizatorka.

rar

Piłka siatkowa

Sukces Miłosza Złamańca oraz Szymona Sachasza

Ta dwójka nie przegrała żadnego meczu podczas turnieju w Pustkowie Osiedlu.

Na boiskach plażowych Gminnego Ośrodka Sportu i Rekreacji w Dębicy odbył się VIII Plażowy Turniej Piłki Siatkowej o Puchar Wójta Gminy Dębica i Dyrektora GOSiR Gminy Dębica. Turniej, rozgrywany w kategorii open, przyciągnął wielu miłośników siatkówki plażowej.

Zawodnicy mierzyli się w systemie każdy z każdym, a wszystkie mecze rozgrywane były do dwóch wygranych setów, z których każdy set kończył się po zdobyciu 15 punktów. Wśród wielu uczestników bezkonkurencyjna okazała się para Miłosz Złamaniec i Szymon Sacharz, która wygrała wszystko, co można było wygrać i tym samym zasłużenie zajęli pierwsze miejsce. Ich dominacja na boisku nie pozostawiła złudzeń, kto w tym dniu był najlepszy. Na drugim miejscu uplasowali się Kacper Leś i Jakub Sowa, którzy również pokazali wysoki poziom gry, ale musieli uznać wyższość zwycięzców. Trzecie miejsce zajęła para Oliwier Parat i Oskar Baniak, którzy pomimo silnej konkurencji zdołali znaleźć się na podium.

Dla trzech najlepszych par organizatorzy przygotowali statuetki oraz nagrody finansowe, które były wyrazem uznania za ich sportowy wysiłek i osiągnięcia. Nagrody wręczał dyrektor gminnego ośrodka Krzysztof Lipczyński, który w imieniu swoim oraz wójta Adama Pieniążka pogratulował zawodnikom znakomitej postawy i życzył dalszych sukcesów.

rar

Obserwator lokalny

Tygodnik powiatu dębickiego

Wydawca:
Agencja Wydawnicza AGARD

Adres redakcji:
39-200 Dębica, ul. Żeromskiego 10
tel. 14 670 27 87, 14 670 27 80,
14 670 42 38, fax.14 670 42 34
e-mail: redakcja@ol.com.pl

Redaguje zespół: Ryszard Pajura (red. naczelny), Agnieszka Kruszyńska-Idzior, Agnieszka Majba-Pochwat, Janusz Grajcar, Grzegorz Król, Tomasz Ratuszniak.

Red. techniczny: Artur Barwacz

Biuro Reklam i Ogłoszeń:
Agnieszka Olsza
tel/fax 14 670 42 34 e-mail: reklama@ol.com.pl
Czynne: pn., wt. 8^{00}-15^{00}; śr., czw., pt. 8^{30}-15^{30}

ISSN 1507-1049
Druk: Polska Press oddział Poligrafia
Drukarnia w Sosnowcu
Nakład: 6 500 egz.

Redakcja nie zwraca nie zamówionych tekstów i zastrzega sobie prawo do ich dowolnego redagowania i skracania. Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść ogłoszeń i reklam.

eprasa.pl 2148c4dbd7

Wcale nie na marginesie

Jeden zapłacił, drugi kazał... uciekać

Agnieszka Majba-Pochwat

Dawno temu Budka Suflera śpiewała o tym, że nagła wiadomość spada na człowieka, kiedy ten się najmniej spodziewa. Do tego zła.

Na podstawie ostatnich obserwacji scen miejskich z życia codziennego dodać tylko mogę, że i to, czego po kim można się spodziewać, pozostaje często niewiadomą. Mam na to dowody.

Oto scena pierwsza, która wczesnym wieczorem rozgrywa się w jednym ze sklepów PSS Społem w Dębicy. Przy ladzie pan w średnim wieku, życiem nieco przytyrpany i widać, że spragniony wielce, bo chciwie wpatrzony w regał z alkoholami. Kiedy przychodzi jego kolejka grzecznie prosi o wino, nie takie znowu z najwyższej półki, bo po co przepłacać. Po czym życzy sobie jeszcze jedno piwko w puszce, dokładnie wskazuje, które. Uprzejma ekspedientka, pyta, czy woli bardzo zimne, czy niechłodzone.

- Obojętne, bo ja tego piwa nie chcę. Płacę, ale nie biorę - odpowiada klient.

I szybko wyjaśnia dlaczego. Otóż dzień wcześniej w tym samym sklepie zawinął puszkę i wyszedł bez płacenia. Ukradł po prostu, choć on sam użył mocniejszego określenia. A właściwie pożyczył, rzec by można, skoro nazajutrz, będąc przy forsie, po prostu za nie zapłacił. Rzecz jasna takiej formy samoobsługi bez kontroli personelu nie popieram, ale sam gest...no, no, no - kto by się spodziewał?!

Ekspedientka ze Społemu musiała być zaskoczona. Młoda kobieta, która chciała pomóc, pewnie nie mniej.

Podobnie jak pewnie nikt nie spodziewałby się finału innej sytuacji, jakże życiowej i jakże wymownej. Ulica Krakowska, tzw. biały dzień. Pan na wózku przymierza się do przejechania przez ulicę. Trochę się waha, trochę zastanawia, widać, że ma jakiś problem. Zauważa to młoda kobieta, która podchodzi, wita się i pyta taktownie, czy aby panu nie pomóc, jeśli w ogóle takiej pomocy potrzebuje.

- Spie...aj - słyszy w odpowiedzi.

I to by było na tyle. Przy czym ciężko zdecydować się na ocenę, czy w pana przypadku asertywność jest wiodącą cechą charakteru czy może jednak chamstwo.

Te dwa epizody niewidzialną nicią łączy zachowanie ich bohaterów, prowadzące do zaskakującego zakończenia. Oraz to, że obydwa zadziały się w tzw. przestrzeni publicznej na oczach nomen omen obserwatorów.

Ciekawa jestem, co pomyślały obie kobiety, będące uczestniczkami tych sytuacji. Ekspedientka pewnie długo jeszcze będzie o niej opowiadać w formie anegdoty. Ta druga mam nadzieję, że nie doszła do wniosku, że być uprzejmym i wyciągnąć pomocną dłoń, jednak nie warto.

majba@ol.com.pl

Ps. Czytelniczka zwróciła mi uwagę, że w poprzednim felietonie powinnam podać, gdzie należy zgłaszać ranne zwierzę. Otóż: policja, urząd miasta/gminy, straż miejska lub gminna.

Reklama

Obserwatorium

- Chcę podkreślić, że ojcem tego święta, chrzestnym co prawda, chociaż miał swój udział w tworzeniu, miałem powiedzieć płodzeniu tego święta, radny stąd i nowy sołtys Zawady Tomasz Bukowski - ogłosił podczas Święta Pomidora w Zawadzie wójt Adam Pieniążek. Widać radni w tej gminie to tacy wielofunkcyjni są. Jak trzeba to sołtysem zostaną, święto spłodzą, a nawet do chrztu potrzymają.

A jak już przy tej imprezie jesteśmy, to w jednym z wywiadów wójt stwierdził, że podawano tam pomidora na trzy tysiące sposobów. A od czego zaczął wymienianie tego, co można tam było spróbować? Od przecierowych drinków z pomidora. Oj czyżby Krwawą Mary się tam raczyli? To rzeczywiście wesoło musiało być na tej imprezie.

Poseł Jan Warzecha tłumaczy skąd się bierze u niego radykalizacja języka, o czym wspominaliśmy w tej rubryce w poprzednim numerze. Wszystko to wina tego co odsłuchał z Campusu Trzaskowskiego, finansowanego oczywiście przez Niemcy. - Tam kilkanaście godzin temu hołota tańczyła w amoku do okrzyków: j***ć PiS - podkreśla poseł. No tak, to wszystko tłumaczy, z hołotą nie ma żartów.

Reklama

Reklama

eprasa.pl 2148c4dbd7